



Radny na plus i na minus
str. 6

Tygodnik Regionalny

Nr 2 (118) 12 | 2009 r. 2 zł (w tym VAT 7%)
Rok IV ISSN 1896-5164 Indeks 224065



Jelonka.com

Pij i zjeżdżaj!

str. 5

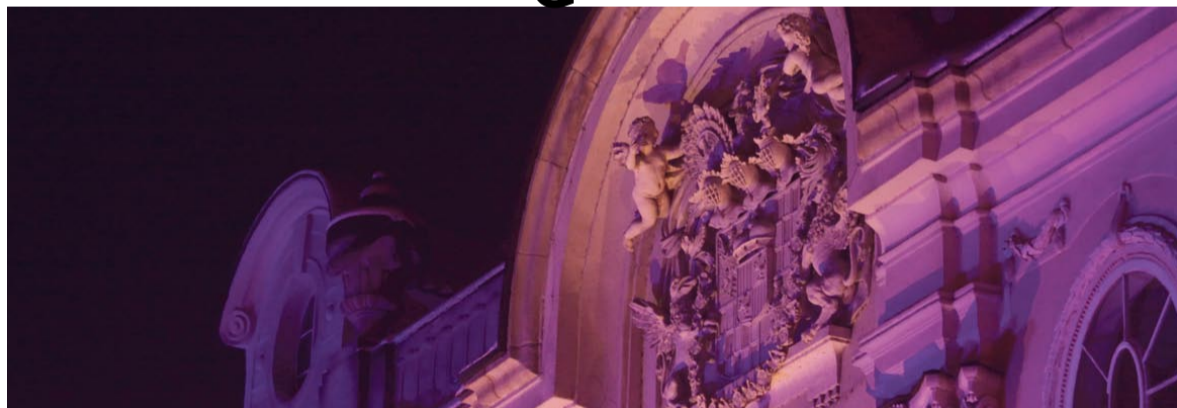


1201
ogłoszeń, w tym:
143 oferty pracy
program TV
rozrywka

Cios w zło „e-Lki”

str. 4

I stała się światłość



str. 7 i 9



DZIŚ W JELONCE

- Kartoflanka receptą na 100 lat!** – str. 5
- Nowy budżet: czy realny?** – str. 6
- I stała się światłość** – str. 7
- Dyrektor szpitala na dywaniku** – str. 8
- Porcja różnorodności** – str. 9
- Tchnienie Arktyki** – str. 10
- Drewno portfele turystom** – str. 11
- Mimo choroby radość życia** – str. 12
- Bardzo słodkie mistrzostwa** – str. 13
- Poprzez sztukę do szczęścia** – str. 14
- Informator** – str. 15
- Zdrowie** – str. 18
- Z lotu ptaka** – str. 20
- Jelonka wczoraj** – str. 39



Bardzo spokojnie i z kieszonką frekwencją przebiegało wczorajsze (niedziela) referendum, którego celem było odwołanie władz Szklarskiej Poręby. Kiedy zamykaliśmy ten numer Jelonki, wyniki nie były jeszcze znane.

O referendum w mieście pod Szrenicą było bardzo głośno pod koniec minionego tygodnia. Spór burmistrza i rady miasta z niektórymi mieszkańcami odbił się głośnym echem w całym regionie. Przeciwnicy władzy oskarżali szefa miasta pod Szrenicą o narażenie kurortu na

ogromne straty finansowe i zaniedbanie interesów jego obywateli, poprzez drastyczne podwyżki cen wody.

Konfliktu nie udało się rozwiązać polubownie, co doprowadziło do referendum.

Niedzielnym porankiem i południem w Szklarskiej Porębie upływał bardzo spokojnie. Nikt nigdzie się nie spieszył, a na większą frekwencję komisje mogły liczyć po mszach świętych, kiedy ludzie wracając z kościoła zachodzili również do nich, żeby wypełnić swój obywatelski obowiązek.

– Głosowanie przebiegało bardzo spokojnie. Czysta wyborcza została

zachowana, a reszta zależała już od wyboru mieszkańców – powiedział Mariusz Baciór, inicjator referendum. Sami mieszkańcy podkreślali, że było ono bardzo istotne. – Było bardzo potrzebne, ponieważ w mieście działo się ostatnio źle. Według mnie najistotniejsze jest to, że jako mieszkańcy, mogliśmy w nim uczestniczyć i wyrazić swoją opinię, a sam wynik nie ma dla mnie ogromnego znaczenia – powiedział mieszkaniec Szklarskiej Poręby, który chce pozostać anonimowy.

Ania

Poloneza i próbné matury czas zacząć

Trwa gorący okres dla maturzystów: kolejne stresy związane z próbnym egzaminem maturalnym. W piątek trzecio i czwartoklasiści pisali język polski. Dziś (poniedziałek) czas na język obcy nowożytny. Jutro – przedmiot dodatkowy. Ale nie samymi egzaminami żyje człowiek. Trwają bowiem studia w szkole. Żeby dobrze wypaść, trzeba się nie tylko świetnie ubrać, ale i popisowo zatańczyć poloneza. W minionym tygodniu narodowy taniec gorliwie ćwiczyli maturzyści z Zespołu Szkół Ekonomiczno-Turystycznych (na zdjęciu) pod fachowym okiem

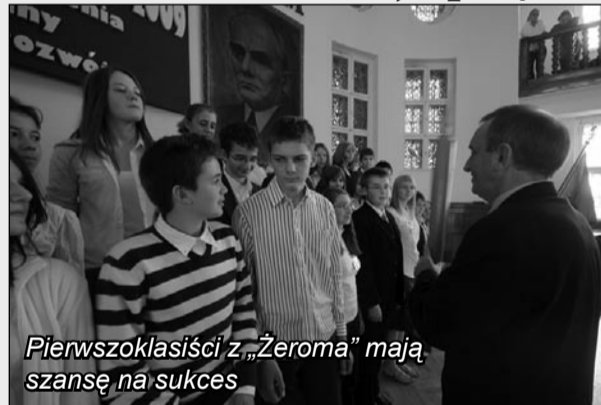
Roberta Iganaciaka. – Nie jest to trudne, ale wymaga sporo precyzji i wycucia rytmu – mówi. Przez ponad godzinę pary ćwiczą w rytm Poloneza z filmu „Pan Tadeusz” Wojciecha Kilara, utworu najchętniej wybieranego jako oprawa muzyczna studniówek. Te odbywają się w różnych miejscach. „Żerom” tradycyjnie bawi się w Świeradowie za tydzień. „Norwid” właśnie tam bałował. „Ekonom” wybrał hotel „Mercure”. A do prawdziwych maturalnych stresów zostało sto dni.

(tejo)



O studniówce sprzed lat 22 przeczytasz na stronie 11. Czy dziś bawisz się tak samo? Porównaj!

„Żerom” w setce najlepszych



Pierwszoklasiści z „Żeroma” mają szansę na sukces

Ogłoszono wyniki jednego z bardziej prestiżowych rankingów szkół ponadgimnazjalnych prowadzonego przez tygodnik „Perspektywy” i dziennik „Rzeczpospolita”. I Liceum Ogólnokształcące im. Żeromskiego w Jeleniej Górze znalazło się na 96. pozycji.

To jedyna szkoła w mieście, która zaistniała w tym zestawieniu. Kryterium, którym kierują się autorzy dorocznego Rankingu Edukacyjnego, to liczba uczestników i finalistów olimpiad przedmiotowych. Wygrało XIII Liceum Ogólnokształcące w Szczecinie. Drugie miejsce przypadło wrocławskiemu LO im. Polonii Belgijskiej, a trzecia lokata – V LO im. Witkowskiego z Krakowa.

Jak podkreśla Paweł Domagała, dyrektor ZSO nr 1, placówka osiąga sukcesy dzięki, między innymi, możliwości kształcenia uczniów od poziomu gimnazjalnego. Działa też w „Żeromie” i sprawdza się system nagradzania licealistów i gimnazjalistów za osiągnięcia i dobre oceny. Miejsce w pierwszej setce to dla ZSO nr 1 niewątpliwie sukces, ale o randze

mniej, jeśli zestawimy go z czołowymi lokatami tej szkoły, jakie zajmowała w tym samym rankingu sprzed lat.

(tejo)

I Liceum Ogólnokształcące im. Żeromskiego weszło do setki najlepszych szkół w Polsce. Placówka może pochwalić się finalistami olimpiad przedmiotowych. Są to Piotr Słomski (Olimpiada Geograficzna), Marek Szajda (Olimpiada Misyjnej Wiedzy o Afryce), Anna Szczerowska (Olimpiada Języka Rosyjskiego), Jarosław Nowak, (Olimpiada Fizyczna), Paweł Totor (Olimpiada Matematyczna), Katarzyna Król, (Olimpiada Ekologiczna) oraz Marta Kut (Olimpiady lingwistki i matematyki stosowanej).

Nowa fura dla szefów miasta

W projekcie tegorocznego budżetu znajduje się 100 tysięcy złotych na zakup nowego samochodu dla prezydentów. Podczas ostatniej sesji radny Krzysztof Mróz z PiS apelował o skreślenie tej pozycji argumentując: – W czasach kryzysu nie jest to zakup najważniejszy, a autem można jeszcze pojeździć rok czy dwa. Czy rzeczywiście można z niego zrezygnować? – Skoda superb, którą prezydenci używają od sześciu lat, jest już

limuzyna z volkswagena passata. Nowe wówczas auto kosztowało 80 tysięcy złotych.

(Mar)

Jak cię widzą, tak cię piszą

Prezydenci Wałbrzycha czy Legnicy dysponują kilkoma pojazdami i tam sprawa niezawodności nie jest tak ważna. A nie może być sytuacji, że prezydent nie dojedzie na ważne spotkanie, bo się samochód popsuł. Druga sprawa, niby nie najważniejsza, ale znacząca dla prestiżu. – Mamy najstarszy samochód i na przykład przed urzędem marszałkowskim samochód z Jeleniej Góry wygląda nie najlepiej nawet przy pojazdach z dużo mniejszych miejscowości – mówi Łuzniak.



Skoda superb wozi prezydentów już od sześciu lat.

Dwie wstrząsające tragedie na torach

Trzyletni chłopiec zmarł na miejscu po tym, jak pociąg wjechał prosto w sanki, na których w kuliżu siedział młec. Do tragedii doszło w miniony piątek w Gościszowie w powiecie bolesławickim. Dwie pary sanek ciągnął tam traktor, za którego kierownicą siedział dziadek jednego z dzieci jadących w kuliżu. Mężczyzna nie miał uprawnień do prowadzenia takiego pojazdu. Traktorzysta przejeżdżał przez niestrzeżony przejazd i nie zauważył pociągu relacji Legnica - Jelenia Góra. Szynobus uderzył w ostanie sanki, na których siedział chłopiec. Nie miał szans na przeżycie. Z kolei w Jeleniej Górze, również w piątek, tragicznie zakończyło się dla mężczyzny przejście przez torowisko w okolicach ulicy Objazdowej. Wpadł pod pociąg relacji Jelenia Góra - Szklarska Poręba i zginął na miejscu. Do wypadku doszło w nocy, około godz. 22. 30 w pobliżu dawnej Celwiskozy. Na miejsce wezwano pogotowie ratunkowe. Jednak na pomoc było już za późno. Potrącony człowiek już nie żył. Policja i prokuratura ustalają okoliczności tragedii. Obsługa pociągu, maszynista i kierownik, była trzeźwa. Zwłoki ofiary zabezpieczono do sekcji.

(tejo)

Zabrzmiła wielka orkiestra Jurka Owsiaaka

Zmarznięci wolontariusze wczoraj na ulicach uzdrowskiej części miasta

Setki zmarzniętych wolontariuszy, w tym mundurowych, kwetowało od wczorajszego poranka na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Celem akcji jest w tym roku zbiórka pieniędzy na leczenie dzieci z chorobami nowotworowymi. Datki zbierali harcerze oraz działacze i wolontariusze ze Wspólnego Miasta. Nie zabrakło

też kwestujących w mundurach, bo do akcji włączyła się jeleniogórska policja, która także przekazała do licytacji fanty – gadzety policyjne. Loty szybowcem wystawił do licytacji Aeroklub Jeleniogórski. Nasz tygodnik i portal Jelonka.com dał orkiestrze posądek jelonka. Kulminacją wydarzeń był koncert Elektrycznych Gitar na placu

Piastowskim. Po raz pierwszy w historii przestrzeń nad Cieplicami rozjaśniło światelko do nieba. Licytacje i finał orkiestry zabrzmiał już po zamknięciu tego numeru naszego pisma. Więcej zdjęć i informacji na www.jelonka.com

(tejo)

Za pomyslnosc, zdrowie i szczescie jeleniogorzan

Uczestnicy spotkania podczas noworocznego toastu.

Niezapomnianym koncertem jazzowych standardów, życzeniami, lampką szampana i obfitym bufetem jeleniogórskie osobistości powitały Nowy Rok na tradycyjnym spotkaniu zorganizowanym w salach hotelu Mercure. Młodzi muzycy zagrali wiązankę hitów z repertuaru orkiestry Glenna Millera. Zabrzmiła

temat z filmu „Różowa pantera” Manciniego oraz „Lady be good” Gershwinia. – Gratuluję wam tak wspaniałego wycucia muzyki – mówił do uczniów Stanisław Dąbrowski, znany podróżnik, który także uczestniczył w spotkaniu. Prezydent Marek Obrębalski przypomniał osiągnięcia roku minionego, w tym obchody

900-lecia legendarnego założenia Jeleniej Góry i najważniejsze ich wydarzenia. Miasto podziękowało sponsorom pamiątkowymi dyplomami i nagrodami.

Głos zabrał też dziekan jeleniogórski ks. Bogdan Żygadło. – Nie wiemy, jaki będzie to rok. Oby był jak najlepszy. Niech Duch Święty oświeca tych, którzy podejmują decyzje – mówił kapłan. – Za szczęście, za zdrowie, za radość waszą w tym nowym, 2009 roku – tymi słowami prezydent Obrębalski wniósł toast noworoczny dając sygnał do wzajemnego składania sobie życzeń i skorzystania z bogatego poczęstunku. A hotelowa kuchnia przygotowała sporo smakołyków: smaczne tartinki, galantyny, pasztety, wędliny, pieczone oraz kilka dań gorących w tym zawijane boczkami gołąbki.

(tejo)

SKOK

KOPERNIK

JUŻ
OTWARTE

Szybkie

Zyskowne

Tanie

POŻYCZKI

LOKATY

ROR-y

Jelenia Góra, ul. 1-go Maja 28
tel. 075/ 752 40 47

Szanowni Państwo!

Uprzejmie informujemy, iż w dniu 31 grudnia 2008 roku nastąpiła zmiana dotychczasowej nazwy spółki z „EnergiaPro GRUPA TAURON S.A.” na „EnergiaPro S.A.” Jednocześnie Oddziały Spółki przyjęły nazwę:

- EnergiaPro S.A. Oddział w Jeleniej Górze,
- EnergiaPro S.A. Oddział w Legnicy,
- EnergiaPro S.A. Oddział w Opolu,
- EnergiaPro S.A. Oddział w Wałbrzychu,
- EnergiaPro S.A. Oddział we Wrocławiu.

W związku z tym prosimy o stosowanie aktualnej nazwy we wszelkiego rodzaju dokumentach dotyczących naszej spółki. Powyższa zmiana dotyczy tylko i wyłącznie nazwy spółki. Numery NIP, REGON, jak i siedziba firmy nie uległy zmianie, a wszelkie zawarte umowy pozostają ważne i obowiązujące bez konieczności ich aneksowania.

ENERGIAPRO

SPRZEDAM NIEBANALNĄ SPRZEDAM KAMIENICĘ W JELENIEJ GÓRZE - CENTRUM

FOR SALE

Przy ulicy Krótkiej 5 obok rynku i Ratusza w stylu barokowym i rokokowym.

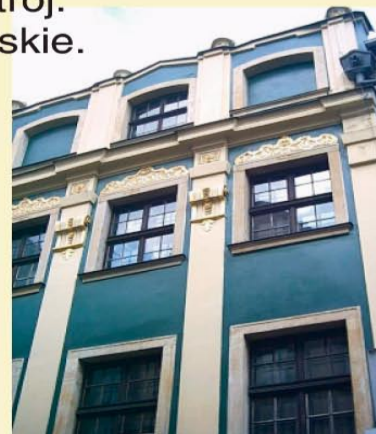
Pow. budynku 603 m²Działka ok. 200 m².

Posiada charakter i bogaty wystrój.

Budynek uzbrojony w sieci miejskie.

KAMIENICA dostała nagrodę od Ministra Kultury i Sztuki za odbudowę.

Budynek spełnia wymagania od zaraz na biuro, kancelarię, bank itp. o bardzo wysokim standardzie.

**KONTAKT:**

Tel. kom. 602 626 996

WIĘCEJ:www.palace-i-objekty.pl**ŚWIETNA LOKATA KAPITAŁU****Bezsukutecznie próbował przekupić policjantów**

Trzy promile alkoholu miał w organizmie kierowca opła zatrzymany do kontroli przy ulicy Wojewódzkiej. Jego pojazd nie był ubezpieczony, a prowadzącemu prawo jazdy zabrał sąd. Mężczyzna liczył na pobłażliwość policji i wręczył funkcjonariuszom łapówkę. Jak się później okazało, mężczyzna miał również sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, który obowiązywał go do 2010 roku, a samochód, którym jechał nie posiadał ubezpieczenia. Kierowca w zamian za odstąpienie funkcjonariuszy od wykonywanych czynności wręczył łapówkę. Bezsukutecznie. – W efekcie trafił do policyjnego aresztu – poinformowała nadkom. Edyta Bagrowska z KMP w Jeleniej Górze. Za przekupstwo policjantów na służbie, naruszenie zakazu sądowego oraz za kierowanie pojazdem po pijanemu grozi mu nawet do 8 lat pozbawienia wolności.

(tejo)

Jak szukali szkoły jazdy**Jacek Pawliszak**

Przy wyborze szkoły jazdy kierowałem się przede wszystkim wynikami zdawalności oraz opinią wśród znajomych. Polecili mi szkołę Czubochoy i nie żałuję. Jeździ mi się świetnie. Jedyny problem jaki mam, to kwestia opanowania prędkości. W nawyku mam jazdę szybszą niż dozwolona, ale instruktorzy cierpliwie mnie tego oduczają.

**Joanna Kłaga**

Przeprowadziłam się w góry pół roku temu, i szukałam szkoły, która mi zagwarantuje nauczenie się jeździć na trudnym terenie. Chciałam, żeby uczyli mnie ludzie spokojni, którzy nie będą na mnie krzyczeć i będą potrafili mi przekazać posiadaną wiedzę. To było dla mnie najważniejsze.

**Iza Chojnecka**

W wyborze szkoły kierowałam się dogodnymi terminami kursu oraz miejscem kursu, gdyż odbywał się on w pobliżu mojego ówczesnego miejsca zamieszkania. „Mój” instruktor prowadzi zajęcia na terenie powiatu złotoryjskiego, ale dużą część jego kursantów zdaje egzamin w Jeleniej Górze. Nazywa się Bogdan Kłorek i zawsze polecam go znajomym z moich rodzinnych stron.

Dzisiaj (poniedziałek 12.01) Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Jeleniej Górze opublikuje dane dotyczące zdawalności poszczególnych szkół jazdy. Czekają na nie przede wszystkim kursanci, ale również właściciele szkół. Choć nie wszyscy chcieliby, aby wyszły na jaw fatalne statystyki, których ujawnienie może zagrozić bytowi niektórych placówek.

Pojawienie się niezliczonej ilości szkół jazdy w mieście i w powiecie sprawiło, że kursanci mają większy wybór w doborze nauczyciela. Jednak dotychczas nie było żadnego obiektywnego wskaźnika rzetelności nauki, jaką prowadziły poszczególne ośrodki.

W ubiegłym roku Urząd Marszałkowski przeprowadził jedynie konkurs na lidera skutecznego szkolenia kierowców, jednak w rywalizacji wzięły udział tylko te szkoły, które wyraziły na to zgodę. Skorzystali więc tylko ci, którzy wiedzieli, że zdawalność ich kursantów jest na wysokim poziomie.

Pozostali argumentowali, że z zasady nie lubią konkursów, bo są one mało wiarygodne. W tym roku Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego po długich konsultacjach z prawnikami podjął decyzję o opublikowaniu statystyk zdawalności poszczególnych szkół.

Wielokrotnie kursanci przychodzili do pracowników WORD-u czy nawet egzaminatorów z zapytaniem, którą szkołę moglibyśmy polecić, ale nie mieliśmy prawa kogokolwiek polecać – mówi Robert Tarsa, dyrektor WORD w Jeleniej Górze. – Prawnicy z Urzędu Marszałkowskiego powiedzieli nam, że nie możemy przeprowadzać żadnych rankingów, ale zgodnie z ustawą możemy opublikować same informacje dotyczące zdawalności w poszczególnych szkołach. Pisemna ekspertyza prawna, jaką otrzymaliśmy, pojawi się również na naszej stronie internetowej.

Okazuje się, że rozbieżność pomiędzy szkołami

w skuteczności nauki jest ogromna. Najlepsi szkołą na poziomie 40 procent zdanych egzaminów przy pierwszym podejściu, u najgorszych za pierwszym razem zdaje tylko 11 procent. Co więcej egzaminów teoretycznych, które ze względu na powtarzalność pytań od lat należą do jednych z najłatwiejszych, nie zalicza ponad 25 procent zdających. Tyle samo nie potrafi poradzić sobie z zadaniami na placu. W konsekwencji na trasę poza ośrodek egzaminowania wyjeżdża mniej niż połowa kursantów.

Zdarza się, że kursanci nie potrafią włączyć świateł czy prawidłowo przejechać po łuku – mówi Robert Tarsa. Są to błędy, których nie popełniają kursanci z dobrych szkół. Jak mówi dyrektor WORD-u celem opublikowania tych statystyk, które będą uaktualniane co kwartał jest podniesienie poziomu szkolenia. Obecnie średnia zdawalności dla okręgu jeleniogórskiego dla kategorii B wynosi 27 – 30 procent. Dla wszystkich kategorii w granicach 32 procent.

– Jest niewiele narzędzi, które mogłyby skłonić uczących do podnoszenia poziomu nauczania – mówi. Instruktorzy z dobrych szkół przychodzą do nas, pytają, na jakich elementach zdający mają największe problemy, lub na których trasach robią najwięcej błędów. Robią nawet zdjęcia tych miejsc i przekazują to kursantom i ćwiczą z nimi do skutku. Inni uczący natomiast, przyjeżdżają do miasta tylko sporadycznie. Kiedy do stresu związanego z egzaminem

Cios w złe „e-Lki”

dołączy się jeszcze nieznaną jomość trasy, zwiększa się prawdopodobieństwo nie zaliczenia egzaminu.

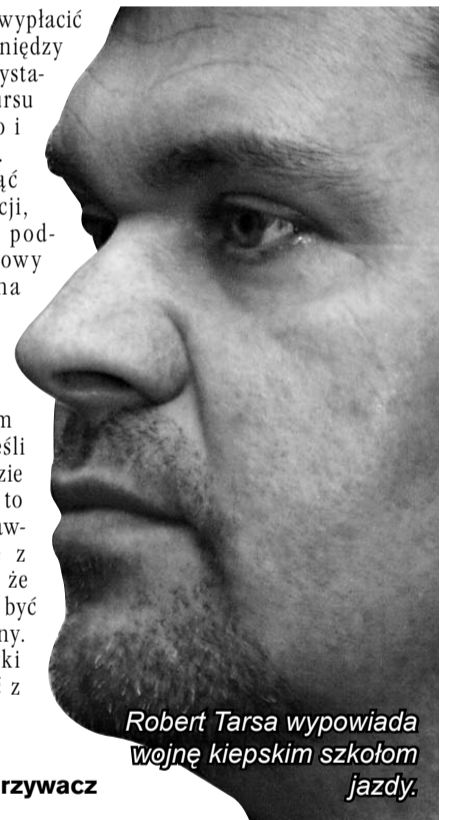
Jak mówi Klaudia Garniewicz, powiatowa rzeczniczka konsumentów, udowodnienie instruktorom braku wiedzy czy umiejętności jej przekazanie jest bardzo trudne, szczególnie po kursie. Dlatego przy wyborze szkoły nie należy podejmować decyzji pod wpływem impulsu czy kierując się ceną. Bardzo ważne jest też zwracanie szczególnej uwagi na treść umowy jaką zawieramy z instruktorem.

– Jako kursanci mamy prawo złożyć właścicielowi szkoły reklamację usługi, ale musimy to zrobić w trakcie trwania kursu – mówi usłyszeliśmy od rzeczniczki. – Możemy też zrezygnować z danej szkoły, nawet jeśli zapłaciliśmy całą kwotę z góry. W takich przypadkach właściciel szkoły jazdy jest

zobowiązany wypłacić nam część pieniędzy za niewykorzystane godziny kursu teoretycznego i praktycznego.

By uniknąć takich sytuacji, warto przed podpisaniem umowy umówić się na kilka godzin wstępnych, by zobaczyć, czy dany sposób nauki nam odpowiada. Jeśli szkoła nie będzie chciała się na to zgodzić, to prawdopodobnie z góry zakłada, że kursant może być niezadowolony. Takie placówki lepiej omijać z daleka. ☞

Angelika Grzywacz



Robert Tarsa wypowiada wojnę kiepskim szkołom jazdy.

Wymagany wiek zrobienia kursu dla danej kategorii:

16 lat dla kategorii A1, B1 lub T,
18 lat dla kategorii A, B, B+E, C, C+E, C1 lub C1+E,
21 lat dla kategorii D, D+E, D1 lub D1+E (wymagany wiek do uzyskania prawa jazdy kategorii D lub D1 przez żołnierza zasadniczej służby wojskowej posiadającego prawo jazdy kategorii B wynosi 19 lat),
Osoba, która nie ukończyła 18 lat, może uzyskać prawo jazdy kategorii A1, B1 lub T za zgodą rodziców lub opiekuna.



58-500 Jelenia Góra, ul. M. Skłodowskiej-Curie 13/2 (I piętro)
CZYNNE w dni robocze; 8-16



Jelonka
Redakcja

tel./fax **(075) 75 444 00**

RYTM TYGODNIA**Gdy dziecko źle czyta i pisze**

Od poniedziałku (12 stycznia) przyjmuje poradnia logopedyczna przy SP ZOZ Szpitalu Specjalistycznym MSWiA przy ulicy Cieplickiej 69-71 w Cieplicach. Porady są bezpłatne, a do zarejestrowania małego pacjenta potrzebne jest tylko skierowanie lekarza. Poradnia ma podpisaną umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia, dzięki czemu rodzice za zdiagnozowanie i terapię swoich pociech nie zapłacą. By natomiast zarejestrować dziecko, wymagane jest jednorazowe skierowanie od lekarza medycyny rodzinnej, pediatry lub neurologa. Rejestracja odbywa się osobiście w poradni w budynku C lub telefonicznie w godzinach 8-14 pod numerem telefonu 075 64 35 733.

Akcja dla życia

Kilkadziesiąt litrów krwi udało się zebrać podczas prowadzonej w minionym tygodniu akcji Klubu Krewniaków „Ty możesz jej potrzebować”. Działania w jeleniogórskiej stacji krwiodawstwa trwały trzy dni. Zapowiadane są już następne tego typu akcje.

Przestraszył się lekarzy

Mieszkańcy ulicy Ogińskiego oniemieli ze zdziwienia, kiedy za swoimi oknami zobaczyli biegającego po osiedlu starszego pana w szpitalnej piżamie i kapciach oraz z cewnikiem w rękę. Wezwali straż miejską. Okazało się, że jest to pacjent szpitala wojewódzkiego, który uciekł z placówki, ponieważ bał się pracujących tam lekarzy i pielęgniarek.

Niebezpiecznie na lodzie

Mról skuł lodem akwenty w mieście i regionie, co zachęca do wejścia na zmrożone tafle. Taki spacer może okazać się jednak bardzo niebezpieczny po wzroście temperatur, który nastąpił pod koniec tygodnia. Policjanci ostrzegają, zwłaszcza wędkarzy i dzieci, przed pochopnym wchodzeniem na lód na miejskich gliniankach, rzekach i zbiornikach zaporowych w regionie. Zwłaszcza koryta rzek i sztuczne akwenty mogą okazać się szczególnie zdradliwe.

Prawosławni świętowali

Boże Narodzenie obchodzili w minionym tygodniu wierni prawosławia. W tych szczególnych dniach cerkiew św. Piotra i Pawła nabrała szczególnego klimatu. Jeleniogórska wspólnota prawosławnych, której proboszczem jest ks. Bazyl Sawczuk, liczy kilkadziesiąt rodzin. Niestety, nie mają oni wolnych świąt i często w okresie „swojego” Bożego Narodzenia, obchodzonego zgodnie z kalendarzem juliańskim, biorą urlopy z pracy, aby godnie przeżyć ten okres. W tym tygodniu przypada prawosławny Nowy Rok.



Na narciarzy, którzy dla kurażu i rozgrzewki popijają na stokach trunki, nie czekają srogie kary, tak jak na pijanych kierowców. Tymczasem amatorzy białego szaleństwa z promilami są równie niebezpieczni jak piraci drogowi za kółkiem. Nie ma praktycznie żadnych możliwości represji wobec nich.

Zbliżają się ferie zimowe, a wraz z nimi szczyt sezonu narciarskiego. Sprzyja pogoda. Narciarzy na pewno nie zabraknie nie tylko na popularnych stokach w karkonoskich kurortach, ale i na osiedlowych górkach. Wśród dorosłych amatorów zjazdów niewiele jest jednak abstynentów. A zjeżdżanie ze stoku po kilku głębszych lub paru grzańcach z termosu to u nas rzecz normalna.

Tę sytuację chcą zmienić parlamentarzyści zmieniając

prawo tak, aby skutki picia wódki uderzyły po kieszeni amatorów ślizgu na dwóch gazach. Gdyby takie prawo weszło w życie, Polska byłaby jedynym krajem z ustawowym zakazem szusowania po kielichu. Zdaniem komendanta głównego policji insp. gen. Andrzeja Matejuka, taki zakaz byłby bardzo trudny do egzekucji. Zwłaszcza jeśli nietrzeźwy narciarz zachowywałby się poprawnie i nie byłby sprawcą żadnej górskiej kolizji. Polskie Radio Wrocław

Martwe prawo

Aż 47 razy w okresie świąteczno-sylwestrowym wzywano ratowników GOPR do rannych narciarzy lub turystów. W niektórych przypadkach poszkodowani na pewno nie byli trzeźwi. Goprowcy, którzy są przeciwnikami jazdy „na dopalaczach”, doskonale zdają sobie sprawę, jak ciężko taki przepis wyegzekwować w górach. – Jest to niewykonalne. Ratownicy nie mają uprawnień do kontroli stanu trzeźwości, zresztą nie chcą tego robić, bo mają mnóstwo innych zadań. Przepis o zakazie jazdy na nartach po wypiciu alkoholu byłby martwym prawem – usłyszeliśmy w karkonoskiej grupie GOPR.

ogłosiło nawet internetowy sondaż, w którym zapytano o zdanie zainteresowanych. Tu 33 procent respondentów jest przeciw zakazowi. Propozycję poparło 25 procent.

Największy problem na stokach stanowią pijani narciarze, którzy często nie zdają sobie sprawy, jakie skutki może wywołać jazda w takim właśnie stanie. – Muszą jednak liczyć się z tym, że nie zostaną wpuszczeni na wyciąg – alarmuje ich obsługa.

W regulaminach stoku znajdują się także zapisy, że pijani narciarze nie mogą korzystać z wyciągu i narciostady. W ten sposób właściciele obiektów zabezpieczają się przed ewentualnymi kłopotami związanymi ze szaleńcami upojonymi alkoholem. W razie wypadku, spowodowanego przez nietrzeźwego narciarza, również właściciele mogą być pociągnięci do odpowiedzialności.

– Narciarzy po alkoholu nie wpuszczamy na wyciąg, o czym również mówi regulamin stoku. Jeżeli któryś z nich napije się już na górze, musi zdawać

sobie sprawę z tego, że sam odpowiada za swoje zachowanie – mówi Jan Dębowski, szef eksploatacji i zastępca dyrektora ds. technicznych, w firmie Sudety Lift, która jest właścicielem stoku Szrenica w Szklarskiej Porębie.

Sami narciarze bagatelizują problem. – Uważam, że nie powinno robić się afery, jeżeli ktoś wypije jedno piwo i zacznie zjeżdżać na nartach, ale każdy powinien też wiedzieć

Kara tylko za niszczenie, nie za alkohol

Zagrożeniom zapobiegają także policjanci, którzy w ramach akcji „Bezpieczne stoki”, kontrolują zachowanie narciarzy i wlepiają mandaty za ewentualne wykroczenia. Sprawdzają, czy każdy z nich porusza się w dozwolonych miejscach, nie powoduje zagrożenia i nie wzbudza paniki. Funkcjonariusze są także przeszkoleni w ramach pierwszej pomocy, ponieważ często bywa tak, że są pierwsi na miejscu wypadku. – Policyjne patrole narciarskie wykonują przede wszystkim zadania prewencyjne, w myśl zasady „lepiej zapobiegać niż leczyć” – mówi nadkomisarz Edyta Bagrowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze. Zwracają baczną uwagę na sprzęt, który bardzo często narciarze pozostawiają bez opieki, legitymują osoby podejrzane zachowujące się, zwracając uwagę na kulturę i takt na stoku oraz w kolejkach do wyciągu, a także pilnują, aby narciarze nie zjeżdżali z wyznaczonych tras i narciostad. W przypadku turystów, którzy popełniają wykroczenia policjanci w zależności od sytuacji stosują pouczenia lub będą nakładać mandaty karne. Przykładem może być ukaranie na Kopie w Karpaczu przez patrol narciarski turysty z Niemiec, który niszczył kosodrzewinę. Mężczyzna otrzymał mandat karny w wysokości 200 zł.

Życie i talerz kartoflanki receptą na długowieczność

„Dwieście lat!” – zaśpiewano w minionym tygodniu Józefowi Pogrzebielskiemu, kolejnemu stulatkowi, który od 1946 roku mieszka w tym samym domu przy ulicy Warszawskiej w Jeleniej Górze. Pan Józef urodził się 8 stycznia 1909 roku w Lwowie.

Z okazji takich urodzin prezydent Jeleniej Góry Marek Obrebski odwiedził Jubilata i wręczył mu list gratulacyjny od premiera Donalda Tuska, a sam wręczył panu Józefowi kwiaty oraz srebrną monetę 40 jeleni, wybitą z okazji 900-lecia miasta. Kierownik inspektoratu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze, Marzanna Damasiewicz wręczyła jeleniogórzaninowi

decyzję o przyznaniu specjalnego świadczenia dla stulatków w kwocie 2.275 zł miesięcznie.

Jubilat bardzo żwawo reagował na czwartkowe zamieszanie wokół swojej osoby. Przyjmował gratulacje,

Pan Józef mieszka z córką i zięciem, wnuczką z mężem i prawnikiem. Dochował się czworga dzieci, pięciorga wnuków i siedmiorga prawnuków.

zartował a przedstawicielka ZUS-u usłyszała nawet fragment piosenki, gdyż pan Józef całe życie śpiewał bardzo chętnie.

– Przed wojną, we Lwowie pracowałem jako fryzjer, ale w 1938 roku zostałem powołany do wojska do 26 pułku piechoty – opowiadał pan Józef. – Rok później walczyłem w obronie Warszawy. Potem dostałem się do niemieckiej niewoli. Uciekłem, żeby wrócić do Lwowa. Po drodze złapali mnie sowiści i trafiłem w okolice Władystoku. Potem pracowałem w kolchozie w Kazachstanie. Do Polski przyjechałem w 1946 roku od razu do Jeleniej Góry. Do przejścia na emeryturę pracowałem w Celwiskozie.

Jubilat mówił, że nigdy się nie oszczędzał a najlepszym sposobem na długie życie jest talerz zupy ziemniaczanej. – No i kieliszek wódki, który tata wypija i dzisiaj – dopowiedział syn Jubilata.

Mar



Pan Józef z wnuczką i prawnikiem

Budżet miasta: czy realny?



Czy będzie więcej pieniędzy na remonty zrujnowanych kamienic?

W tym roku kończą się ostatnie inwestycje rozpoczęte przez poprzednią władzę w ratuszu. Budżet na rok 2009 to już zamierzenia ekipy Marka Obrębalskiego. Plany wyglądają imponująco, chociażby remonty i modernizacje budynków komunalnych, oświatowych, które mają kosztować łącznie kilka milionów złotych.

Ale to jedno z mniejszych zadań zaplanowanych na ten i kolejne lata, chociaż obejmuje między innymi oddanie do użytku 60 mieszkań socjalnych na Wyczałkowskiego, remonty i termomodernizację wielu budynków publicznych w tym szkół i przedszkoli. Mają być remontowane domy przy ulicach Weigla i Lwóweckiej. W tegoroczny budżet zostają wpisane duże, kilkuletnie projekty nowych inwestycji. Jakże są najważniejsze?

Najwięcej pieniędzy pochłonię inwestycje drogowe i kolejny etap kanalizacji – wyjaśnia zastępca prezydenta Jeleniej Góry, Jerzy Łuźniak – obwodnica południowa to 125 milionów złotych, w tym 50 milionów to środki unijne. Za te pieniądze powstaną dwa kilometry drogi z pobocznymi chodnikami, mostem na Bobrze oraz estakadą nad ulicą Łomnicką i torami. Do tego rozjazd w Grabarowie. To potrwa do roku 2011.

Kolejna duża inwestycja drogowa to budowa odcinka ulicy Spółdzielczej aż do ulicy Lubańskiej. Umożliwi ona dostęp do terenów zapisanych w planach jako tereny przemysłowe. Jak zapewniał kilka dni temu marszałek Piotr Borys, ulica ta znalazła się już w Regionalnym Planie Operacyjnym województwa dolnośląskiego i zostanie dofinansowana w połowie. Koszt całkowity to 20 milionów złotych, czyli ze

środków własnych miasta trzeba będzie wyłożyć 10 milionów. Do użytku zostanie oddana w przyszłym roku.

Sześć milionów złotych ma kosztować z kolei przebudowa ulicy Powstańców Śląskich z budową łącznika do ulicy Waryńskiego. Tutaj połowa pieniędzy ma pochodzić z programu rewitalizacji obszarów miejskich. Zakończenie inwestycji w roku przyszłym.

Trzy miliony złotych w ciągu trzech lat zostanie wydanych na budowę ulic na osiedlu Zabia w Sobieszowie. Tam domki jednorodzinne stoją na łąkach i w błocie. W tym roku miasto wyda 300 tysięcy złotych na dokumentację.

Za dwa miliony złotych zostanie przebudowana ulica Głowackiego, ważny łącznik pozwalający ominąć centrum miasta samochodom jadącym z Cieplic i okolic Małej Poczty w kierunku Karpacza i innych podgórskich miejscowości. Tutaj połowa kwoty, czyli milion złotych ma pochodzić z tzw. schetynowki, czyli państwowego dofinansowania na drogi lokalne.

Drobiazgami można nazwać położenie nawierzchni asfaltowej na osiedlach Żeromskiego w Sobieszowie za 65 tysięcy złotych i na osiedlu Czarne na ulicy Nowej za 200 tysięcy złotych. To będzie pierwszy etap budowy.

Dla kuracjuszy i środowiska

Jedenaście milionów złotych ma kosztować rewitalizacja Parku Zdrojowego w Cieplicach – mówi Jerzy Łuźniak – potrwa do roku 2011 i obejmie odbudowę dróg, ścieżek, małą architekturę, nowe nasadzenia drzew, krzewów i kwiatów. Park będzie spełniał wymogi stawiane obiektom uzdrowiskowym. Ogródzenia parku ta kwota nie obejmuje. Czy się pojawi? Jeśli nawet to w dalekiej przyszłości. W budżecie nie ma drugiej wielkiej kwoty. Kontynuacja kanalizacji miasta przejdzie do Wodnika, który będzie beneficjentem programu wartego 135 milionów złotych, oczywiście z pomocą miasta. Kończy się program ISPA, o który zabiegali nasi poprzednicy, teraz pieniądze będą pochodzić z programu Spójność.

Za te pieniądze zostanie skanalizowana lewobrzeżna część Sobieszowa, Cieplic, osiedle Robotnicze, ulice: Spółdzielcza i Karola Miarki. Zostanie wybudowany główny kolektor ściekowy prowadzący wzdłuż Bobru do oczyszczalni ścieków przy Lwóweckiej. Biegący tamteży, wybudowany w latach osiemdziesiątych kolektor nigdy nie został uruchomiony i nie nadaje się do użytku. Ma też powstać koncepcja podłączenia do kanalizacji Jagniątkowa i Goduszyna.

Termomodernizacja obejmie kolejne placówki oświatowe. Będą to szkoły podstawowe nr 3, 15 i 11, gimnazja nr 2 i 3 oraz przedszkole nr 10. Z pieniędzy wojewódzkich zostanie wykonany remont i powstanie zespół boisk przy Zespole Szkół i Placówek Specjalnych przy

ulicy Kruszwickiej. Za prawie pięć milionów złotych w Zespole Szkół Artystycznych powstaną trzy nowe pracownie i galeria wystawiennicza.

Będzie monitoring i inwestycje dla turystów

Za prawie dwa miliony złotych w centrum, w Cieplicach i Sobieszowie zostanie zainstalowanych 50 kamer. Będą strzec obiektów turystycznych i zabytkowych. Ta kwota obejmie też remont komisariatu policji w Cieplicach i przystosowanie go dla osób niepełnosprawnych. Centrum monitoringu znajdzie się w siedzibie straży miejskiej, która przeniesie się do budynku byłej „paszportówki” przy ulicy Armii Krajowej. Wgląd w system monitoringu będzie też miała policja.

Powstanie bezkolizyjny szlak rowerowy z Jeleniej Góry do Cieplic który ma liczyć 6 kilometrów. W ramach południowo-zachodniego szlaku Cystersów w Cieplicach powstaną dwa duże parkingi dla turystów z programu innowacyjna gospodarka.

Po raz pierwszy miasto wyda pieniądze na dostosowanie ulic do ruchu rowerowego – tłumaczy Jerzy Łuźniak – za 200 tysięcy zostaną obniżone krawężniki, usunięte przeszkadzające słupki. Wszystko w porozumieniu z jeleniogórskimi rowerzystami, którzy wskazują najgorsze miejsca.

Za 2 miliony złotych, w porozumieniu z Jabłońcem z programu Polska-Czechy u stóp góry Chojnik ma powstać 37 kilometrów tras biegowych. W latach 70. ubiegłego wieku planowano budowę tej stacji narciarskiej, ale w końcu jej zaniechano.

Największą inwestycją turystyczno-rekreacyjną mają być termy cieplickie. Zespół basenów przy ulicy Wolności, na obszarze półtora hektara. Basen do pływania, zespół basenów rekreacyjnych, zjeżdźalnie itp. będą ogrzewane wodą z gorących źródeł. Ta inwestycja ma kosztować 50 milionów złotych i powstanie do 2011 roku.

Do 2011 roku zostanie ukończona modernizacja i rozbudowa Teatru Zdrojowego, w którym mieści się siedziba Zdrojowego Teatru Animacji. Kosztować będzie prawie 5,5 miliona złotych z tzw. mechanizmu norweskiego. W teatrze dramatycznym za 353 tysiące ma zostać zainstalowana winda.

Dużą inwestycją ma też być centrum treningowe Euro 2012

Zwyciężyło doświadczenie

Wiemy już kto jest radnym na plus a kto radnym na minus. Zabawę przedłużyliśmy o tydzień ponieważ nasz tygodnik nie ukazał się w okresie międzyświątecznym. Najwięcej plusów zebrał radny Zbigniew Ładziński, radny kilku kadencji, który w radzie reprezentował kilka organizacji.

Jednak w przeciwieństwie do radnych, którzy niedawno zmienili klubowe barwy, radnemu Ładzińskiemu to nie zaszkodziło. Jego kolega klubowy, były prezydent miasta, Józef Kusiak znalazł się w środku stawki, prawie z idealnym bilansem, który w przeciwieństwie do księgowości, nie musi wychodzić zawsze na zero. Bilans radnego Kusiaka to jeden punkt na plus. Tyle samo, jeden plusik przypadł kolejnemu członkowi klubu Lewicy, Cezaremu Wiklikowi. Lider klubu Jelenia Góra XXI Miłosz Sajnog zebrał sporo głosów na plus, ale jeszcze więcej na minus.

– Wiem, że moi przeciwnicy będą starać się pokazać, jaki jestem nielubiany, ale w formie zabawy przyjmuję to z całkowitym spokojem – powiedział

nam M. Sajnog. Na ostatnim miejscu znalazł się radny PO, Zbigniew Sawicki, który zebrał najmniej głosów na plus.

Sporą różnicę na plus zanotował radny PiS-u, Krzysztof Mróz, znany z ciągłych wystąpień na forum rady. Czyżby procentowała aktywność, którą mieszkańcy Jeleniej Góry mogą śledzić w sprawozdaniach z obrad emitowanych w telewizji DAMI?

Ale najwięcej głosów na plus, choć też niemało na minus, zebrał przewodniczący rady, Hubert Papaj. Znalazł szczególne uznanie u zwolenników, ale też sporą grupę przeciwników. Podobno nie krytykuje się tylko tych, co nic nie robią...

MAR

lp.	opcja polityczna, nazwisko, imię	+	-	różnica
1	LiD - Ładziński Zbigniew	148	20	128
2	LiD - Sarzyński Józef	110	35	75
3	PiS - Mróz Krzysztof	163	105	58
4	PO - Papaj Hubert	233	182	51
5	WM - Lindner Janusz	57	23	34
6	WM - Duziak Ewa	60	40	20
7	PO - Miedziński Piotr	45	25	20
8	WM - Wachowicz-Makiela Bożena	38	24	14
9	PO - Rehliś Grażyna	30	17	13
10	PiS - Leszczyk Wojciech	122	117	5
11	PiS - Łojek Ireneusz	41	36	5
12	PO - Tomera Wiesław	31	28	3
13	LiD - Kusiak Józef	62	61	1
14	LiD - Wiklik Cezariusz	23	22	1
15	PiS - Zabrzeński Józef	26	28	-2
16	PO - Lenard Jerzy	22	25	-3
17	LiD - Pleskot Jerzy	28	35	-7
18	WM - Ragiela Anna	89	99	-10
19	PO - Czerkasow Krzysztof	19	31	-12
20	WM - Sajnog Miłosz	180	198	-18
21	ND - Czernow Zofia	35	79	-44
22	LiD - Malczuk Grażyna	99	163	-64
23	PO - Sawicki Zbigniew	16	102	-86

przy ulicy Lubańskiej. Ma powstać do roku 2010 za 12 milionów złotych.

Skąd pieniądze?

Zamiary zaprawdę imponujące. Jednak zaplanowane dochody w wysokości 280 milionów 660 tysięcy złotych nie wskazują na jakieś większe możliwości własne naszego miasta. Skąd zatem pieniądze chociażby na wkład własny do wszystkich inwestycji współfinansowanych przez unię i fundusze państwowe?

– Jedynym źródłem są kredyty.

Miasto ma spore możliwości zaciągania zobowiązań, bo zadłużenie jest niewielkie – mówi radny Miłosz Sajnog. – Budżetu nie uchwaliliśmy 30 grudnia, a sesja budżetowa została zaplanowana na 27 stycznia. Do teraz nie dostaliśmy odpowiedzi na pytanie, jak prezydent zamierza sfinansować te zamierzenia. Bez tej informacji budżet ma małe szanse na uchwalenie. Jeszcze nie wiemy, jak będziemy głosować.

Marek Komorowski

WASZE FOTKI NASZE POCIECHY

Chcesz zobaczyć swoją pociechę w gazecie? Teraz masz okazję. Przyślij zdjęcie do naszej redakcji na adres: ul. Curie-Skłodowskiej 13/2, 58-500 Jelenia Góra lub e-mailem: angelikakonik@wp.pl

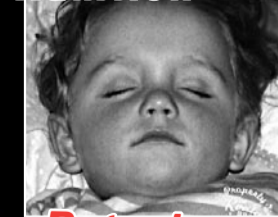
Agnieszka



Julia



Kamilek



Patryk



Olivierek



Vanessa



Oliwia



Victoria



Oliwia



Wiktor



I stała się światłość!



Tłumy odwiedziły w miniony weekend reprezentacyjną część uzdrowiska Cieplice. Mieszkańców Jeleniej Góry i gości do zdroju zwał blask Karkonoskiego Festiwalu Światła, pierwszej takiej imprezy w Polsce, która przez trzy dni nadała niepowtarzalnej jasności szarawym na co dzień cieplickim murom. Kurort ożył pełnią blasku!

Illuminacje wydobły ze stojących tam budynków oraz pobliskiego Parku Zdrojowego nowy, niespotykany wymiar. – Tak powinno być na co dzień – mówili podziwiający efekty Karkonoskiego Festiwalu Światła. Impreza odbyła się dzięki pomysłowi Janusza Stańczyka i, Roberta Futenhendlera we wsparciu jeleniogórskiego magistratu. Głównym sponsorem wydarzenia była firma Philips.

Fantastycznie iluminowany pałac Schaffgotschów, podświetlone cieplickie wieże: kościoła św. Jana Chrzciciela i Ewangelickiej świątyni Zbawiciela, opływające w światła pawilony zdrojowe i hotele. Do tego skąpany w blasku rozmaitych reflektorów Park Zdrojowy. A jako zwieńczenie całości dwa punktowe światła strzelające w niebo i rysujące w „przestworzach” kształt serduszek. Dodajmy, że światła mają zmienne kolory i mienią się barwami tęczy.

Mieszkańcy spacerowali podziwiając iluminacje, które przyciągnęły całą rzeszę fotografujących. Ci paradowali ze statywami w poszukiwaniu jak najlepszego ujęcia, aby uwiecznić pierwsze takie wydarzenie w historii Jeleniej Góry. Do podświetlenia Cieplic wykorzystano około 160 punktów światła diodowego, którego pobór prądu jest równy takiej ilości energii, którą zużyją cztery czajniki elektryczne.

W sobotę i w niedzielę od wczesnego przedpołudnia trwały imprezy Karkonoskiego Festiwalu Światła. Z wykładów można wynieść sporo wiedzy, która może się przydać w codziennym życiu. Organizatorzy zadbali, aby zarówno dzieci jak i dorośli nie nudzili się podczas tej imprezy. W sali balowej pałacu

trwał cykl wykładów związanych z wykorzystaniem nowoczesnych technik oświetleniowych w oświetleniu miast i gmin.

Mówiono, na przykład, o korzyściach, jakie wynikają z oświetlenia ulic czysto białym światłem. To ono sprawia, że rzeczywistość po zmierzchu jest znacznie lepiej widziana choćby przez kierowców. Stąd konieczność montażu takiego właśnie oświetlenia na przejściach dla pieszych. Białe światło może też pomóc w zachowaniu bezpieczeństwa i prewencji w mieście. W blasku takich latarni łatwiej rozpoznać rysy człowieka. W świetle tradycyjnym nie sposób tego uczynić z odległości większej niż cztery metry.

W korytarzach i w holach pałacu Schaffgotschów można obejrzeć ekspozycję i otrzymać materiały reklamowe i marketingowe głównych sponsorów festiwalu. Wśród odwiedzających były całe rodziny oraz wielu studentów. Impreza przeszła do historii wczoraj, po koncercie Elektrycznych Gitar w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, która w tym roku wpisała się w KFS. Cieplice wracają od dziś do szarości ze świadomością, że przecież może być znacznie ładniej i jaśniej. A to niekoniecznie za duże pieniądze. Prezydent Marek Obrębalski zapowiedział, że nie był to ostatni taki festiwal w Jeleniej Górze. ☀

(tejo/rylit)
Zdjęcia: tejo, rylit



Spory wkład w przebieg festiwalu miał Zamiejskowy Ośrodek Dydaktyczny Politechniki Wrocławskiej.



Iluminacje w obiektywie

Kilkaset prac napłynęło na konkurs fotograficzny „Iluminacje” związany z Międzynarodowym Festiwalem Światła. Główną nagrodę zdobył Grzegorz Szatkowski za pracę zatytułowaną „Olsnienie”. Za nim uplasował się Tomasz Okoniewski (fotografia „Gdzie światło, tam nadzieja i życie”), a trzecią lokatę przyznano zdjęciu Macieja Duczyńskiego „Panorama Sztokholmu”.

Ale na ścianach prowizorycznej galerii kościoła Zbawiciela zawisły też dziesiątki innych godnych najwyższego uznania fotografii. Wśród nich były zdjęcia Kamila Łyziaka, Anny Winnickiej, Kacpra Rysika, Krzysztofa Nowakowskiego, Janusza Lewickiego i wielu innych uczestników konkursu.

Wszystkie zdjęcia oglądaliśmy wiele razy, te wybrane kilkakrotnie, aby kogoś z autorów nie skrzywdzić – powiedział Cezariusz Wiklik, szef jury oraz przewodniczący komisji kultury w radzie miejskiej. – Światło to przecież podstawa fotografii i jego wykorzystanie w zależności od rodzaju zdjęcia to klucz do sukcesu – dodał. Wystawę prac urządzono, między innymi, w kościele Zbawiciela w Cieplicach.

(tejo)

Fiskus ma oko na dopalacze

Placówki handlujące „legalnymi” środkami odurzającymi trafiły pod lupę urzędników skarbowych. W minioną środę – w ramach ogólnopolskiej akcji – odbyła się kontrola punktu przy ulicy Kopernika.

Kontrola sklepów z substancjami psychoaktywnymi, które mogą działać podobnie do narkotyków to akcja ogólnopolska, o której poinformowało Ministerstwo Finansów. Sprawdzanie rozpoczęto we wszystkich sklepach stacjonarnych działających pod szyldem dopalacze.com. Nie upiekło się także jeleniogórskim sprzedawcom, do których skarbowka zapukała w środę.

– Jest jeszcze za wcześnie, by mówić o jakichkolwiek wynikach kontroli, bo postępowanie jest w toku, więc stanowi tajemnicę skarbową – powiedział nam Jan

Krzyżak, naczelnik Urzędu Skarbowego w Jeleniej Górze.

(Angela)

W ogólnopolskich mediach rzecznik Ministerstwa Finansów informuje, że pierwszym etapem działania będzie sprawdzenie przez kontrolerów skarbowych i celników legalności pochodzenia sprzedawanych towarów, prawidłowości wypełnienia zobowiązań podatkowych w zakresie podatku dochodowego i VAT, a także zgodności postępowania z ustawą o cenach. W dalszej kolejności kontrola skarbową będzie zajmować się sprzedażą prowadzoną przez internet. Sprawdzanie ma potrwać do końca stycznia tego roku.



Dni sklepu przy ul. Kopernika są policzone. Powstał jednak już kolejny tej branży – na jeleniogórskim Zabobrze.

Fot. Konrad Przeszniek

Kto zabił w Karpaczu?

Trwa śledztwo jeleniogórskiej policji w sprawie śmiertelnego pobicia 24-latką z powiatu lubuskiego. Zdarzenie miało miejsce w nocy z 3 na 4 stycznia tego roku na ulicy przed jednym z pubów w Karpaczu. Chłopak został prawdopodobnie zaatakowany przez nieznaną sprawcę i dźgnięty nożem. Pobity zmarł w szpitalu. Policja nie podaje szczegółów zdarzenia ze względu na trwające postępowanie.

Wpadł z narkotykami

Pecha miał arogancki klient jednego z lokali w Jeleniej Górze. Właściciel wezwał policję, bo mężczyzna hałasował i awanturował się. Mężczyzna miał kilka porcji marihuany oraz ponad 20 tabletek amfetaminy. Obecnie policjanci ustalają źródło pochodzenia narkotyków oraz sprawdzają czy 33-latek nie handlował środkami odurzającymi. Awanturnik był pijany. Za posiadanie środków odurzających grozi mu nawet do 3 lat więzienia.

Bezmyślność bez granic

Kilkadziesiąt minut opóźnienia zanotował w minioną środę jeden z autobusów MZK, który nie miał możliwości nawrócenia na pętlę w Komarnie, bo zablokował ją nierozsądny kierowca samochodu z lawetą. Stanął tak niefortunnie, że pracownik Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego nie mógł w żaden sposób go ominąć. Trzeba było wzywać pomoc i usuwać lawetę, bo jej właściciel był nieuchwytny.

O krok od tragedii w ogniu



FOT. TOMASZ OZIMEK

Gdyby nie spostrzegawczość jednego z lokatorów i szybka akcja strażaków, mieszkańcy budynku przy ulicy Parkowej mogliby stracić cały swój dobytek, a nawet życie. Ogień dogaszano kilka godzin.

O pożarze strychu dwupiętrowego budynku wielorodzinnego przy Parkowej straż pożarną zaalarmowano w miniony czwartek o godzinie 6 rano. Na miejsce skierowano cztery samochody pożarnicze, dwa gaśnicze, jeden z drabiną mechaniczną i jeden operacyjny. Strażacy ewakuowali mieszkańców, a następnie rozpoczęli walkę z ogniem od wewnątrz i z zewnątrz budynku. Po trzydziestu minutach udało im się całkowicie opłonić sytuację, dzięki czemu ogień nie rozprzestrzenił się na pozostałą część domu. Dogaszanie pogorzeliiska przecią-

gnęło się jednak aż do godzin popołudniowych. Z pomocą łomów i siekier strażacy dogasili pożar. Nikt z mieszkańców nie ucierpiał.

– Wszyscy czuli się dobrze i nie było konieczności wzywania karetki pogotowia – mówi kpt. Piotr Dubiel, przedstawiciel wydziału operacyjno-sztabowego Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Jeleniej Górze. Policja i biegli z zakresu pożarnictwa ustaliły przyczynę pojawienia się ognia.

(Angela)

Na zdrowie za kradzione

Typowo „po polsku” pracowali dwaj budowlańcy z Jeżowa i Piechowic, którzy na placu robót zamiast pracować, pili wódkę. Kiedy zobaczyli dno butelek, ukradli narzędzia, sprzedali je, a pieniądze przepili. Właściciel zauważył kradzież, zawiadomił policję a swoje straty wycenił na 1000 złotych. Funkcjonariusze szybko odnaleźli sprawców. Okazali się nimi 37-latek i jego o cztery lata starszy kolega. W chwili zatrzymania obydwoj byli kompletnie pijani. Mieli blisko 3 promile alkoholu w organizmie. Ponadto okazało się, że starszy jest poszukiwany w celu osadzenia w zakładzie karnym. Teraz obydwo grozi kara do pięciu lat więzienia.

Napadli dla „paru groszy”

Dokumenty i 25 złotych – oto łup dwóch bandytów w wieku 16 i 18 lat z Kowar, którzy na jednej z ulic miasta zaatakowali i obrabowali 72-letnią kowarzanekę. Sprawcy czaili się na ofiarę od kilku godzin. W dogodnym momencie na jednej z ulic jeden bandzior zaszedł 72-letnią kobietę od tyłu przewrócił ją na ziemię. Łupem przestępców padła torebka z zawartością dokumentów i pieniędzy. Policja zatrzymała jednego sprawcę w dniu zdarzenia. 18-latek wpadł trzy dni później. Młodszy bandyta został umieszczony w Policji Izbie Dziecka w Wałbrzychu, a starszy trafił do policyjnego aresztu. Policjanci odzyskali skradziony łup, który został zwrócony właścicielce.

Dyrektor szpitala na dywaniku

Jeleniogórscy radni z Cezariuszem Wiklikiem na czele przepytali w minioną środę szefa największej placówki leczniczej w mieście. Nie zabrakło trudnych pytań i nie do końca satysfakcjonujących odpowiedzi.

Jednym z powodów niecodziennego spotkania był nasz tekst dotyczący kłopotów pacjentów w szpitalnej izbie przyjęć. Jak pisaliśmy, pacjenci z poważnymi schorzeniami i dolegliwościami czekają na korytarzach po kilka godzin. Stanisław Woźniak, dyrektor szpitala, tłumaczył, że problem wynika z braku instytucji czy ośrodków, które mogłyby wspomóc prace tego oddziału, a także z braku pieniędzy.

– Po pierwsze trafiają tam ludzie z najróżniejszymi przypadłościami od bólu ucha do obciążonego palca, ponieważ po zamknięciu innych placówek nie mają innego wyjścia – mówił Stanisław Woźniak. – To sprawia, że na korytarzu robi się tłok, a nie ma tam żadnego lekarza, który mógłby selekcjonować schorzenia i ustalać kolejkę pacjentów według ich stanu zdrowia czy stopnia zagrożenia życia.

Szpital musiałby kogoś takiego przyjąć. Jednak jest to nie

realne, bo oddział ratowniczy rozliczany jest ryczałtowo. Jest to 9 tysięcy złotych na dobę, niezależnie od tego, ilu przyjdzie pacjentów i jakiej potrzebuje pomocy. Inną kwestią jest też fakt, że nikt nie chce na tym oddziale pracować, bo to bardzo ciężka robota oraz zawsze jest się tam postrzegany jako ten zły. Stanisław Woźniak zapewnia jednak, że podjęte zostały wszelkie kroki by tą sytuację zmienić.

– Udało nam się pozyskać lekarza na stałe, co może wydaje się błahostką, ale jest niezwykle ważne, co więcej lekarz chce się w tej dziedzinie specjalizować. Poza tym chcielibyśmy, by w naszym szpitalu zaczęły funkcjonować inne przychodnie udzielające pomoc wieczorną i nocną, które zajęłyby się przypadkami lżejszymi – odpowiadał dyrektor. – Myślmy też o zaproszeniu firm prywatnych, które mogłyby świadczyć usługi specjalistyczne. Poprawa

sytuacji szpitalnego oddziału ratunkowego nie jest jednak zadaniem łatwym do realizacji, i nie jesteśmy w stanie zmienić jej w kilka miesięcy. Obawiam się nawet, że może to potrwać przez lata – dodał.

Radni podkreślili jednak, że problem nie dotyczy tylko braku kadry czy pieniędzy, ale również zachowania ludzi, którzy tam pracują. Zwrócono również uwagę, że do zmiany tej sytuacji pieniądze potrzebne nie są.

Kłopoty z kontraktami

Dolny Śląsk, w tym Jelenia Góra jest na szarym końcu w składaniu ofert, rozstrzygnięciu konkursów oraz podpisaniu kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia. Dlaczego? – pytali radni. – Z dnia na dzień zmieniały się ustalenia zasad pisania ofert, co przy tak dużej liczbie oddziałów i przychodni było dla nas ogromnym problemem – tłumaczył szef szpitala Stanisław Woźniak.

– W dostarczonym nam przez NFZ programie komputerowym były również błędy uniemożliwiające poprawne złożenie oferty. Dziennie podpisywałem kilkaset dokumentów, a ilość dokumentów, które ostatecznie trafiły na konkursy, można liczyć w milionach. 30 grudnia przedstawiono nam warunki umowy na zasadzie „bierzecie, albo nie”, ponieważ nie było już czasu na negocjacje.

Przedstawiciele NFZ sądzą natomiast, że problem jest dużo poważniejszy. Około 30 proc. ofert na Dolnym Śląsku odpadło z powodów merytorycznych, tj. z powodu błędów popełnionych przez samych świadczeniodawców. Największy kłopot to sprzeczności dotyczące czasu pracy lekarzy. System komputerowy porównał harmonogramy placówek i okazało się, że niektórzy medycy leczą w tym samym czasie nawet w miejscach oddalonych o kilkadziesiąt kilometrów. Jeden lekarz

miał w tygodniu pięć godzin wolnego. Tak czy owak, obecnie jeleniogórski szpital nie ma podpisanych umów z NFZ, który mimo to – zdaniem Woźniaka – zadeklarował finansowanie wszystkich oddziałów szpitala.

Braki w kadrze

Innym problemem, z jakimi od lat boryka się jeleniogórski szpital, to również brak wykwalifikowanej kadry w ogólnie wymaganej liczbie. – Lekarz w trakcie specjalizacji nie jest specjalistą, a takich osób w

kraju po prostu brakuje – mówił Stanisław Woźniak. – Dlatego wymogi, które stawia się szpitalom, są po prostu nie możliwe do zrealizowania. Przykładem są radiolodzy, których brakuje niemal w każdym szpitalu w całym kraju. Podobnie jest z chirurgami dziecięcymi czy chirurgami naczyniowymi, których w naszej placówce powinno być dwóch, a jest tylko jeden – dodał.

Angelika Grzywacz

– Winę za większość bolączek naszego szpitala ponosi polityka zdrowotna kraju, na którą nie mamy wpływu – mówił Stanisław Woźniak.



Fot. Konrad Przeszniek

Wybierają ordynatorów

Teraz w placówce przeprowadzane jest około dziesięciu konkursów na ordynatorów oddziałów. – Niedługo skończą się terminy ważności z poprzednich konkursów, a oddziały bez ordynatora, nawet w okresie przejściowym, funkcjonują po prostu mniej sprawnie, niż tam gdzie określona jest osoba odpowiedzialna za oddział – tłumaczył Stanisław Woźniak.

**ODA OD MŁODOŚCI****Skarpetki infantylne**

Dzordż przechadzał się ostatnimi czasami ulicami naszej pięknej Jeleniej Góry (i nie tylko). Przechadzał się i przechadzał, aż wreszcie doszedł. Doszedł do bardzo osobistego wniosku, że pęcznienie. Pęcznienie przepelniony do granic możliwości troską o nasz przepiękny, szeleszczący język, a w stadium ostatecznej troski wprowadziły go skarpetki infantylne, deformujące od najmłodszych lat umysły gawiedzi wdzierając się do ich psychologicznej strefy intymnej nie inaczej jak przez oczy.

Wchodząc do sklepu, Dzordż - zwyczajny nastolatek w wieku szkolnym, w stadium średnio upupionym - rozglądał się dookoła badając wnikliwie otoczenie swoim jeszcze bardziej wnikliwym wzrokiem. Wtedy właśnie jego ślipia natrafiły na obraz, który na zawsze zmienił jego ogląd świata. Była to ulotka w koszyku z wyrobami bawelnianymi, głosząca przerażające hasło „skarpetki dziecięce” (autentyk!). No dobrze, że nie infantylne! Doświadczenie to było tak piorunujące, że Dzordż wolalby już, jakby wspomniane skarpetki bawelniane rzuciły mu się na szyję, próbując go zadusić, ale nie! One leżały bezczelnie spokojnie, niewzruszone w swojej dziecięcości, bez zamiaru dorosnięcia i zmiany swojego stanu. Od tego straszliwego dnia Dzordż zaczął zwracać uwagę na wszelkie nieprawidłowości językowe, które zobaczyć mógł z przodu, z tyłu, z góry, z boku i z podskoku, gdyż - jak się okazuje - są one wszechobecne niczym roztocza, które większość nas wdycha bez najmniejszej świadomości, a u naszego średnio upupionego bohatera wywołują reakcję alergiczną przejawiającą się w gwałtownym wytrzeszczu gałek ocznych oraz ślinotoku i szczękościsku w nierozważnej kompilacji w odpowiedzi na bolesny bodziec słuchowy lub wzrokowy.

Tak też w kolejnym z lokali usługowych, pomiędzy dwoma ostantacyjnie niewzruszonymi pączkami widniało ogłoszenie

bijące po oczach jadowitą zielenią, wrzeszczące w stronę plastycznych i chłonnych na niepoprawności językowe jak gąbka umysłów młodych ludzi słowa „zatrudnię ucni!” (to też autentyk!), co przyprowadziło naszego dzielnego bohatera o Białą Gorączkę Dzordżową (odmiana z oczopląsem).

Cóż jeszcze robimy w celu pogorszenia stanu zdrowia Dzordża, a tym samym i języka? Pleonażmimy. Cofamy się do tyłu, i to w miesiącu styczniu. Powtarzamy jeszcze raz kąpiele w akwenu wodnym. Spadamy w dół skręcając w bok. Toż to fakty autentyczne, ślinotok wywołujące.

Za kolejny z przykładów szkodzenia Dzordżowemu zdrowiu należy uznać obitą o jego uszy sytuację dialogu niezbyt owłosionego (przynajmniej na czasce) młodego pana, z jego - jak należałoby uważać - wielką blond miłością (to miłość była wielka, a nie blondynka) przy wysiadaniu z czarnego samochodu marki BMW. Samiec miał naoczas zapytać swoim aksamitnym i delikatnym głosem „E ty, laska, zamkłaś drzwi?”, na co odpowiedź brzmiała nie mniej inteligentnie - „zamklam!”. Gdy Dzordż usłyszał tę anegdotę, jego reakcją była jednoznaczna. Połki głośno ślinę, a następnie ukuł, mrugł głośno oczami i opuścił lokalizację, wrzeszcząc głośno „wyszłem!”. Tak oto błędem lekko zdzieciniałym podał rękę po spartańsku.

Przydałoby się udzielić jakiejś mądrej, pocieszającej i przestregającej rady w stylu: „Młodzieży, nie ukucywcicie lecz kucacie! Jak się cofacie, to nie do tyłu! A jak spadacie, to nie w dół!”. Obawiam się jednak, że to na nic, w związku z czym będę pewnie zmuszony zacytować Gombrowicza i średnio optymistycznie stwierdzić, że „od pupy w ogóle nie ma ucieczki!”

Koniec i bomba, kto czytał, ten trąba. ☛

Konrad Lipiński

PLOTKI I FAKTY**Alfabet Wiklika prawie gotowy**

Fotografik, regionalista, dziennikarz i radny w jednej osobie, Cezariusz Wiklik, nie zasypuje gruszek w popiele, tylko intensywnie pracuje. I to nie jedynie w ratuszu. Właśnie kończy dopracowywać swoją książkę poświęconą znanym jeleniogórzanom w anegdocie. Pozycja miała być wydania w zeszłym roku, ale nastąpił poślizg z przyczyn technicznych. Tomik zawierający barwne opowieści o znanych postaciach z zupełnie nieznaną stroną, ma trafić do księgarń na początku wiosny. Mówi się, że opóźnienie spowodowane było tym, że życie przyniosło kolejne anegdoty, które pan Czarek, znany ze skrupulatności, koniecznie musiał zapisać. Pozycję bardzo polecamy!

Ślisko na progu Mercure

Gościnne progi zacnego hotelu w Jeleniej Górze bywają mniej przyjazne dla gości, zwłaszcza kiedy na zewnątrz śnieżnie i mroźno. Kafle położone tuż przy wejściu, są tak śliskie, że potrzebne są łyżwy, aby jako tako utrzymać równowagę. Wprawdzie podczas poniedziałkowego spotkania noworocznego, które odbyło się we wnętrzach pocziwego Merkurego, tańców nie przewidziano, spontaniczną próbkę umiejętności tancerskich musieli wykazać wchodzący do obiektu. Zławsza pani, które na śliskiej nawierzchni i w szpilkach z kłopotem utrzymywały równowagę. Na szczęście upadku, o który w wyższych sferach znacznie łatwiej niż w niższych, nie odnotowano.

(anzol)

Uwaga!

Wszelkie podobieństwo osób i faktów do zdarzeń, które mają miejsce w rzeczywistości, jest na tej kolumnie zupełnie przypadkowe. Dlatego prosimy Czytelników o potraktowanie tych wiadomości zupełnie na poważnie lub z dużym przywrzeniem oka.

Redakcja

Migawką i piórem Jelonki.com

- Co jest, Oliwier! Ty nic nie jesz?



- Wiesz, głodny jestem jak jasna cholera, ale nie chcę, żeby...



- ... tamten facet, co nam robi zdjęcia, cyknął fotkę, gdy się obzeram.

Miłosz Sajnog, szef Klubu Jelenia Góra XXI, Oliwier Kubicki, prezes stowarzyszenia „Stop Korupcji”.

anzol

OKIEM NACZELNEGO**Cieplice górą na krótko**

W całą feerię Karkonoskiego Festiwalu Światał wpisało się historyczne zdarzenie socjologiczne. Uzdrowskowska dzielnica miasta, po raz pierwszy w dziejach po anslusie w 1976 roku, stała się ważniejsza od ratusza i Jeleniej Góry. A mieszkańcom Rynku chyba zrobiło się łyso, że ich plac przypominał w tych świetlnych cieplickich dniach prowincjonalne zadupie. Mieli za to ciszę i święty spokój.

To Cieplice żyły pełnią światła i wielkomięskości, jakiej nie widziano tu nigdy, nawet w oświeconych czasach sympatycznych Schaffgotschów. To do

Cieplice jechdzili w piątek, sobotę i niedzielę ludzie z pobliskiej Jeleniej Góry, aby tam pobyć trochę w świetle diodowych jupiterów i nacieszyć oczy tym, czego w Jeleniej Górze próżno szukać: światłem po zapadnięciu zmroku. Fakt, mamy iluminację traktu śródmięskiego, ale w zestawieniu z tym, co zobaczyliśmy w miniony weekend w uzdrowsku, wygląda to bardzo mizernie.

Przeniesienie centrum kulturalnego do Cieplice pokazało, jak wiele dzieli dwie, nomen omen, dzielnice. W wymarłym centrum Jeleniej Góry, w styczniu po godz. 19 - kiedy mroźno

i śnieżnie - trudno spotkać żywego człowieka, a jeśli już to takiego z duszą dźwiganą na ramieniu, który przemyka kanałami, aby tylko nie dostać po pysku. Tymczasem w zdroju, w racji iluminacji, do późnych godzin wieczornych tętniło przyjazne życie!

Ludzie się do siebie uśmiechali, dzielili się wrażeniami. Nikt nikogo nie okradł, ani nie pobił (przynajmniej do chwili zamknięcia tego numeru Jelonki). Pochowali się gdzieś cieplicy wandalci, których wypłoszyło światło, wszak to ciemne i ciemnolubne typy. Biblijne „Fiat lux!” dosłownie - przyniosło byłemu miasteczku - niemal idyllę.

Te trzy dni światła pokazały mieszkańcom grodu Bolesława, jakie cuda można dziś zrobić z wieczornym oświetleniem.

I to kosztem - jeśli wierzyć organizatorom - energii zartej przez cztery czajniki. Toż to w urzędach więcej kaw na godzinę robią sobie w państwowych naczyniach bezprzewodowych panie Krysię i Halinki!

Niestety, wiele przyjemnych momentów bardzo szybko się kończy i ucieka w przeszłość zostawiając miejsce trapiące nas monotonią codzienności. Cieplice wrócą zapewne do standardów zaciemnienia i wandalizmu na placu Piastowskim. A jeleniogórzanie odzyskają utracony na krótko status wodzów stolicy Karkonoszy. I nie będą musieli jechać do jakichś Cieplice, bo przecież tam się wciąż nic nie dzieje! Za to kolejne wydarzenia wystawią na próbę cierpliwość mieszkańców placu Ratuszowego, którzy już uczą się na pamięć

numeru 997, aby powiadomić organizatorom o gwałceniu ich prawa do ciszy nocnej.

Nie byłoby tych animozji, gdyby Cieplice pozostały Cieplcami Śląskimi Zdrój, a Jelenia Góra kończyłaby się bodaj w Malinniku. Miasto, w którym Marysięna Sobieska leczyła u wód, excusez le mot, syfilisa, na pewno świetnie poradziłoby sobie samo z promocją bez zabiegania o względy narzuconej hegemonii ratusza z Rynku. Tak dzieje się z podobnymi w wielkości uzdrowskami w Polsce, które nie muszą błagać o grosz odległych o osiem kilometrów wóldarzy, tylko same sobie rzepkę skrobiją mając prawo do samostanowienia finansów.

Gdyby zachowano historyczną autonomię granic sprzed 1976 roku, wydarzenia za

miedzą nie drażniłyby sfrustrowanych jeleniogórzan, zaś ciepliczanie nie byłiby wściekli, że jak się coś dzieje, to tylko w Jeleniej Górze. Miasta jechałyby po dziejowych meandrach każde swoim torem, zdrowo rywalizując - jako sąsiedzi - o turystę i o inwestora.

Tak oto głupie decyzje sprzed lat odbijają się cieplczanom i jeleniogórzanom oświeconą czkawką nieistniejącej już butelkowanej mineralnej Marysięni. Kiedyś stanowiła z jednej strony odrębności i tradycji Cieplice, a z drugiej - o jedności historycznej tych miejsc. Bo przecież niezależnie od tego, gdzie kto w Kotlinie Jeleniogórskiej mieszkał, leczył kaka Marysięnką właśnie. ☛

Konrad Przedzięk



Siarczyście mrozy wprowadziły życie jeleniogórczanom nie sparaliżowały, ale po serii łagodnych zim, jej atak z minionego tygodnia dał się nam mocno we znaki. W środę Jelenia Góra była najzimniejszym miastem w Polsce. Termometry pokazały minus 32 stopnie Celsjusza. Do rekordu zimna z 1956 roku zabrakło kilku kresiek.

- Idzie mróz, idzie mróz, idzie tegi mróz! - te słowa na melodię znanego przeboju „Jingle Bells” wyśpiewywał we wtorek przy ulicy Długiej - mimo przenikliwego zimna - uliczny bard Stanisław Nagajek. Radził wszystkim, aby założyli rękawiczki i czapki oraz nie przejmowali się pogodą, na

W gminie Stara Kamienica odwołano zajęcia szkolne. Śnieg, który sypał przez cały miniony poniedziałek, mocno utrudnił komunikację. Autobusy i pociągi wprawdzie jeździły normalnie, ale nie obeszło się bez kolizji. Na szczęście w minionym tygodniu nikt nie zginął. Przykładów lekkomyślności

10 lutego 1956 roku było w Jeleniej Górze minus 36, 6 stopni Celsjusza.

którą nie ma rady. Zima też może mieć swoje uroki, nawet ta bardzo mroźna. A rzeczywistość mróz w nocy ścisnął mocno.



jednak nie zabrakło. Pewien mieszkaniec miasta chciał spędzić noc w altance znajomego ogrzewając się... świeczkami. Pomysł ten wyperswadowała mu policja.

Stróż prawa pomagali także wielu ludziom, którzy nadużyli alkoholu i zasypiali na przystankach. Byli odwożeni do komisariatu, gdzie nawiązywano kontakt z rodziną



„pechowców”. Szczęśliwie mroźne noce spędzili w ciepłych domach. Po raz pierwszy od kilku lat na godziny nocne nie zamknięto dworców kolejowego i autobusowego. W ten sposób umożliwiono przetrzymanie arktycznego zimna tym mieszkańcom, którzy nie mieli innego lokum na ten czas.

Za radą Staszka Nagajka przez następne dni nie można zapominać o ciepłym ubraniu i rozsądnym korzystaniu z uroków zimy. Nie brakuje też głosów, aby cieszyć się nią teraz, bo w naszym klimacie zawsze może zdarzyć się gwałtowne ocieplenie. Podobno ma nadejść na nadchodzące... ferie zimowe. Jak będzie? Pożyjemy, zobaczymy. ☺

**Tekst i zdjęcia
Konrad Przedzięk**



Nie bójcie się zimy! - radził Stanisław Nagajek

Owionie nas powietrze znad oceanu

Rozmowa z byłym pracownikiem Zakładu Klimatologii i Meteorologii Uniwersytetu we Wrocławiu i obecnym społecznikiem, Józefem Liebersbachem.

Angelika Grzywacz: Czy z perspektywy czasu można zauważyć jakieś zmiany klimatyczne i czy na ich podstawie można przewidzieć stany pogody na najbliższe lata?

Józef Liebersbach: Przy obecnych zmianach pochodzenia cywilizacyjnego, powstały sytuacje klimatyczne są nowe od tych, które zna historia, przez co prognoza jest bardzo utrudniona. Niemniej jednak można wyodrębnić określone typy pogody, jakie się powtarzają z pewną częstotliwością. Pracując w Zakładzie Klimatologii i Meteorologii na Uniwersytecie Wrocław-

skim prowadziłem badania w obserwatorium na Szrenicy i uczestniczyłem w pracach zespołowych. Wówczas podjąłem próbę wykazania związków istniejących pomiędzy zaburzeniami w sferze kosmicznej, czyli tym co się dzieje w najbliższej przestrzeni naszego układu słonecznego, i na słońcu a zachowaniem atmosfery. Pewne zależności udało się ustalić. Obecnie jesteśmy w fazie wzrostu aktywności słonecznej w cyklu 11-letnim. W tym rytmie następuje albo spadek albo wzmoczenie procesów fizycznych zachodzących w naszej gwiazdzie. Mniej więcej co 22 lata następuje przebiegunowanie plam słonecznych. To wszystko ma swoje reperkusje w zachowaniu się atmosfery ziemskiej. Powracając jednak do cyklu 11-letniego, stwierdzono, że jego maxima powodują

także ziemi płynięcie ogromna liczna naładowanych elektrycznie cząstek. Obecnie znajdujemy się w fazie wzrostu aktywności słońca a maksimum wypadnie na przełomie 2012 - 2013. Już dosyć dawno temu stwierdzono, że w podobnych sytuacjach na kuli ziemskiej (szczególnie w Europie) odbywa się tzw. południkowe przenoszenie mas powietrza. I ten czynnik cyrkulacyjny spowodował ostatnio wtargnięcie bardzo chłodnych mas arktycznych do naszych szerokości geograficznych. Prawdopodobnie za dwa, trzy lata te procesy będą jeszcze mocniejsze, ale oznacza to, że mogą być skrajnie niskie temperatury, ale też i skrajnie wysokie. Wzrost aktywności słonecznej powoduje bowiem większe zaburzenia i większe kontrasty termiczne w jakimś obszarze, ale trudno powiedzieć gdzie to wystąpi.

- Czego możemy się spodziewać po najbliższej kulminacji aktywności słonecznej?

Spodziewamy się unormowania zachowania atmosfery i bardziej ustabilizowanych stanów pogody z tego względu, że będziemy mieli do czynienia z cyrkulacją o większej częstotliwości składowej równoleżnikowej (przenoszenie zachód - wschód). Nad Polskę będzie napływać powietrze pochodzenia oceanicznego.

Czy po latach 2012 - 2013 będziemy mogli liczyć na normalny przebieg pór roku?

- Na pogodę i klimat oddziałuje nie tylko aktywność słoneczna. W rozważa-

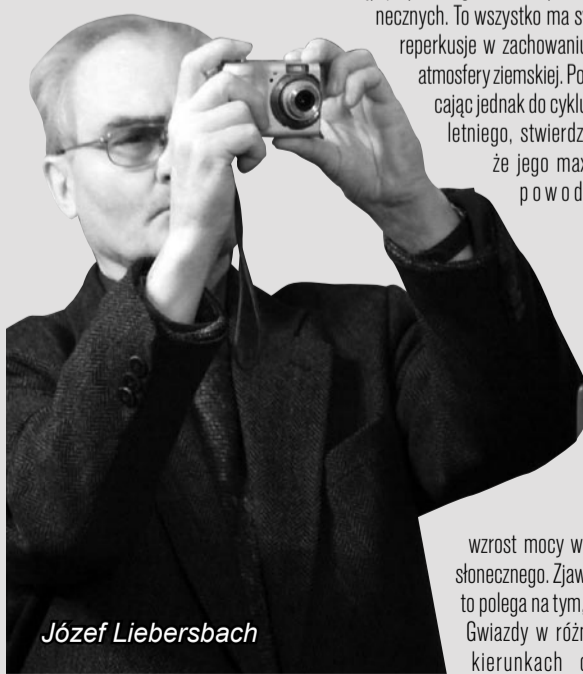
niach na ten temat nie można pominąć wahań własnych atmosfery i wpływu działalności ludzkiej. Obserwujemy coraz większy dopływ wszelkiego rodzaju zanieczyszczeń do atmosfery (spaliny, dymy, sadze i sztuczne ciepło) i nie wiemy jaki ostateczny efekt spowoduje cywilizacyjne ocieplenie atmosfery. Niewątpliwie bardzo ważne następstwa pogodowe powoduje nadmiar dwutlenku węgla w atmosferze, ale w długoterminowych prognozach pogody i klimatu nie można pominąć rytmów ochłodzeń i ociepleń występujących w całej historii klimatu ziemskiego.

- A czy ma Pan może jakieś wspomnienie z jednej z tych srogich zim, jakie były w latach wcześniejszych w Jeleniej Górze?

Pamiętam, jak pewnej zimy w latach 70. gdy mieszkalem w Jeleniej Górze i wczesnym rankiem wybierałem się na dyżur w Obserwatorium na Szrenicy. Wyszedłem ochotczo z domu, by zdażyć na autobus do Szklarskiej Poręby i po kilku krokach upadłem jak długi na ziemię. Dopiero wtedy zobaczyłem, że cała ulica, chodniki, drzewa, rośliny i płoty były pokryte grubą warstwą lodu. Nocą spadł deszcz, który nad razem zamarał. Musiałem się więc jakoś pozbiierać, wrócić do domu i owinąć materiałami i sznurkiem buty. Dopiero wtedy trzymając się płotu udało mi się dotrzeć na przystanek.

Dziękuję za rozmowę

Angelika Grzywacz



Józef Liebersbach

wzrost mocy wiatru słonecznego. Zjawisko to polega na tym, że z Gwiazdy w różnych kierunkach czyli

Dziś studniówek takich już nie ma

Gdybym miał dziś iść na studniówkę, pewnie bym stchórzyl. Nie nadaje się na bale w wystawnych knajpach i trzygwiazdkowych hotelach. Nie lubię kupować drogich garniturów w galeriach. Co prawda potrafię wiązać krawat, ale czynię to bardzo rzadko. Na szczęście maturę już zdałem i studniówkę też mam za sobą. Dziś takich nie ma.

Mój kolega (uczy dziś wychowania fizycznego w „dziesiątce”) jeszcze kilka lat temu pokazywał mi krawat, który mu zawiązałem w styczniu 1986 roku na kilkadziesiąt minut przed wyjazdem do Cieplic, do Kawiarni Zdrojowej, gdzie odbywał się nasz studniówkowy bal. Kosztował chyba po 20 tysięcy ówczesnych peerelowskich złotych od osoby. Placiło się takim brzydkim banknotem 20-tysięcznym, który szybko wycofano z obiegu, bo łatwo go można podrobić.

Warto umieć wiązać krawat

Wiązałem ten krawat popijając w towarzystwie szybkie drinki w postaci wina marki Badel. Taki wermut, ziołowe wino, którym to raczyło się moje pokolenie licealistów stroniących od tych patykami pisanych. Rozlewane w Centralnej Piwnicy Win Importowanych w Jeleniej Górze, a kupione w sklepie Radar na Drucianej. Na parterze bloczysk jeleniogórskiej starówki. Wiedzieliśmy, że alkohol jest zakazany, więc – aby nie tracić przyjemności kosztowania owocu zabronionego – kosztowaliśmy go przed zabawą. Choć oczywiście zamierzaliśmy obejść prohibicję. Ale o tym potem.

Miałem na sobie garnitur. Wtedy jeszcze nikomu do głowy nie przyszło, aby kupować ubranie w sklepach, bo po prostu ich tam nie było. Bywał – owszem – materiał. Jak się miało szczęście, można było dostać kupon wełny na metry i dopiero z niej zlecić uszycie garnituru. Mój powstał w pracowni zacnego krawca, o ile dobrze pamiętam nazwisko, pana Przybysia, który miał swój zakład na ulicy Norwida. Chodziło się doń na przymiarki, a sam proces powstawania garnituru, który mnie w ów wieczór opinał i miał mi towarzyszyć podczas najważniejszych egzaminów w życiu, trwał bodaj dwa miesiące. Sztukę wiązania krawatu posiadałem jeszcze w latach chłopców, w sumie bez żadnych racjonalnych powodów, bo „zwisu męskiego” – jak w sklepowym slangu PRL nazywano tę ozdobę stroju – raczej nie używałem i nie używam. Dlatego robiłem za wiązacza krawatów wtedy, w styczniowy wieczór roku 1986.

Karniaczki za spóźnieniem

Kiedy tak popijaliśmy badela jeszcze dość beztrudnie rozmawiając o czekających nas trudach studniówkowo-maturalnych, przyszedł zziązany nasz fotograf, posiadacz przedmiotu pożądanego większości fotoamatorów w tamtych czasach: radzieckiego aparatu marki Zenith TTL. Aby go kupić, trzeba było mieć znajomości w Foto Optyce na 1 Maja lub szczęście graniczące z trafieniem szóstki w totka. Mój kolega jakimś cudem tego zenitha miał. W dodatku robił nim zdjęcia. Całkiem niezłe. Sam wywoływał filmy i robił odbitki – oczywiście czarno-białe – bo o kolorowych słyszało się tylko w opowieściach. Wtedy jeszcze nie robiłem zdjęć a nawet specjalnie mnie ta sztuka nie pociągała. Za to oferta kolegi bardzo spodobała się naszej klasie, która – chóralnym vox populi – wybrała go na nadwornego fotografa.

Kolega fotograf się spóźnił, wobec czego musiał wlać w siebie zaległe kieliszeczki wina marki Badel, tak zwane karniaczki – jak niepisany obyczaj licealny nakazywał. I w te pędy pognał do autobusu linii nr 9, który zawiózł nas prosto do cieplickiego źródła na studniówkowe szaleństwo. Kawiarnia Zdrojowa była wówczas dość prestiżowym lokalem wieczorowym. Podobnie jak dziś odbywały się tam dancingi kuracjuszy, gdzie panny Krysie pozostawały (nie)obojętne na zaloty panów Zdzisiów z pokoju 105. Ale w tamten styczniowy wieczór 1986 roku cała Zdrojowa była tylko dla I Liceum Ogólnokształcącego im. Żeromskiego.

Wpadka z mirindą

Zaczął się od wpadki kolejnego naszego kolegi, którego nazwisko – za racji tego, że jest dziś osobą znaną powszechnie – przemilczę. Został on realizatorem naszego, wspomnianego już, obejścia prohibicji. Wnosił na studniówkę mirindę. To znaczy tylko butelki po deficytowym napoju, napełnione równie deficytowym, tyle że trunkiem. Wspaniała i aromatyczna nalewka cytrynowa domowej roboty, która wyszła spod ręki tego, któremu wiązałem krawat.



A sprawa z fałszywą mirindą omal nie „rypla” się w szatni. Wnoszący torby z przemycanym alkoholem niezręcznie upuścił jedną z nich. Do uszu wszystkich dobiegł druzgocący huk tłuczonego szkła. A do nozdrzy szybko doleciał ulatniający się z gruzowiska reklamówki kuszący zapach cytrynowych spirytualiów. Sekundy zdawały się być minutami.



Czas stanął w miejscu. Obawiałem się od razu najgorszego, czyli śledztwa i relegowania mojego kolegi z grona uczniów I LO.

Ale szczęście szybko się uśmiechnęło. Na wysokości zadania stanęła nasza wychowawczyni. Reklamówkę ze zbitym skarbem błyskawicznie usunęła, a życie – po tej dramatycznej stopklatce – natychmiast wróciło do normy. – Jest jeszcze jedna w drugiej torbie – uspokoił nieco teatralnym szeptem kolega od krawata.

Polonez i przysiady

Kiedy zespół instrumentalno-wokalny mocnym akordem rozpoczął „Pożegnanie Oczyszczony” Ogińskiego, poczułem się studniówkowiczem pełną gębą. Wtedy jeszcze w głowie Wojciecha Kilara nie narodził się motyw poloneza z „Pana Tadeusza”, którego Wajda miał dopiero nakręcić. Ogińskiego katowano na każdej studniówce. Tańczyliśmy, a raczej – chodziliśmy – przykucając z lekką na raz dookoła największej sali w Zdrojowej. Tam, gdzie kuracju-

szce tańczyli „Do zakochania jeden krok”. Byłem w parze z Joanną, klasową prymuską, która dziś dyktuje w liceum w swoim rodzinnym Gryfowie. Nasz przysiadany polonez musiał być dość komicznie wyglądać. Z ulgą przyjąłem ostatnie taktę tego rytuału.

P o t e m

– po tak zwanym programie artystycznym w wykonaniu poszczególnych klas, który musiał być na tyle nudny, że nic z niego nie zapamiętałem – podano gorącego schabowego, także rytualnego. W czasach, kiedy mięso było na kartki, widok prawdziwego kotleta sprawiał wrażenie rozpusty niesamowitej. Były do tego też zimne nóżki i całe półmiski z wędlinami. Uczta niemal lukullusowa, jak na siermiężny PRL epoki Jaruzelskiego. Oficjalny toast jedynym dozwolonym kieliszkiem szampańskim oczywiście nam nie wystarczył.

– po tak zwanym programie artystycznym w wykonaniu poszczególnych klas, który musiał być na tyle nudny, że nic z niego nie zapamiętałem – podano gorącego schabowego, także rytualnego. W czasach, kiedy mięso było na kartki, widok prawdziwego kotleta sprawiał wrażenie rozpusty niesamowitej. Były do tego też zimne nóżki i całe półmiski z wędlinami. Uczta niemal lukullusowa, jak na siermiężny PRL epoki Jaruzelskiego. Oficjalny toast jedynym dozwolonym kieliszkiem szampańskim oczywiście nam nie wystarczył.

Groźne skutki toastu

Wtedy nadszedł czas wyjęcia drugiego asa z rękawa, czyli butelki po mirindzie, która uchowała się z hekatombą w szatni. I na konkretny toast za powodzenie na maturze. „Mirindę” polaliśmy do szklaneczek przeznaczonych na kompot. Zaczęliśmy się nimi – w męskim towarzystwie siedmiu licealistów (w zasadzie sześciu, bo siódmy nietrunkowy) stukać w euforii dobrych życzeń, kiedy to zmroził nas piorunujący wzrok

byłego dyrektora, nielubianego bardzo polonisty. Pozwólcie, że nazwisko pomnę.

Naczynia zawisły w próżni na kilka sekund. Zastanawialiśmy się, czy wlać sobie do gardła ich zawartość, czy też czekać, aż pan nauczyciel sam podejdzie i spróbuje świetnej cytrynowki. Część z nas postawiła instynktownie na to pierwsze. Ale nie wszyscy. Jeden z kolegów zawałał się przestraszony upiornego wzroku belfra i odstawił grzecznie szklaneczkę. Nieco sparaliżowani strachem (rzeczywiście można sobie było narobić sporo kłopotów) czekaliśmy na rozwój sytuacji. Zły belfer nie miał jednak na tyle odwagi, aby osobiście wyniuchać nasz podstęp. Chciał świadków.

Zawołał naszą wychowawczynię, aby zdegradowała zawartość szklaneczek. Napięcie sięga zenitu, a wyobraźnia słyszy jej gromiący nas głos. Geografka wacha i wacha. Chwila znów trwa wieczność. – Panie profesorze! Przecież to zwykła oranżada, mirinda – z rozbijającym uśmiechem mówi do polonisty nasza pani od geografii ratując tym samym tyłki swoim uczniom i sobie przy okazji. Bo przecież i jej by się dostało, gdyby wyszło na jaw, że pod stołem polewaliśmy domowej roboty cytrynowkę.

Tango z odbiciem o ścianę

Po tych dramatycznych chwilach zabawa się rozkręciła. Z radości dyskretnie i skutecznie opróżniliśmy pozostałość alkoholu. Oczywiście w bardzo kulturalnych ilościach. Potem okazało się, że jeszcze parę „kropelek” przemycił nasz fotograf, który z zenithem czaił się do kolejnych ujęć niezapomnianej zabawy. Jej klimat był tak świetny, że nawet ja – wrodzone antytalencie tancerskie – jąłem obtańcowywać koleżanki. Z dziewczyną od pary z poloneza zatańczyłem, pierwszy raz w życiu zresztą, tango. Improwizowane. Raz rzuciłem białogłową

na ścianę mając nadzieję, że utrzymam jej dłoń. Niestety. Próba figury tanecznej zakończyła się moją kompromitacją a jej siniakami.

Na wysokości zadania stanęła za to orkiestra, która z uporem maniaka wracała co jakiś czas do przeboju tamtego roku, 1986, „Daj mi tę noc”, grupy Bolter. Muzycy chyba niewiele więcej umieli, bo grali tylko przez 15 minut, a później mieli pół godzinki przerwy. Tak podobno było w umowie. Aż w końcu o północy orkiestra poszła sobie do domu zostawiając jedynie sprzęt grający. Z prawdziwymi przebojami. Zaspiewał Maanam „Szczęśliwe chwile są jak motyle”. I tak też było z tamtą studniówką, która zakończyła się około godziny trzeciej lub czwartej nad ranem. W szampańskich nastrojach zresztą, bo w kolejnych dniach czekały nas ostatnie już licealne ferie zimowe.

Epilog

Do domu wróciliśmy piechotą. Wtedy po raz pierwszy w życiu przeszedłem dystans z Cieplic do Jeleniej Góry. I to mimo potężnych zakwasów mięśni nieprzyzwyczajonych do kilkugodzinnego tańczenia i skakania. To był dopiero wycieńczony przebiegiem niekończącą się ulicą Wolności wspominaliśmy mirindowe przygody, które pozostaną w naszej pamięci znacznie bardziej żywe niż inne studniówkowe chwile. Wtedy przekonaliśmy się, że nauczycielka – którą nawet o to nie podejrzewaliśmy – może być dobrym człowiekiem i trzymać stronę niegrzecznych, dorosłych licealistów.

Tamta studniówka pozostała tylko na fotografiach. Nieudanych zresztą, bo nasz nadworny fotograf pomylił jakieś odczynniki i nie dowołał negatywów. Zdjęcia wyszły blade i brudne. Ale dziś, po latach, mimo tej niedoskonałości, pokazują, jak wielka jest siła fotografii, na której te miłe chwile, zupełnie nie jak motyle, trwają znacznie dłużej.

Konrad Przedzięk



12 WYDARZENIA

Od 20 do 25 złotych trzeba zapłacić za pozostawienie auta na parkingach w karkonoskich kurortach. Zmotoryzowani są wściekli. Taką niespodziankę zafundowano im niemal w szczycie sezonu zimowego.

- Byłem już w wielu miastach, w których żyje się głównie z turystyki, ale parkingi są najczęściej bezpłatne. W Karpaczu jest naprawdę drogo - powiedział Zenon Sabiniarz z Polkowic.

Rzeczywiście: decydując się na wycieczkę do Karpacza, musimy liczyć się z

wydatkiem rzędu od 10 do 20 złotych za dzień. W przypadku dwutygodniowych ferii robi się z tego znacząca sumka. Najwięcej zapłacimy za miejsce przy stoku Kopa. Dlaczego tak drogo? Dzierżawca nabył teren w przetargu i czynsz, jaki co miesiąc musi wpłacić do magistratu, to ponad 30 tysięcy złotych.

- 20 złotych za parking, w przypadku tak drogiej dzierżawy, nie jest wygórowaną ceną. W końcu muszę go utrzymać i jeszcze coś zarobić. Początkowo miała być nawet droższa o 5 złotych, ale ostatecznie udało mi się

oszacować cenę tak, że według mnie jest korzystna zarówno dla kierowców, jak i dla mnie - wyjaśnia Wojciech Wesołowski, dzierżawca parkingu.

W mieście pod Śnieżką istnieje również możliwość skorzystania ze skibusów, które dowiozą narciarzy z Dolnego Karpacza pod Kopę, dzięki czemu można zaoszczędzić na parkingu. Te położone niżej są znacznie tańsze od tych, znajdujących się blisko wyciągu. Takie rozwiązanie proponują również władze miasta.

- Chcielibyśmy już w tym roku wprowadzić parkometry, ale w związku z tym, że procedury z nimi związane znacznie się wydłużyły, zdecydowaliśmy się na wydzierżawienie parkingu. Ogłosiliśmy przetarg, w wyniku którego dzierżawca musi za wynajmowany kawałek ziemi zapłacić 30 tysięcy złotych miesięcznie. Należy wziąć pod uwagę także to, że władze miasta powinny przede wszystkim dbać o zyski miasta, a nie straty. Uważam jednak, że cena za parking nie jest wygórowana. Poza tym, zawsze można zaparkować niżej, na tańszym parkingu i skorzystać z oferty skibusów. W ten sposób zaoszczędzimy - radzi Ryszard Rzepczyski, zastępca burmistrza Karpacza.

Pod Szrenicą nie taniej. W Szklarskiej Porębie wprowadzono tymczasem parkometry i godzinny system rozliczania kierowców. Jeżeli jednak któryś z nich pozwoli sobie na całonocny pobyt w mieście pod Szrenicą

Drenują portfele turystów

Zostawiając auto na parkingach w kurorcie, trzeba liczyć się ze sporym wydatkiem.

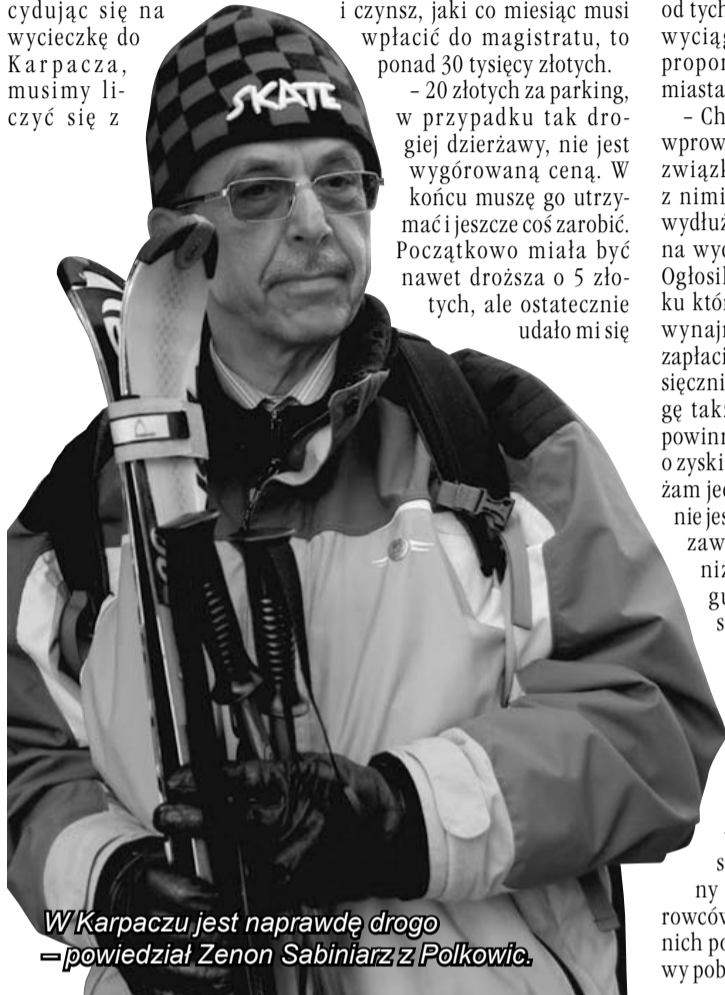
opłata za postój samochodu wyniesie go około 25 złotych. Władze kurortu przekonują jednak, że cena za parking jest proporcjonalna w stosunku do ponoszonych kosztów. W dodatku można się spodziewać, że w następnym sezonie będzie ona wyższa.

- U nas miejskie parkingi są stosunkowo tanie. Zdarza się, że cena usługi za parkowanie znacznie wrośnie, gdy goście korzystają z parkingów na terenach prywatnych. Wysokość opłaty na miejskim parkingu przy wyciągu na Szrenicę wynika z kosztów związanych z ich bieżącym utrzymaniem - tłumaczy Arkadiusz Wichniak, burmistrz Szklarskiej Poręby. - Na przykład odśnieżaniem, opłata-

mi za parkometry i urządzeniem do rozmienniania pieniędzy. Miejski parking jest ogrodzony i monitorowany. A parkowanie na miejscach postojowych, w ciągu ulicy Uroczej, jest nieodpłatne. Słowa te nie przekonują jednak turystów ani w Karpaczu, ani w

Szklarskiej Porębie. - Skończy się na tym, że ludzie będą omiatali te miasta i zatrzymają się w Czechach, gdzie parkowanie jest znacznie tańsze, a bywa zupełnie darmowe.

Anna Pisulka



W Karpaczu jest naprawdę drogo - powiedział Zenon Sabiniarz z Polkowic.

Do jeleniogórskiego Rotary Club w minioną sobotę

przystąpiła grupa młodzieżowa z Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Stanisława Lema z Kowar. Młodym i chętnym do pracy ludziom wręczono legitymacje i specjalne odznaki. Powołano także młodzieżowego prezidenta, którym została Sandra Czerwińska z II A w Kowarach.

Uroczystość odbyła się w Pałacu w Stanisławowie i było to oficjalne powołanie za zgodą Tadeusza Płuzińskiego, gubernatora dystryktu obejmującego Jelenią Górę, oraz władz Rotary International.

Interact, bo tak nazywa się rotariańska „młodzieżówka” zrzesza na całym świecie tysiące osób, w Polsce dopiero zaczynają powstawać. Pomysłodawcą przedsięwzięcia jest Małgorzata Czajkowska, sekretarz Komitetu Polska-Izrael.

Prężna młodzieżówka rotarian

- Można powiedzieć, że jestem matką chrzestną powołanego dzisiaj interactu. Pomysł zrodził się w 2007 roku w Izraelu. Pozytywnie przyjęli go także koledzy rotarianie - tłumaczy pomysłodawczyni. Młodzi rotarianie będą pomagać społeczności lokalnej, zwłaszcza biednym i chorym dzieciom. Młodzież będzie działała na rzecz domu dziecka w Szklarskiej Porębie oraz świetlicy terapeutycznej dla niepełnosprawnych dzieci w Kowarach. Planuje czytanie

książek, pomoc w odrabianiu lekcji czy po prostu zabawę.

- Chcemy młodzież kształtować, uczyć, wychowywać i uwarżliwiać na biedę i krzywdę innych ludzi, zwłaszcza dzieci - mówi Małgorzata Czajkowska.

Nad młodzieżą czuwać będą nauczyciele, ponieważ każda praca z dziećmi wymaga nadzoru pedagogicznego. Oczywiście jest, że osoby należące do interactu mają nie tylko obowiązki, ale i przywileje. Mogą liczyć na pomoc ze strony Rotary Club w zakresie nauki, wymiany zagranicznej, a nawet ewentualnej pomocy medycznej.

Ania



Prezydent interactu, Sandra Czerwińska przyjmuje funkcję.

Mają sukcesy

Kowarska młodzież może się już pochwalić kilkoma dokonaniem związanymi z pomocą młodszym kolegom. Z otwartymi rękami przyjęli gości z Izraela. Wspólnie zwiedzali Kowary i bawili się. - Jesteśmy bardzo zadowoleni, że możemy działać przy Rotary Club, chętnie oddajemy się pracy na rzecz chorych i biednych dzieci. Właściwie to już dość długo działamy w ramach pomocy na rzecz innych - powiedziała Sandra Czerwińska.

Cudzoziemcy w potrzasku

Troje cudzoziemców przebywających nielegalnie na terytorium naszego kraju zatrzymali strażnicy graniczni. Dwóch Ukraińców oraz obywatela Maroka wpadli podczas kontroli autokarów rejsowych z Polski do Hiszpanii. Żadna z zatrzymanych osób nie posiadała ważnych dokumentów uprawniających do pobytu na terenie Polski. Zostały ukarane mandatami. W minionym roku luźnicy strażnicy zatrzymali ponad 630 nielegalnych imigrantów. Największą grupę stanowili Ukraińcy, ponad 220 zatrzymanych, oraz Czeczeni, 200 osób. Patrole Straży Granicznej zatrzymały także obywateli Mołdowy, Chin, Turcji i Wietnamu.

Gdy zima trzyma, ukradli piec

Pięćset złotych warty był gazowy piecyk, który przywłaszczyło sobie dwóch jeleniogórczyńskich dziewcząt z ulicy 1 Maja. Złodzieje nie zamierzali jednak się przy nim grzać. Wpadli w ręce policji. Przyznali się do popełnionej kradzieży, jak również do tego, że nie mieli żadnego kłopotu ze sprzedażą łupu w punkcie skupu złomu. Zagrzał się w celi policyjnego aresztu. Za popełnione przestępstwo kodeks karny przewiduje sankcję do pięciu lat pozbawienia wolności.

Sądy gnębią piratów

Na sześć miesięcy stracili uprawnienia kierowcy, którzy spowodowali zagrożenie poprzez rażące łamanie przepisów w ruchu drogowym. To kolejne wyroki Sądu Grodzkiego w Jeleniej Górze wobec piratów drogowych lekceważących obowiązujące przepisy - poinformowała policja.

Zakaz prowadzenia pojazdów na okres 6 miesięcy i 1000 zł grzywny orzekł Sąd Grodzki wobec 30-letniego mieszkańca Łodzi i 24-letniego mieszkańca gminy Mysłakowice. Pierwszy z nich kierujący samochodem marki Audi został zatrzymany do kontroli drogowej 27 grudnia 2008 w Jeleniej Górze na ulicy Spółdzielczej.

- Kierowca dwukrotnie zlekceważył znaki zakazujące wyprzedzanie, wyprzedzał bezpośrednio przed przejściem dla pieszych, nie stosował się do obowiązujących ograniczeń prędkości, a także w

sposób nieprawidłowy wyprzedzał inne pojazdy - poinformowała nadkom. Edyta Bagrowska z KMP w Jeleniej Górze.

Dokładnie taki sam wyrok zapadł wobec 24-letniego mieszkańca gminy Mysłakowice za rażące lekceważenie przepisów obowiązujących w ruchu drogowym. Został on zatrzymany do kontroli na ulicy Mostowej w Jeleniej Górze w połowie grudnia ubiegłego roku. Wyprzedzał na podwójnej ciągłej oraz nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Wyroki sądów nie są prawomocne.

(tejo)

Rosną hotelarze na medal

Uczniowie szkół hotelarskich z województwa dolnośląskiego i opolskiego zmierzili się w minioną środę w etapie okręgowym I Olimpiady Wiedzy Hotelarskiej. W jeleniogórskim Zespole Szkół Ekonomiczno-Turystycznych rozwiązywali test składający się z 80 pytań. Najlepsi mają szansę dostać się do centralnego etapu olimpiady. Laureaci zostaną zwolnieni z tegorocznego etapu pisemnego egzaminu, potwierdzającego kwalifikacje zawodowe. Jelenią Górę reprezentowały Edyta Nalewajek i Agnieszka Lisowska z Zespołu Szkół Ekonomiczno-

Turystycznych. Uczennice są laureatkami konkursu „Dolnośląskie potyczki hotelarskie”, który odbywał się w listopadzie ubiegłego roku. Oprócz nich do etapu okręgowego przystąpili młodzi hotelarze z Polanicy Zdrój, Legnicy, Oławy, Bolesławca, Bolkowa, Lubania, Wałbrzycha i wielu innych miejscowości. - Olimpiada w całej Polsce jest organizowana po raz pierwszy - powiedziała Barbara Cymańska-Garbowska, sekretarz jury.

(Ania)



Grzegorz Knychala nie przejmuje się swoją chorobą.

Nieuleczalna choroba i związane z tym przeszkody życiowe towarzyszą kowarzaninowi, Grzegorzowi Knychale od dzieciństwa. On się jednak nie poddał. Choć ma niewładne kończyny, pokazał, że uporem i silną wolą można osiągnąć wiele.

Z bardzo dobrymi wynikami zdał maturę, a teraz studiuje dziennikarstwo na Kolegium Karkonoskim. W ramach praktyk pisze już felietony do Gazety Kowarskiej. Poza tym interesuje się historią, prawem, polityką i innymi dziedzinami. Jego wiedza jest naprawdę spora, może mu jej pozazdrościć niejeden młody człowiek. Zwłaszcza, że zna się na rzeczach, o których wielu z nas nie ma nawet pojęcia. O sobie mówi, że jest uśmiechniętym pesymistą. Odwiedziliśmy go w jego domu, w którym mieszka z rodzicami, dwoma kotami, rybkami i psem, które są równoprawnymi członkami rodziny. Opowiedział nam trochę o sobie.

Rozmowa z Grzegorzem Knychalą

– Wybrałeś trudny i specyficzny zawód. Nie zastanawiałeś się nad innym?

– Chcę być dziennikarzem, ponieważ niewiele jest zawodów, które mogę naprawdę dobrze wykonywać. Z zamiłowania jestem historykiem, ale wybierając studia zwracałem uwagę na lokalizację uczelni i to czy dostanę po nich pracę, nauczycielem być nie mogę. Interesuje się także polityką, ale ilu jest polityków po politologii? Tak, dziennikarstwo to zdecydowanie to, co chciałbym robić. To porządny i uczciwy zawód.

– Studia nie stanowią dla Ciebie problemu, związanego choć trochę o sobie.

Mimo kalectwa, ciesz się pełnią życia

ciażby z dotarciem do uczelni?

Każdy ma jakieś kłopoty. Materiały z uczelni dla mnie odbiera tato i generalnie rzecz biorąc uczyć się w domu. Czasami jednak jeżdżę na uczelnię, wtedy wraz z rodzicami musimy organizować samochód, nie zawsze jest to łatwe, ale na ogół się nam udaje. Z wyboru uczelni jestem jednak zadowolony, cieszę się, że mogę studiować.

– Nie przeraża Cię kontakt z innymi ludźmi, to że często zwracają na Ciebie uwagę?

Z natury jestem nieśmiały, ale jeżeli chodzi o moją chorobę, to nie rozumiem ludzi, którzy często dziwią się, że na ogół jestem uśmiechnięty. Dla mnie jest ona tym samym, co oddychanie, czymś zupełnie naturalnym. Poza tym człowiek jest postrzegany tak, jak sam siebie postrzega.

W takim razie nie masz problemu z kontaktem z rówieśnikami?

Ze względu na to, że przebywam głównie w domu rzadko mam okazję porozmawiać ze znajomymi z uczelni. Utrzymuję jednak stały kontakt z niektórymi nauczycielami z Liceum Ogólnokształcącego im. Lema w Kowarach, którego jestem absolwentem. W kontaktach pomaga mi oczywiście Internet, z którego często korzystam. Lubię jednak wychodzić poza swoje cztery kąty. Latem mogę pozwolić sobie na częstsze spacerki, ale Kowary to dziwne miasto, wieczorami już nic się praktycznie nie dzieje. Mieszkańcy siedzą w domach.

Jakie jest Twoje największe marzenie?

Oczywiście być właścicielem jakiegoś ogólnoswiatowego tytułu prasowego, albo przynajmniej pisać dla niego. Jak marzyło to o ogromnych osiągnięciach. Dlaczego nie miałyby się spełnić?

Rozmawiała

Anna Pisulska

Bardzo słodkie mistrzostwa

Marcepany, ciasteczka deserowe, baby i torty – takie smakołyki przyrządzali w minioną sobotę uczestnicy dziewiątej już edycji Dolnośląskiego Konkursu na Najlepszego Ucznia w Zawodzie Cukiernik.

Zawody praktyczne, po piątkowym egzaminie teoretycznym, odbyły się w cukierni państwa Ciepeliów w Piechowicach. Uczestnicy mieli do wykonania pięć produktów.

– Każdy zrobił tort, ciastka tortowe, kruszonoce, babeczki z owocami, dwie rolady oraz figurki z marcepanowej masy plastycznej – mówi współorganizator turnieju Halina Ciepela. – Turniej to doskonały sposób, żeby młodzi ludzie pokazali, co potrafią, czego nauczyli się w zakładach, w których mają praktyki. W czasie pracy podpatrywali sposoby pracy kolegów, uczyli się nowych rzeczy – dodała.

Allejoniogórski turniej to zwanie nie tylko dla młodzieży. Impreza staje się też spotkaniem biznesowym rzemieślników i producentów maszyn oraz półproduktów. Rzemieślnicy mają też możliwość sprawdzenia umiejętności uczniów startujących w turnieju. – Najlepszych każdy by chciał zatrudnić, ale zwykle pierwsze propozycje składają właściciele cukierni w



Laureat drugiego miejsca, Robert Boborowski szykuje swoje wypieki.

których uczniowie mają praktyki – mówi H. Ciepela

Z Jeleniej Góry w turnieju wzięło udział dwoje uczniów Zespołu Szkół Licealnych i Zawodowych nr 2, ale tylko jedna, Marta Głowczyńska przystąpiła do egzaminu praktycznego. Drugi uczeń, zdał część teoretyczną, ale nie dotarł na część praktyczną.

– Już w gimnazjum chciałam zostać cukiernikiem, więc ta szkoła była dla mnie oczywista – powiedziała Marta Głowczyńska. – Nie poszło mi za dobrze,

więc niestety nie spodziewam się zbyt dobrego miejsca. Najtrudniej robiło mi się ciastka deserowe, choć nie są aż takie trudne – dodała.

W sobotę po południu w Jeleniogórskim ratuszu odbyła się oficjalna część turnieju i wręczenie nagród. Nie przybył na nią prezydent Marek Obrębalski, który był patronem turnieju. Uczestniczył w otwarciu kolejki gondolowej w Świeradowie Zdroju, którą postawił Sobiesław Zasada. Pod jego nieobecność honory domu czynił naczelnik

wydziału oświaty, Waldemar Woźniak.

– Zwycięzcami tegorocznego turnieju, którzy tym samym będą reprezentować Dolny Śląsk na turnieju ogólnopolskim zostali: pierwsze miejsce Damian Gąsienka z zespołu szkół zawodowych nr 5 we Wrocławiu, drugie Robert Boborowski z Zespołu Szkół nr 2 w Dzierżoniowie, a trzecie Krzysztof Pawlus też z Dzierżoniowa – mówiła przewodnicząca jury, Barbara Drobicka.

Wszyscy uczestnicy turnieju dostali pamiątkowe dyplomy oraz książki o tematyce cukierniczej, natomiast trzech zwycięzców ufundowany przez sponsorów sprzęt elektroniczny.

Marek Komorowski

– Organizatorem turnieju jest Cech Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorców oraz Izba Rzemieślnicza – mówiła dyrektor cechu, Ewa Kułakowska. – Dla młodych ludzi udział w takim turnieju to też możliwość sprawdzenia się przed egzaminami czeladniczymi, które odbywają się w sierpniu. Niestety, do tego ciężkiego zawodu przychodzi coraz mniej młodzieży, a zapotrzebowanie na pracowników jest spore – podkreśliła. Jednak młodzi wybierają lżejsze zawody. Bez wyszkolonych cukierników wiele zakładów cukierniczych i piekarniczych może zakończyć działalność. Rzemieślnicy mają, że tak się nie stanie.

Wzorcowa wioska internetowa

Najnowocześniejszy sprzęt multimedialny za ponad 100 tysięcy złotych mają do dyspozycji mieszkańcy Dziwiszowa i pobliskiego Jezowa Sudeckiego.

Prace nad realizacją projektu „Wioska internetowa, kształcenie na odległość na terenach wiejskich” Fundacji Regionalnej Agencji Promocji Zatrudnienia w Dąbrowie Górniczej, działającej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, trwały od końca października – poinformował Ryszard Wach, sekretarz gminy w Jezowie. Ze względu na warunki lokalowe wybrano

Dziwiszów. Gmina przygotowała lokal, a partnerzy wykonali wszystkie dodatkowe prace: założyli instalację alarmową, zakupili meble oraz wyposażyli placówkę w nowoczesny sprzęt komputerowy. Centrum otwarto pod koniec grudnia. Wartość wyposażenia przekracza 100 tysięcy złotych. Placówka jest dostępna od wtorku do soboty w godz. 15 - 21.

(tejo)

Samo się spaliło

W minioną środę przed godz. siódmą w jednym z garaży w Cieplicach doszczętnie spłonęło trzyletnie renault laguna. Na miejsce wezwano straż pożarną i policję. Mimo szybkiej akcji ratunkowej, nie udało się ugasić pożaru. Z pojazdu został tylko wypalony

wrak. – Wykluczamy udział osób trzecich oraz podpalenie. Garaż był zamknięty – tłumaczy nadkom. Edyta Bagrowska z KMP w Jeleniej Górze. Prawdopodobną przyczyną pożaru był samozapłon pojazdu.

(tejo)



Na uroczystość wręczenia nagród przybył Zbigniew Ładziński, prezes Dolnośląskiej Izby Rzemieślniczej.

Kancelaria GIERUS Odszkodowawcza

- Miałeś/-łaś wypadek będąc kierowcą, pasażerem lub pieszym?
- Uległeś/-łaś wypadkowi przy pracy?
- Ubezpieczyciel nie wypłacił Ci należnego odszkodowania lub rażąco je zaniżył?
- Czujesz się poszkodowany/-a w jakikolwiek inny sposób...?

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS - Z NAMI NIE PODARUJESZ!
BEZ ŻADNYCH OPŁAT WSTĘPNYCH

Jelenia Góra, ul. Bankowa 36 III
piętro, p. 309
Tel. 075 644 01 22

POMOC W KAŻDYM WYPADKU

Wspaniałym pokazem tańców z różnych części świata zespół „Hayat” przypomniał w piątek w Sobieszowie, że karnawał trwa w najlepsze. Tancerki oklaskiwano, między innymi, za widowiskowe tańce brzucha. Wszystko pod angielskim hasłem „Exotic Rhythm Orient Flamenco”.

Zespół „Hayat” działający pod opieką artystyczną Agaty Szmi-grodzkiej zgromadził w Miejskim Domu Kultury „Muflon” komplet publiczności i to mimo „konkurencyjnego” Karkonoskiego Festiwalu Świata, który odbywał się w Cieplicach.

Widzowie w różnym wieku bili brawo za kunszt, precyzję i ekspresję dziewcząt, które w sali widowiskowej dały popis swoich możliwości. Wieczór był też swego rodzaju lekcją historii tańca. Można było poznać zarys kulisy historii poszczególnych tańców, w tym ognistego flamenco, ale nie tylko. „Hayat” wykonał też popularny taniec brzucha i to w trzech choreografiach.

Co ciekawe, w kręgu kultury arabskiej, skąd ów taniec pochodzi, w nazwie nic nie ma

wspólnego z brzuchem. Jest to taniec wschodni. I ma nie tylko artystyczny podtekst. – Bywa tańczony przez dziewczęta w celu ćwiczenia mięśni brzucha, co ma je przygotować do macierzyństwa – usłyszeli zebrani.

Tancerki wykonały też wią-zankę tańców hiszpańskich. Zatańczyły także nowoczesne układy do muzyki „Bee Gees” oraz kilka tańców do popularnych przebojów disco. Oklaskom końca nie było. O ile tancerkom należą się one w dwójnasób, o tyle organizatorom niekoniecznie: ze względu na fatalne oświetlenie powierzchni wydarzenia prezentacja straciła wiele uroku. ☞

(tejo)



Fot. Komand Przechlejek

Malarz, rysownik, poeta, nauczyciel i teolog, który pod Śnieżką tworzy dzieła będące wyrazem nie tylko piękna otaczającego go świata. Swoją sztukę przyplacił sporymi kłopotami, kiedy był w wojsku w czasie stanu wojennego. Dziś jest jednym z bardziej cenionych artystów nie tylko naszego regionu. Janusz Motylski opowiadał w miniony czwartek – podczas spotkania w Empiku – o sobie, swoich inspiracjach, życiu i pasjach.

– Urodziłem się w Jeleniej Górze, choć stało się tak głównie dzięki temu, że tu był szpital najbliższej Stanisławowa – zwierzył się Janusz Motylski. Niezwykle skromny i niepozorny, nie wyglądający na swój wiek i o powierzchowności mającej raczej niewiele wspólnego z tym, kogo w powszechnym mniemaniu uważa się za artystę. A jednak dzieła pana Janusza powalają. Znany z obrazów (i obrazków) przedstawiających urodę pejzaży karkonoskich, tworzy także zabawne rysunki z różnymi podtekstami oraz dzieła mistyczne.

– Odebrałem solidne wykształcenie we wrocławskim liceum plastycznym, które ukończyłem mając fach w rękę. Później studiowałem pedagogikę artystyczną w Cieszynie. Skończyłem też teologię – opowiedział o swojej edukacji. Na teologię trafił zarówno z chęci poznawczej, jak i praktycznej. – Pracowałem w szkole i zaproponowano mi nauczanie religii, której nikt nie chciał. Było to na początku lat 90. Kierowany tym krokiem, zacząłem studia teologiczne. Były bardzo trudne. Pracę magisterską pisałem o metafizyce

Bliżej szczęścia poprzez sztukę

piękna – dodał. Wtedy właśnie w jego sztuce pojawił się także akcent mistyczny.

Janusz Motylski nawiązał też do służby wojskowej, którą odbywał w latach stanu wojennego. Wówczas jego zdolności nie okazały się mile widziane przez przełożonych. – Narysowałem serię karykatur, przez które omal mnie nie rozstrzelali – żartuje dziś. Ale wtedy sprawa była poważna. Dostał zakaz opuszczania jednostki.

– Dziś mam ten komfort, że mogę żyć ze sztuki i utrzymać rodzinę, ale doszedłem do tego bardzo ciężką pracą – nie ukrywa artysta. Podkreśla, że bardzo pomaga mu w tym bardzo dobrze opanowane rzemiosło, które posiadał dzięki solidnemu wykształceniu. Potrafi sprostać każdym wymaganiom. Maluje zarówno obrazy, jak i

tworzy grafiki. Jest autorem licznych ilustracji, a także sam pisze wiersze. Ma na swoim koncie ponad 40 dużych wystaw indywidualnych. Jest jednym z bardziej cenionych karkonoskich artystów.

– Nie szukam inspiracji u wielkich mistrzów, choć nie ukrywam, że bardzo fascynuje mnie Claude Monet – wyjaśnił pan Janusz zauważając nawet podobieństwa ze swoim życiem w niektórych epizodach w biografii Francuza. Dodał też, że stawia na rozwój i ciągle odkrywa nowe przestrzenie, których jeszcze do tej pory nie wykorzystał. ☞

(tejo)



Fot. Komand Przechlejek

Janusz Motylski.
W tle jeden z jego obrazów.

Poetycko w Książnicy Karkonoskiej

Wieczorem z poetką Ireną Hryniewicz-Chlebną rozpoczęły się tegoroczne spotkania Jeleniogórskiego Klubu Literackiego, które odbywają się w sali konferencyjnej Książnicy Karkonoskiej.

Irena Hryniewicz-Chlebna (na zdjęciu) mieszka w Jeleniej Górze do 1958 roku. Pracowała w różnych instytucjach. Dziś ma dużo wolnego czasu i sporo pisze. Swoje wiersze czytała sama



autorka. Zabrzmiały one także w interpretacji Elżbiety Kotlarskiej oraz Barbary Pawłowicz.

W swojej twórczości pani Irena nawiązuje do różnych tematów lirycznych. Pojawiają się tam zestawienia miłych chwil życia powiązane ściśle z naturą, a także doświadczenia zaznanego zła – głównie w kontekście historycznym. Zebrani usłyszeli wiersz „Kuropaty”, w którym poetka przypomina prześladowania ludności w tej białoruskiej miejscowości dokonywane przez NKWD, a także nawiązuje do współczesnej dominacji filozofii totalnego zła. W wierszach I. Hryniewicz-Chlebnej nie brakuje też odniesień do Boga i kontekstów religijnych. ☞

(tejo)

Narysowali czadowy karnawał

Niezbyt fortunnym odpaleniem „racy”, którą trzeba było gasić butami, rozpoczął się w Galerii N... srodowy wernisaż prac uczniów Liceum Plastycznego. Na zebranych „patrzyli” karnawałowe maski i twarze zniekształcone makijażem, dzieła adeptów sztuki z Cieplic.

– My już daliśmy czadu – obróciła w żart nieudaną próbę odpalenia sztucznych ogni opiekunka galerii Bogusława Bogucka. W dymie i śwądzie oraz obecności licznie przybyłych uczniów i absolwentów cieplickiego Liceum Plastycznego przy Zespole Szkół Rzemiosł Artystycznych, a także wiceprzewodniczącej rady miasta Anny Ragieli, otwarto wystawę fascynujących prac, portretów oraz impresji, które łączy wspólny mianownik: karnawał. Zgromadzonych

Na wystawie można obejrzeć prace 32 uczniów i absolwentów „Plastyka”, między innymi: Małgorzaty Amarowicz, Alicji Andrys, Marty Chmieleckiej, Agnieszki Kwiatkowskiej, Marty Magiereckiej, Waldemara Krasnodebskiego, Adriana Wójtowa i Edyty Zdyb. A prace licealistów z Cieplic były prezentowane nie tylko w DODN, lecz także w domach kultury całego Dolnego Śląska, Akademii Bauwasen w Goerlitz, Galerie de l'Objet w Sammeccaise blisko Paryża oraz na Targach Rzemiosła Artystycznego we Frankfurcie nad Odrą. Szkoła ściśle współpracuje z akademiami sztuk pięknych w kraju oraz biurami wystaw artystycznych.



Młodzież z Liceum Plastycznego podczas wernisażowego popisu muzycznego.

obwieszono kolorowymi serpentynkami z papieru, a B. Bogucka wystąpiła z maską wenecką na patyku.

– To z waszym udziałem zaczynaliśmy działania Galerii N..., dlatego tym bardziej miło jest gościć wasze prace dziś – mówił Zygmunt Korzeniewski, dyrektor filii Dolnośląskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Jeleniej Górze. – Karnawał daje nam możliwość ukrycia naszej prawdziwej twarzy za maską, nieskrepowanej rozmowy z nieznanym. Zadbajmy o to, aby nam i z nami było miło spędzić każdą chwilę nie tylko na karnawałowym balu – podkreśliła B. Bogucka.

Wernisaż umiliło muzyką trio uczniów Liceum Plastycznego serwując nieco nostalgiczną, ale z karnawałowym podtekstem wiązkę melodii na głos, gitarę i perkusję. Wprawdzie Bogusława Bogucka zapraszała zebranych do tańca, ale – poza dwiema licealistkami – nikt nie ośmielił się publicznie pójść w karnawałowe tango. Za to wszyscy chętnie oglądali dzieła przegryzając krakersy z kawiozem. ☞

(tejo)

Geppert w JCK

We wtorek fani Edyty Geppert będą mogli się z nią spotkać osobiście, ponieważ artystka w ramach promocji swojej nowej płyty „Nic nie muszę” wystąpi dla jeleniogórskiej publiczności. Koncert odbędzie się o godzinie 19.00 w sali widowiskowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury przy ulicy Bankowej. Cena biletu to 45 złotych, ale dla miłośników piosenkarki nie jest to wygórowana kwota.

Piosenkarka obchodzi w tym roku 25-lecie swojej kariery, z tej okazji agencja artystyczna „Edyta”, z którą artystka jest związana od początku swojej kariery, wydała płytę „Nic nie muszę”.

Z muzyką nierozzerwalnie związana od dzieciństwa

Edyta Geppert na polskiej scenie muzycznej znana jest od roku 1984. Szlify zdobywała na Wydziale Piosenki w Państwowej Szkole Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie, ale jeszcze jako nastolatka występowała w Zespole Pieśni i Tańca „Nowa Ruda”. Poza tym muzyka towarzyszy jej od najmłodszych lat, ponieważ artystka pochodzi z muzycznej rodziny. Matka była Węgierką, dlatego Edyta związana jest również mocno z madziarską muzyką.

Potrójnie odznaczona artystka

Rozpoczynając karierę w 1984 roku zdobyła I nagrodę na V Prze-

glądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu i Grand Prix XXI Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu za piosenkę „Jaka róża taki cieć”. Jako jedyna polska piosenkarka, nagrodę w Opolu otrzymała jeszcze dwukrotnie. W 1986 roku za pieśń „Och życie kocham cię nad życie” i w 1995 roku za „Idź swoją drogą”.

Sprawdziła się w niejednym gatunku

Muzyka Edyty Geppert charakteryzowana jest, jako poezja śpiewana lub piosenka liryczna, ale artystka miewała także romans z muzyką country, hardrockową, heavy metalową oraz rapem. Teksty jej piosenek tworzyli znani polscy twórcy, tacy jak Bożena Ptak, Magdalena Czaplińska, Jacek Cygan, Agnieszka Osiecka. W skład jej jubileuszowej płyty wchodzi piętnaście niezwykle utworów. Kolejny raz piosenkarka dowodzi, że jest mistrzynią w swoim zawodzie i zabiera publiczność w ścisie intym-



ny świat, bogaty w treści taktujące o życiu i doświadczeniach samej artystki. Piosenki skomponował Seweryn Krajewski, a zaaranżował Krzysztof Herdzin.

Tworzy ponadczasową muzykę

Na koncert Edyty Geppert z pewnością wybiorą się ludzie dojrzały, którzy cenią artystkę za jej niepowtarzalny i oryginalny styl, którego się trzyma od początku swojej kariery. Ma ona także wielu fanów wśród młodzieży i nastolatków, doceniających jej kunszt muzyczny.

To jedna z tych niewielu artystek, której muzyka ma ponadczasowy charakter. Przykładem może być chociażby wspomniany już utwór „Och życie kocham cię nad życie”. Na koncert warto przyjść również dlatego, że jest to jedna z niewielu okazji kiedy możemy usłyszeć artystkę na żywo. Będzie to z pewnością mezele spędzony wieczór, zwłaszcza jeżeli zabierzemy ze sobą bliską osobę.

W środę o godz. 17 Edyta Geppert spotka się z fanami w Empiku przy ul. 1 Maja.

Ania

Kino Marysienka

„Cztery Gwiazdki” w reżyserii Seta Gordona. Film opowiada o młodej i zamożnej parze, nie związanej węzłem małżeńskim, która co roku na Święta Bożego Narodzenia wyjeżdża do egzotycznych krajów, dzięki czemu unikają kłótni i rozterek, jakie towarzyszą ich rozwiezionym rodzicom, niezgodnemu rodzeństwu i dzieciakom w rodzinie. Przychodzi jednak rok, w którym ich plany pokrzyżowały się, ponieważ przez gwałtowną mgłę ich samolot nie mógł wylądować i zostali uwięzieni na lotnisku w San Francisco, o czym dowiaduje się ich rodzina. W tej sytuacji są zmuszeni do spędzenia świąt w raz z nią, problem polega jednak na tym, że oczekują na nich w czterech różnych domach. Tą zabawną historię poznamy przychodząc do kina do czwartku o godzinie 16.00 i 20.00.

„Ostatnie zlecenie” wyreżyserowany przez Oxide Pang Chun i Dannyego Pang. Platny morderca przyjeżdża do Bangkoku, żeby wykonać cztery zlecenia. Zakończy się w pięknej dziewczynie i zaprzyjaźnia z mężczyzną, który ma mu pomóc w pracy, w obecnej sytuacji nie jest ona jednak tak prosta, jak wcześniej. Losy bohaterów poznamy, jeżeli do kina dotrzemy do czwartku o godzinie 18.00.

Lot

„Winx Klub-Tajemnica Zaginionego Królestwa” w reżyserii Iginio Straffi, to animowana historia o magicznym królestwie, które pograżyło się w ciemności. Po śmierci wszystkich czarodziej i wojowników jedyną osobą, która może je ocalić jest młoda wróżka Bloom, której zawsze towarzyszą przyjaciele: Flora, Muza, Layla i Tecna. Razem stoczą walki z potworami z Magicznego Wymiaru i spróbują ocalić rodziców Bloom i rozwiązać tajemnicę związaną z jej pochodzeniem. Film możemy oglądać do najbliższego czwartku o godzinie 16.00.

„Just Dance-Tylko Taniec!” wyreżyserowany przez Darrena Granta. Główną bohaterką jest młoda kobieta o imieniu Lauryn, która decyduje się opuścić rodziną miejscowość i wyjechać do Chicago, żeby tam zdobyć wielką sławę, jako tancerka. Marzyła o nauce w prestiżowej szkole tańca, ale nie udało jej się do niej dostać. Porażka nie podcięła jej skrzydeł. Dziewczyna postanowiła udowodnić, że ma talent i wciągnęła się w zmysłowy świat klubów tanecznych. Film będzie wyświetlany do czwartku o godzinie 18.00 i 20.00.

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

Ostatnia szansa

Osoby, które nie widziały jeszcze wystawy fotograficznej profesora Eugeniusza Józefowskiego pod tytułem „Cyjanotypia i Panoramy Grochowskie” mogą to nadrobić jeszcze w tym tygodniu. 15 stycznia (czwartek) będzie ona ostatni raz prezentowana w Galerii Korytarz Jeleniogórskiego Centrum Kultury.

Spotkanie z autorem Szkiców Piórkem

Muzeum Przyrodnicze w Jeleniej Górze zaprasza na wystawę „Andrzej Bobkowski Chuligan wolności” wraz z sesją o pisarzu i projekcją filmu. Spotkanie odbędzie się dzisiaj o godzinie 13.00.

Coś dla fotografów

Nie lada gratkę dla miłośników fotografii przygotowało Muzeum Przyrodnicze w Jeleniej Górze. Dzisiaj o godzinie 16.00 będzie można zobaczyć wystawę wraz z prelekcją Janiny Peikert. Jest to świetna okazja do spędzenia popołudnia w fascynującym i pięknym miejscu.

Nowości ze świata muzyki

PATRICIA BARBER – „The Cole Porter Mix”

wydawnictwo: Blue Note/EMI Music Poland

Amerykańska kompozytorka, autorka tekstów, pianistka i wokalistka. Swego czasu oddaliła się od klasycznych dokonań Elli Fitzgerald. Jej śpiew to w większości nastrojowe melodeklamacje filozoficznych przemysleń. Nie na darmo ma zresztą dyplom w tej dziedzinie. W muzyce zafascynowały ją niegdyś nowatorskie teorie Schoenberga, które przeniosła na grunt jazzowej improwizacji. Pierwszy raz wystąpiła w Polsce na festiwalu Poznań Jazz Fair w połowie lat 90. Mieszka na stałe w Chicago, gdzie często wy-

stępuje w tamtejszych klubach a jej przyjaciółką jest Grażyna Auguściak, która uczestniczyła w powstawaniu jej ostatniej płyty „The Cole Porter Mix” jako asystentka producenta. Ważną częścią tego albumu są oczywiście kompozycje wielkiego Cole Portera. Wokalistka interpretuje je po swojemu a pomagają jej w tych 13 – tu znanych i mniej znanych tematach znakomici muzycy: saksofonista tenorowy Chris Potter, gitarzysta Neal Alger, kontrabasista Michael Arnpol oraz wymiennie dwaj perkusiści Eric Montzka i

Nate Smith. Patricia Barber gra na fortepianie i śpiewa otwierając tym samym ten album tematem „Easy To Love”. Potem pozwala nam się zanurzyć w „Late Afternoon And You”, „I Get A Kick Out Of You”, „You’re The Top”, „Just One Of Those Things”, „Snow”, „Get Out Of Town”, „I Concentrate On You”, „In The Still Of The Night”, „What Is This Thing Called Love?”, „Miss Otis Regrets”. Włączając do repertuaru francusko brzmiący „C’est Magnifique” przywodzi na myśl paryski krajobraz, urok tamtejszych kafejek i bulwar zachodzącego słońca. Nie mogło zabraknąć w tym zestawie przepięknej

współpracy polskich muzyków pianistę Piotra Wyleżoła, saksofonistę Tomasza Grzegorskiego, kontrabasistę Adama Kowalewskiego i perkusistę Pawła Dobrowolskiego. Ci wspaniali muzycy reprezentujący młodą generację znakomicie się rozumieli podczas wspólnego grania. Ta przyjemność współpracy doprowadziła w końcu do nagrania wspólnej płyty, która w końcu okazała się podwójnym albumem noszącym tytuł „A Very Nice Album”.

Wśród 18 kompozycji zawartych na płytach wszystkie są autorstwa lidera. Pierwszy krążek noszący tytuł „Melody” to muzyka lekka i przyjemna jedynie ocierająca się o jazz wśród których bry-

Śniegolepy pod Szrenicą

Osoby, które nie boją się zimy i potrafią docenić możliwości, jakie ona stwarza, powinny skorzystać z oferty Szklarskiej Poręby, w której w najbliższą sobotę, 17 stycznia, po raz siódmy odbędą się Mistrzostwa Polski w Rzeźbie ze Śniegu - Śniegolepy.

Atrakcją dla uczestników imprezy będzie także pokaz śnieżnych dzieł sztuki wykonanych przez artystów Akademii Sztuk Pięknych z Wrocławia.

Konkurs rozpocznie się o godzinie 10.00. Weźmie w nim udział 10 drużyn, które ze śnieżnych sześcianów wykonają wcześniej zaprojektowaną rzeźbę. Osoby zainteresowane udziałem w mistrzostwach mogą do 14 stycznia zgłosić się do Urzędu Miasta

w referacie promocji. Na zwycięzców czekają wartościowe nagrody, dla pozostałych, w ramach pocieszenia, również coś zaplanowano.

Rywalizacji towarzyszyć będą koncerty, zabawy i konkursy dla publiczności. W ramach programu wystąpi zespół Avanti, który zabierze publiczność w świat Italo disco, odbędzie się show latynoamerykański Buenos Amigos oraz pokaz walki shodokan. Z pewnością atrakcją będą same rzeźby, które dodatkowo zostaną podświetlone przez firmę Philips. Natomiast uwieńczeniem całej imprezy będzie pokaz fajerwerków. A wszystko jak zwykle obok dolnej stacji wyciągu na Szrenicę.

Jelonka zza kurtyny

Teatr Dramatyczny Im. C.K. Norwida zaprasza w tym tygodniu na spektakl „Śmierć Człowieka Wiewiórki” w reżyserii Natalii Korczakowskiej. Przedstawia on autentyczną historię bohaterów niemieckiego terroryzmu: Ulrike Meinhof, Andreasa Baadera i Gudrun Ensslin, którzy zrezygnowali z osobistego życia na rzecz walki o Nowe Niemcy.

W sztuce znajdziemy także refleksje dotyczącą stosowania przemocy w ogóle, zarówno w życiu osobistym, jak i społecznym, czy zawodowym. Tą fascynującą legendę możemy poznać w najbliższą sobotę i niedzielę o godzinie 19.00.

Zdrojowy Teatr Animacji zaprasza na sztukę:

„Porwanie kaczątek”, spektakl przeznaczony specjalnie dla najmłodszych widzów. Głównym bohaterem jest jamnik Jacek, który odkrywa sprawców przestępstwa. Akcja dzieje się na jednym z miejskich osiedli. Dobrze opracowana scenografia i muzyka sprawia, że spektakl jest bardzo popularny wśród najmłodszych jeleniogórzan. Rodzice mogą zabrać swoje pociechy na tę sztukę w piątek (16 stycznia) o godzinie 09.30.

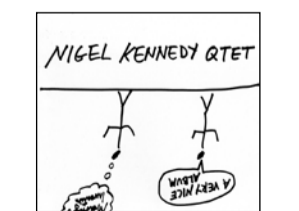
Zdrojowy Teatr Animacji zaprasza na sztukę:

„Porwanie kaczątek”, spektakl przeznaczony specjalnie dla najmłodszych widzów. Głównym bohaterem jest jamnik Jacek, który odkrywa sprawców przestępstwa. Akcja dzieje się na jednym z miejskich osiedli. Dobrze opracowana scenografia i muzyka sprawia, że spektakl jest bardzo popularny wśród najmłodszych jeleniogórzan. Rodzice mogą zabrać swoje pociechy na tę sztukę w piątek (16 stycznia) o godzinie 09.30.

urody noworocznej piosenki „The New Year’s Eve Song”, która zamyka tę pełną uroku i przepięknych miłosnych natchnień płytę.



lują dwa tematy „Donovan” i „Carnivore”. Drugi krążek „Invention” to już stricte jazzowa pozycja pełna błyskotliwych solówek zarówno skrzypka Nigela Kennedy’ego jak i całej sekcji, która demonstruje pokaz swoich możliwości w „Cloud”, „Out”, „Father & Son”, „Where All Paths Meet”.



„Tymoteusz w lesie” w reżyserii Bogdana Nauki. Tym razem dzieciaki obejrzą sztukę „Lesne przygody Tymoteusza”, dzięki czemu poznają kolejne losy ulubionego misia, który wybrze się na grzybobranie. W lesie spotka go wiele niespodzianek, ale i chytry lis, który tym razem wcieli się w rolę myśliwego. Delikatnie pouczający spektakl maluchy mogą zobaczyć w najbliższą środę (14 stycznia) o godzinie 09.15 i 10.30 oraz niedzielę (18 stycznia) o godzinie 11.00.

„Dekameron” wyreżyserowany przez Petra Nosalka. Jedno z największych arcydzieł literatury światowej wszechczasów w konwencji teatru lalki, w inscenizacji i adaptacji wybitnego czeskiego twórcy Petra Nosalka. Sztuka na podstawie dramatu Giovanniego Boccaccia traktuje o miłości, przyjaźni oraz umiłowaniu życia w duchu odrodzenia i humanizmu. Giekkawo są zwłaszcza postacie, których zachowanie i sposób bycia opisują ludzką charakterystykę, która nie straciła na aktualności. Losy bohaterów możemy poznać już jutro (wtorek, 13 stycznia) o godzinie 10.00.

15 stycznia (czwartek) o godzinie 9.00 w Teatrze Zdrojowym odbędzie się także Międzyszkolny Przegląd Teatryków Jaselkowych.

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

Wystawa obrazów

Miłośnicy lokalnej twórczości mogą skorzystać z oferty Karkonoskiego Centrum Edukacji Ekologicznej KPN w Szklarskiej Porębie, w którym w sobotę (17 stycznia) o godzinie 17.00 odbędzie się wernisaż malarstwa i rysunków kowarskiego twórcy, Romana Tryhubczaka.

Jazzowy pałac

Fani Tadeusza „Errolla” Kosińskiego, dyrektora Międzynarodowego Festiwalu Krokus Jazz Festiwal, usłyszą ulubionego jazzmana już w najbliższą niedzielę (18 stycznia) o godzinie 17.00 w Jeleniej Górze w pałacu Paulinemu przy ulicy Nowowiejskiej 62.

Sprawdzą swoją wiedzę

Osoby interesujące się Prawami Dziecka mogą obserwować przebieg konkursu na ten temat w Młodzieżowym Domu Kultury, który odbędzie się 15 stycznia (czwartek) o godzinie 11.

„Jestem szczęśliwa i spełniona”

Patrycja Markowska opowiada między innymi o tym, jak udaje jej się pogodzić macierzyństwo z karierą muzyczną i jak śpiewa się w duecie z Grzegorzem Markowskim.

Często w artykułach na Twój temat pojawia się przymiotnik drapieżna. Czy właśnie taka jest Patrycja Markowska?

Patrycja Markowska: Każda kobieta ma w sobie coś z kameleona i zależy, kto jaką strunę poruszy. Fajnie, jak kobieta mieni się różnymi kolorami. Jeśli ktoś pisze, że jestem drapieżna, to na pewno był na moim koncercie. Na scenie rzeczywiście budzi się we mnie drapieżka. Gramy na żywo, jest dużo gitar, koncerty są bardzo rockowe i dynamiczne. Z wiekiem trochę złagodniałam. Nie wiem, czy to za sprawą macierzyństwa, czy za sprawą czasu. Coraz bardziej lubię śpiewać spokojne piosenki, ballady, wykorzystywać instrumenty typu skrzypce, pianino. Co więcej - stacje radiowe również rządzą się swoimi prawami. Na single wybierane są piosenki delikatne, stonowane.

Jak śpiewa się z Grzegorzem Markowskim?

P.M.: Wyjątkowo. Bardzo go cenię, to wielki artysta, zdolny wokalista i ma duszę prawdziwego rockmana. Gdyby nie był moim tatą, być może nie dałabym rady unieść takiego ciężaru. Jesteśmy blisko ze

sobą i to są dla nas piękne chwile. Tak rzadko mamy okazję zaśpiewać razem. Ostatnio udało nam się zaraz po tym, jak urodziłam Filipa. To było niesamowite uczucie. Sama zostałam mamą i śpiewałam z moim tatą na scenie. Poczułam upływ czasu, przemijanie - to mnie wzruszyło.

Ciężko jest być rockmanką i matką?

P.M.: Ciężko jak cholera. Jestem teraz bardzo szczęśliwa i spełniona i... bardzo zmęczona. Nie będę ukrywać, to jest ogromnie wyczerpujące. Kiedyś po takim dniu pracy jak dziś, kiedy jest okres promocji, czy po koncercie, wracałam do domu i odpoczywałam. A teraz? Nie ma nawet o tym mowy. Filip jest jeszcze bardziej absorbujący i wymaga jeszcze więcej energii niż koncert. Po dniu spędzonym z Filipem czuję się jeszcze bardziej zmęczona, niż jakbym zagrała dwa koncerty. Jest to z jednej strony ogromnie męczące, a z drugiej - piękne. Za każdym razem, jak wychodzę z domu, pojawiają się wyrzuty sumienia. Chciałabym to wszystko mądrze podzielić. Nie należę do mam, które potrafią sobie odmówić pracy na rok czy dwa. Tęsknię za sceną, za dźwiękami, za graniem na

żywo, za obecnością na scenie. Chciałabym znaleźć złoty środek. Mam nadzieję, że Filip na tym nie ucierpi.

Znajdujesz czas, żeby pospiewać swojemu synowi?

P.M.: Filip uspokaja się przy muzyce. Puszczam mu muzykę klasyczną i poważną, dziadka, czyli Perfect, swoje nagrania, Amy Winehouse, przy której uwielbia tańczyć. Jak tylko słyzy Amy, wyciąga do mnie ręce i chce tańczyć. To jest piękne, jak małe dziecko żywo reaguje na dźwięki.

Czy to znaczy, że niedługo zobaczymy na scenie kolejnego Markowskiego?

P.M.: Nie wiem, czy tak do końca bym tego chciała. Ale na chwilę obecną bardzo mnie to kręci, że mój syn lubi muzykę. Mnie muzyka w trudnych chwilach mojego życia bardzo pomogła i to fajnie, że on też będzie ją lubił.

Miałaś okazję wziąć udział w telewizyjnym show „Taniec z Gwiazdami”. Kazalaś się długo namawiać?

P.M.: Absolutnie nie. Kocham taniec. Za każdym razem jak oglądam „You Can Dance”, to się wzruszam. Taniec wzrusza mnie tak samo jak muzyka. Dla mnie to było jak spełnienie dziecięcego marzenia. Moja mama była tancerką. Ja, mimo że

bardzo chciałam, nie dostałam się do szkoły baletowej. Bardzo chciałam tańczyć. Tutaj to było spełnienie mojego marzenia. W programie nauczyłam się tańczyć.

W lipcu supportowałaś Nelly Furtado podczas jej pamiętnego występu w Poznaniu. Koncert został wtedy brutalnie przerwany przez bezlitosne warunki atmosferyczne.

P.M.: Dokładnie. Śmiałyśmy się, że to był mój koncert na Malcie. Ja zagrałam 40 minut, natomiast Nelly zagrała trzy piosenki. To nie była burza. To było tak, jakby zerwało się niebo. To było jak jedna z ostatnich scen w „Truman Show”. Kataklizm. Padał deszcz, grad. Bardzo cenię Nelly Furtado. To, że ktoś wybrał mnie na support było dla mnie ogromnym wyróżnieniem. Przyznam szczerze, że granie supportu jest zawsze wielką niewiadomą. Wiadomo, że ludzie nie przyszli dla mnie. Ogromnie się bałam, czy nie dostanę jakimś pomidorem. Publiczność przyjęła mnie naprawdę ciepło. Na pewno zostanie to długo w mojej pamięci. Żałuję tylko, że menadżer Nelly Furtado nie zgodził się, żebym zrobiła sobie z nią zdjęcie, bo bardzo chciałam, a tam było stu ochroniarzy i cała ekipa, która nie pozwoliła mi się do niej nawet zbliżyć.

Dziękuję za rozmowę.



SUDOKU

Gra w sudoku jest banalnie prosta. A raczej zasady gry w sudoku są banalnie proste, gdyż sama gra już może taka nie być. Szczególnie jeśli spróbuje się szczęścia na trudniejszych planszach.

Gra polega na wypełnieniu planszy cyframi od 1 do 9 w ten sposób, aby w tym samym wierszu, w tej samej kolumnie, oraz w każdym sektorze 3x3 oznaczonym pogrubioną linią, znajdowała się tylko jedna taka sama cyfra. Innymi słowy w żadnej kolumnie, wierszu, lub oznaczonym sektorze nie może powtórzyć się dwa razy ta sama cyfra.

			7	5	2		6	
1							4	
2								
				3			1	7
5	3		2	1	4		8	9
	1	4			8			
9						8	3	
				8	6			5
	8	6				2		

Rozwiązanie krzyżówki

Imię _____

Nazwisko _____

Kontakt _____

Rozwiązanie krzyżówki prosimy dostarczyć do redakcji dnia 16.01.2009. Kupon można wysłać lub dostarczyć osobiście pod adres: Tygodnik Jelonka ul. Skłodowskiej Curie 13/2; 58-500 Jelenia Góra. Do wygrania zaproszenia o wartości 50 zł na obiad lub kolację w restauracji - pizzerii Da Cordo mieszczącej się przy ulicy Moniuszki 5a w Jeleniej Górze.”

Strój mnicha	Kaprysy, dąsy	Dawny taniec dworski	Rufa statku	Sąsiad Warmia	Damskie majtki	Rodzaj przekazu pieniężnego	18	
Parwieniusz		Strażnik leśny	Z Teheranem	Plakat filmowy				
7			2		11			
Nauka pływająca z bajki	10			Gnębienie ludu	Dawny władca Rosji	Szodon lub beszamel	3	
					16	8		
Porcja światła	Polarna na niebie	1/4 garnca	Podstawowa jednostka dziedziczenia Bierki lub go	9	Diana, piosenkarka	Typ lasu z przewagą olszy	Część meczu w siatkówce	
Lubi niebezpieczeństwa	Norweska stolica	Zespół rozrywkowy	Element paleniska	Kręci się w wodzie	1	19	Część siodła	Owocowy napój
							13	
Na zakupy Szeroka wstęga				Dzieleny na czworo				
				14	15	17		
Pod torem kolejowym	Trawa z ziemią	4	6		Wzwyż lub w dal			

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie - myśl Ludwika Pasteura.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Przychodzi baba do lekarza i mówi:
- Panie doktorze, mój mąż zachowuje się dziwnie. Codziennie rano wypija kawę, a następnie zjada filiżankę i zostawia uszko.
Lekarz po chwili odpowiada:
- Faktycznie to dziwne, uszko jest przecież najsmaczniejsze.

Mały Jaś pyta mamę:
- Mamo, skąd się wziął?
- No wiesz... bocian cię przyniósł!
- Dobrze, rozumiem, bocian jest dystrybutorem, ale kto jest producentem?

Jasiu pyta nauczycielkę:
- Proszę panią, czy można ukarać kogoś za coś, czego nie zrobił?
- Oczywiście że nie można, Jasiu.
- Więc ja zgłaszam, że nie zrobiłem pracy domowej...

- Panie doktorze, swędzi mnie całe ciało.
- A próbował się pan kąpać, jak zalecałem?
- Tak, wykapałem się - dwa tygodnie było w porządku, ale teraz znowu swędzi.

Szpital psychiatryczny. Ordynator oprowadza młodego psychiatrę po oddziale:
- Tutaj jest sala Napoleonów, a tutaj - mechaników samochodowych.
- A gdzie oni są? Nikogo nie widzę.
- Leżą pod łózkami i naprawiają...

Przychodzi facet do lekarza i mówi:
- Panie doktorze, nie piję, nie palę, nie używam. Czy w związku z tym będę dłużej żył?
- Teoretycznie - tak, ale po co?!

Córeczka, po wysłuchaniu bajki, pyta:
- Mamusi, czy wszystkie bajki zachodzą się od „Dawano, dawno temu...”?
- Nie, kochanie - odpowiada mama.
- Niektóre z nich zaczynają się od „Skarbie, muszę dziś zostać dłużej w pracy”.

Pewien dyrygent w rozmowie stałe mówił o sobie, o swoich koncertach i sukcesach. W pewnej chwili się

zorientował i mówi:
- Ale przepraszam, ja tak ciągle o sobie. Porozmawiajmy o panu. Jak panu się podobał mój ostatni koncert?

Szkot czyta książkę. Od czasu do czasu gasi światło, potem znów je zapala.
- Co ty robisz? - pyta żona.
- Przecież kartki mogę przewracać po ciemku.

Ojciec tłumaczy pięcioletniemu synkowi:
- Jesteś już dostatecznie duży, aby wiedzieć, że nie ma żadnego świętego Mikołaja. To ja dawałem ci prezenty.
- Wiem, wiem! Bocian to także ty.

Przychodzi facet do lekarza twierdząc, że jest ogólnie w złej kondycji fizycznej. Doktor poddał go całej serii badań, po czym mówi:
- Wie pan co? W tej chwili nie mogę dokładnie stwierdzić co panu dolega, ale myślę, że to wszystko przez alkohol.
- A jest tu jakiś trzeźwy lekarz? - zapytał z ciekawości facet.

Przychodzi baba do lekarza.
- Proszę się rozebrać. Ale panie doktorze... Lekarz stanowczo - proszę się rozebrać! Baba rozebrała się do naga.
Lekarz pyta - co pani dolega?
- A ona wystraszona zza parawanu - przysłałam zapytać się czy w tym roku też będzie pan brał od nas ziemniaki...

Przychodzi baba do lekarza i mówi:
- Panie doktorze, mam wstydlivy i nieco dziwny problem. Otóż na wewnętrznej stronie ud pojawiły mi się ostatnio tajemnicze zielone koła.
Lekarz kazał jej się rozebrać, obejrzał dokładnie opisane miejsce, po czym pyta:
- Ma pani kochanka Cygana?
- Tak, skąd pan wie? - odparła zawstydzona nieco baba.
- Proszę mu powiedzieć, że te kolczyki nie są złote...

Nauczycielka na lekcji polskiego:
- Krzysiu, przeczytaj ten tekst z podręcznika!
- No dobra.

- Nie no dobra, tylko tak proszę pani, w końcu jestem twoim nauczycielem!
- nie mówilem do ciebie

Kapral pyta szeregowca:
- Z czego zrobiona jest lufa karabinu?
- Ze stali.
- Dobrze z czego zrobiony jest zamek karabinu?
- Też ze stali
- Żle.
- Dlaczego źle?
- Spójrzcie sami, szeregowy, co tu w książce napisali: „Zamek zrobiony jest z tego samego materiału”

Stary profesor na egzaminie:
- Taaa... Kto sądzi, że zna temat na 5?
Kilku studentów podnosi ręce w górę.
- Dajcie indeksy - mówi profesor i wpisuje 5.
- Kto sądzi, że zna temat na 4?
Znów kilka rąk. Profesor wpisuje 4.
- Kto zna temat na 3?
Historia się powtarza.
- Znaczą się, pozostali chcą zdawać poprawkę - podsumowuje profesor.
- A kiedy poprawka? - pyta student.
- Kiedy...? Hmm... Teraz! Pytanie pierwsze: kto sądzi, że zna temat na 5?

Z pamiętnika studenta:
Poniedziałek - zostało mi 2 zł jestem głodny
Wtorek - zostało mi 1,5zł jestem głodny
Środa - została mi 1 jestem bardzo głodny
Czwartek - nie mam pieniędzy jestem bardzo głodny
Piątek - dostałem stypendium
Sobota - Nic nie pamiętam
Niedziela - Nic nie pamiętam
Poniedziałek - zostało mi 2 zł jestem bardzo głodny!

Dlaczego Małysz tak długo szybuje w powietrzu?
Bo jego sponsorzy zastrzegli sobie w kontraktach, że ma lecieć tak długo, aż każdy przeczyta na nim wszystkie napisy reklamowe.

Łondyn, 18 wiek, jeden z pierwszych

biegów ulicznych.
Temu niecodziennemu zjawisku przypatruje się hrabia ze służącym.
- Janie, co to za zbiegowisko?
- To wyścig, panie hrabio. Ludzie się ścigają.
Ten, który dobiegnie pierwszy, zostaje zwycięzcą i dostaje nagrodę pieniężną.
- Rozumiem. To w takim razie po co biegna pozostali?

Lekarz radzi pacjentce:
- Zalecam pani częste kąpiele, dużo ruchu na świeżym powietrzu i bardzo proszę ubierać się ciepło.
Po powrocie do domu kobieta relacjonuje mężowi:
- Lekarz polecił mi pojechać na tydzień na Bermudy, później w Alpy na narty... Ach! I upierał się jeszcze, żebyś mi kupił futro.

W domu handlowym do jednego ze stoisk podchodzi kobieta i zwraca się do sprzedawcy:
- Czy mógłby mi pan pomóc w wyborze prezentu dla początkującego literata?
- Owszem, polecam ładny kosz na śmieci...

- Jaka jest ulubiona kolęda świeżo upieczonych rodziców?
- „Cicha noc”.

Mechanik do klienta:
- Hamulców nie da się naprawić, więc podkręciłem klakson.

- Ból w pana lewym kolanie to kwestia wieku - wyjaśnia pacjentowi lekarz.
- Ciekawe - denerwuje się pacjent.
- Drugie kolano tak samo stare, a nie boli...

- Dlaczego tak mało kobiet gra w piłkę nożną?
- Bo nie tak łatwo znaleźć jedenaście kobiet, które chciałyby wystąpić w takich samych kostiumach.

Jasiu wpada spóźniony do szkoły. Na schodach stoi dyrektor i woła:
- Dziesięć minut spóźnienia!
- Cholera, ja też! - stwierdza Jasiu ze zrozumieniem.



HOROSKOP

BARAN
Ten tydzień to dobry czas na podjęcie ważnych decyzji. Rozważ wszystkie argumenty za i przeciw, a potem dokonaj rozsądnego wyboru. Nie działaj pochopnie, bo twoje decyzje mogą mieć wpływ na twoją przyszłość. Bądź rozważny.

BYK
Pośpiech nie zawsze jest dobry. Zatrzymaj się i zastanów nad swoim postępowaniem. Czy czasem w codziennym pędzie i zgiełku nie tracisz czegoś ważnego? Czy okazujesz wystarczająco dużo uwagi osobie szczególnie ci bliskiej? Zwolnij!

BLIŹNIĘTA
Nie pozwól, aby stresy pozbawiły cię energii. Zadbaj o siebie i znajdź trochę czasu na to, żeby się zrelaksować. Spokój, opanowanie i dystans do twoich nieprzyjaciół pozwolą ci nie stracić kontroli nad rozwojem wydarzeń.

RAK
Pamiętaj o swoich obowiązkach. Nie pozwól, aby twoje zaniedbania odbiły się na innych osobach. Uwierz we własne siły - na pewno rozwiązesz swoje problemy, jeśli bardziej się postarasz. W tym tygodniu spróbuj maksymalnie zaangażować się w pracy i w domu.

LEW
Na horyzoncie nowe znajomości. Zdać się na własną intuicję i nie daj się kupić tanimi sztuczkami. Nie zawsze to, co się świeci, jest złotem. Czasem pierwsze wrażenie co do obcej osoby jest mylące, zachowaj więc ostrożność. Lepiej dmuchać na zimne.

PANNA
Nie odkładaj na jutro tego, co możesz zrobić dzisiaj. Choć nie tryskasz energią, weź się w garść! Lenistwo okaże się zgubne. Nadchodzący okres będzie wymagał od ciebie poświęcenia dużej ilości czasu i energii. Postaraj się, a odczujesz prawdziwą satysfakcję.

WAGA
Ktoś zaniedba swoje obowiązki, a ty będziesz zmuszony to naprawić. Przyłóż się do tego, a twoje starania zostaną zauważone i docenione. Nie działaj pochopnie i strzeż się fałszywych przyjaźni. Nie daj się ponieść emocjom, zwłaszcza tym negatywnym.

SKORPION
W najbliższym czasie nie przesadzaj z używkami. Troška o zdrowie przyda się szczególnie pod koniec tygodnia. Jedz dużo warzyw i zżywaj świeżego powietrza przy każdej okazji. Twoje starania będą procentować już wkrótce.

STRZELEC
Nie daj się zwieść pozorom. Pochopne decyzje nie zawsze są właściwe, a pośpiech jest złym doradcą. Ludzi oceniaj po czynach i słowach, a nie po wyglądzie. Fałszywy przyjaciel może ściągnąć na ciebie kłopoty finansowe. Zachowaj więc ostrożność.

KOZIOROŻEC
Poświęć trochę więcej czasu i uwagi osobie ci najbliższej. Nie zaniedbuj kogoś, kto darzy cię szczególnie ciepłymi uczuciami, bo uczucia trzeba pielęgnować, a ich zaniedbanie może doprowadzić do kryzysu. Jest to również dobry okres ku temu, aby zakończyć ciągnący się od dawna spór.

WODNIK
Nie odkładaj na później spraw szczególnie ważnych dla twoich najbliższych. Nie narażaj ich na konsekwencje swojego zaniedbania albo lenistwa. Dołóż wszystkich starań, aby byli zadowoleni. Przecież tobie też na tym zależy - rodzina jest dla ciebie najważniejsza.

RYBY
Zapomnij o ostatnich niepowodzeniach. Lepiej skup się na tym, co było pozytywne w ostatnich dniach. W tym tygodniu przyda ci się pozytywne nastawienie do świata. Możliwe sukcesy zawodowe - być może twoje starania zostaną wreszcie zauważone. Zaczyna się dla ciebie pomyślny okres.



KCM
KARDIOLOGICZNE CENTRUM MEDYCZNE



Świadczenia w ramach NFZ oraz pełnopłatnie

Kompleksowa opieka nad pacjentem
Nowoczesna aparatura medyczna
Szybka profesjonalna diagnostyka

Poradnie Specjalistyczne

Badania USG Doppler
pełny zakres badań
badania płodu 3D/ 4D

Diagnostyka kardiologiczna
echokardiografia serca
próby wysiłkowe na bieżni
Holter-EKG, Holter ciśnieniowy
kontrola rozruszników serca
EKG, spirometria

Diagnostyka neurologiczna
badania EMG, badania EEG
Doppler tetnic

Video- gastroscopia

Czynne pon. - pt. 8 - 20, sob 9 - 18
Rejestracja telefoniczna:
Tel. 075 64 52 003,
www.kcmed.pl email: kcm@kcmed.pl

PORADNIK PACJENTA KCM**Choroba wieńcowa – zawał serca**

Zawał mięśnia sercowego to groźny skutek i jedna z postaci choroby niedokrwiennej mięśnia sercowego, gdy w wyniku ostrego niedotlenienia dochodzi do jego martwicy. Najczęściej dzieje się to na tle miażdżycy tętnic wieńcowych w przebiegu choroby wieńcowej, która powoduje zwężenie światła naczynia wieńcowego i ograniczenie dopływu krwi, czyli tzw. niedokrwienie.

Skąd biorą się bóle w klatce piersiowej w przebiegu choroby wieńcowej?

Dr med. Monika Mikulicz-Pasler, kardiolog: Bóle dławiące i ucisk zamostkowy przy wysiłku, często promieniujący do obu ramion lub lewej ręki, czyli tzw. dławica piersiowa, są objawem zwężenia światła tętnicy wieńcowej i niedokrwienia mięśnia sercowego.

Na czym polega zawał serca?

MP: Mechanizmem, który prowadzi do zawału jest najczęściej pęknięcie blaszki miażdżycowej z narastaniem zakrzepu na jej powierzchni i zamknięciem lub krytycznym zwężeniem naczynia wieńcowego. W obszarze zaopatrywanym przez dane naczynie, mięsień sercowy ulega niedokrwieniu, a w przypadku nieprzywrócenia dopływu krwi, powstaje w sercu ognisko martwicy.

Co to jest ostry zespół wieńcowy?

MP: Obecnie ostre niedokrwienie mięśnia sercowego nazywa się ostrym zespołem wieńcowym (OZW) i dzieli się na trzy podstawowe jego formy: niestabilną dławicę piersiową, zawał mięśnia

sercowego i nagły zgon sercowy.

Jakie są czynniki ryzyka choroby wieńcowej?
MP: Zawał mięśnia sercowego występuje najczęściej po 40. roku życia, zwłaszcza u osób z tzw. otyłością i nadciśnieniem. Częściej pojawia się u mężczyzn. Do najważniejszych czynników ryzyka należą: czynnik genetyczny, czyli obciążający wywiad rodzinny (np. zawał serca u najbliższych członków rodziny), palenie papierosów, nadciśnienie tętnicze, cukrzyca, brak aktywności fizycznej, wysoki poziom cholesterolu, otyłość (zwłaszcza brzuszna).

Jakie są objawy zawału?

MP: Przede wszystkim silny ból w klatce piersiowej, który nie ustępuje w spoczynku i po podaniu nitrogliceryny, o piekącym dławiacym charakterze, promieniujący do lewej kończyny górnej lub obu kończyn (a niekiedy nawet do żuchwy), z bladością, potami, niepokojem, nudnościami, lękiem, bądź z dusznością i zawrotami głowy.

Jak pomóc choremu z podejrzeniem zawału?

MP: Najlepiej ułożyć go w pozycji półsiedzącej (o ile jest przytomny) lub bocznej (jeśli jest nieprzytomny). Jak najszybciej należy wezwać karetkę pogotowia, kontrolować

oddech i tętno, a jeśli ustanie oddech, rozpocząć akcję reanimacyjną. W warunkach domowych u chorego przytomnego należy zbadać ciśnienie, podać 300-500 mg aspiryny doustnie i nitroglicerynę podjęzykowo.

Która faza zawału jest najgroźniejsza?

MP: Największym zagrożeniem jest okres od wystąpienia silnego bólu na skutek zamknięcia naczynia zawałowego do przybycia do szpitala. W ciągu pierwszych dwóch godzin od początku bólu zawałowego występuje ok. 50% wszystkich zgonów, przy czym większość chorych umiera na ostre zaburzenia rytmu, będące skutkiem niedokrwienia serca.

Jaka jest najskuteczniejsza terapia zawału?

MP: Nowoczesna terapia to jak najszybsze udzielenie naczynia, zapewniające powrót ukrwienia w mięśniu sercowym. Najszybszą w terapii zawału jest pierwsza godzina od wystąpienia dolegliwości i zamknięcia światła naczynia wieńcowego, tzw. „złota godzina”.

Jak transportować pacjenta?

MP: Nie można robić tego samemu – konieczne jest natychmiastowe wezwanie karetki reanimacyjnej. Chory powinien być przetransportowany do najbliższego szpitala z pracownią kardiologii interwencyjnej, gdzie w trakcie tzw. koronarografii i zabiegu angioplastyki może być przywrócony przepływ krwi poprzez mechaniczne udzielenie naczynia (poszerzenie

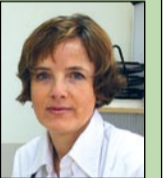
balonem i wszczępienie tzw. stentu stabilizującego pękniętą blaszkę miażdżycową).

Co zrobić, aby do zawału nie doszło?

MP: Odpowiednio wcześniej zwrócić się do kardiologa – gdy pojawią się bóle wysiłkowe zamostkowe, duszność wysiłkowa lub istnieją w/w czynniki ryzyka. Fachowa konsultacja z EKG, dodatkowe badania, jak echokardiografia i próba wysiłkowa, pozwolą ocenić ryzyko i ustalić dalsze postępowanie z ewentualnym skierowaniem do szpitala na diagnostyczną koronarografię, czyli badanie kontrastowe naczyń wieńcowych. Ograniczenie śmiertelności z powodu zawałów serca można osiągnąć również dzięki profilaktyce oraz wczesnemu rozpoznaniu zawału i szybkim wdrożeniu nowoczesnego leczenia.

Jakie możliwości diagnostyczne oferuje KCM?

MP: Do dyspozycji pacjenta jest bardzo dobrze wyposażona Poradnia Kardiologiczna z nowoczesnym aparatem do echokardiografii serca, bieżnią do prób wysiłkowych, diagnostyką Holtera i aparatami do kontroli rozruszników.



Dr nauk med.
Monika Mikulicz-Pasler
Specjalista kardiolog

Będzie lepiej w szpitalach i przychodniach

Placówki służby zdrowia nie mają prawa usprawiedliwić się brakiem podpisanego kontraktu i odmówić udzielenia pomocy medycznej ludziom. – Jeśli tak zrobią, popełnią przestępstwo – powiedział Jerzy Pokój, szef Sejmiku Dolnośląskiego. Poinformowano też o dofinansowaniu szpitala, który kupi sprzęt ratujący noworodki.

Wraz z Piotrem Borysem, wice-marszałkiem dolnośląskim, samorządowicz zapewnił, że sytuacja w służbie zdrowia na całym Dolnym Śląsku wróciła do normy po tym, jak

na początku roku wiele placówek odmówiło przyjmowania pacjentów. Tłumaczono to unieważnieniem konkursu ofert przez Narodowy Fundusz Zdrowia i brakiem kontraktów.

– Podjęliśmy wielki wysiłek, aby doprowadzić do normalności w służbie zdrowia. Dziś żadna placówka nie ma prawa odmówić pacjentowi przyjęcia – podkreślił J. Pokój. Zapowiedział też, że do przychodni i szpitali dotrą aneksy, dzięki którym NFZ zwróci im pieniądze za pracę i zabiegi wykonane od początku roku.

Piotr Borys poinformował też o przeznaczeniu 12 milionów złotych na zakup sprzętu ratującego noworodki w wytypowanych szpitalach na Dolnym Śląsku. Wśród nich jest jeleniogórski szpital wojewódzki.

– Nasz region rozwija się bardzo dobrze, ale są dziedziny w których są wielkie zaniedbania – mówił Piotr Borys. – Niepokoją nas statystyki umieralności niemowląt na Dolnym Śląsku, jedne z najwyższych w Polsce. Dlatego powstał program bezpieczeństwa okołoporodowego i poporodowego noworodków. W jego ramach postanowiliśmy dofinansować oddziały neonatologii, patologii noworodka i położnicze.

W Jeleniej Górze na część położniczą przeznaczono zostanie 270 tysięcy złotych natomiast na neonatologię 260 tysięcy złotych. Na spotkaniu obecny był dyrektor jeleniogórskiego szpitala, Stanisław Woźniak, który powiedział, że pieniądze zostaną przeznaczone głównie na zakup aparatury kardiologicznej, służącej do monitorowania akcji serca płodu wraz z jednoczesnym zapisem czynności skurczowej mięśnia macicy.

Badanie to przeprowadzane jest w ramach intensywnej opieki przedporodowej. Pozwala wcześniej wykryć sytuacje zagrożenia życia płodu. Inkubatorów dla wcześniaków i noworodków typu zamkniętego.

(tejo/Mar)

Dla zdrowia pań

Nowy mammograf pozwalający wykryć bardzo wczesną postać raka piersi już jest w placówce szpitala. Obecnie trwa przygotowywanie miejsca, gdzie przeprowadzane będą badania. Pierwsze pacjentki będą mogły z niego skorzystać już na początku lutego. Sporo czasu trwało zebranie pieniędzy na niezbędny mammograf, którego przez długi okres czasu po zepsuciu się starego sprzętu, w Jeleniej Górze nie było. Teraz jednak pacjenci mogą być spokojni. Sprzęt za około 600 tysięcy złotych jest już w jeleniogórskim szpitalu. Mammograf został zakupiony w styczniu, teraz przygotowujemy miejsce, gdzie będzie on stał i lada chwila ruszą badania – mówi Stanisław Woźniak, dyrektor szpitala. Nie wyobrażałem sobie funkcjonowanie naszej placówki bez tego sprzętu. Mammografia jest cenną metodą wykrywania raka piersi najczęstsze u kobiet nowotworu złośliwego oraz innych nieprawidłowości. W przypadku raka sutka czułość tej metody jest oceniana na 80-95%. Badanie to jest zalecane jako profilaktyczne już po 40 roku życia. Urząd miasta na ten sprzęt przeznaczył 200 tysięcy, co stanowiło 1/3 potrzebnej kwoty. Pozostałą kwotę wyłożył szpital.

(Angela)

Jelenia Góra ul. Bankowa 36 (wejście obok BGŻ)

Cetiuda aparaty słuchowe **ZAPRASZA**

-badanie słuchu (darmowe)
-aparaty słuchowe -dopląty z NFZ i PFRON
-baterie w cenie 2,5zł/szt. !!!

pon.-pt. 8:30 – 16:30 tel. (075) 64-54-804

Zimowe przejażdżki...na rowerze

Mówi się, że sezon rowerowy kończy się wraz z nadejściem zimy. Tymczasem wielu miłośników dwóch kółek, a także lekarzy przekonuje, że nic bardziej mylnego.

Niewiele wierzysz w to, że zimowych przejażdżek na rowerze można nie przeplacić zdrowiem. Jak się jednak okazuje ci, którzy na rowerach w zimie jeżdżą mają się całkiem nieźle. Co więcej w przeciwieństwie do poruszających się samochodami, poprzez ruch mają więcej energii i są zahartowani.

Bez odpowiedniego ubioru nie trudno o wyziębienie organizmu. Ubranie nie powinno bowiem krępować i ograniczać ruchów. Należy założyć więc maksymalnie trzy warstwy ubrania. Pod nieprzemakalną i nieprzewiewną spodnie należy ubrać długie spodnie rowerowe, lub od dresu. Góra powinna się składać z podkoszulka z długim rękawem z materiału odprowadzającego wilgoć, bluzy ocieplającej np. z polara i wierzchniej kurtki. Jako warstwę wierzchnią należy stosować kurtki i spodnie wykonane z membran. Bardzo istotny jest też kask i czapka. Zimą lubi być ślisko, co zwiększa ryzyko nie zapanowania nad rowerem.

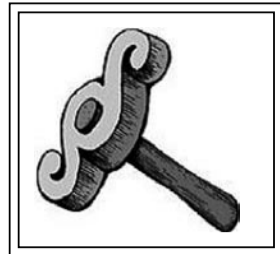
W czasie jazdy najbardziej marzną palce zarówno u nóg jak i u rąk oraz ogólnie odstające części ciała. Stąd warto założyć dwie pary skarpet i ciepłe np. narciarskie rękawiczki. Buty powinny być zaopatrzone w

ochroniacze przed przemoczeniem. Warto zatroszczyć się o szczególne osłonięcie przed zimnem stawów kolan czy łokci. W tym celu można stosować specjalne nakolanniki, lub ewentualnie kupione w aptece opaski ortopedyczne. Przechłodzenie stawów nie jest odczuwalne od razu, a dopiero po latach. Okulary z jasnymi szklami, zapobiegają łzawieniu oczu, co znacznie poprawia komfort jazdy. W słoneczne dni należy zakładać okulary z ciemnymi szklami. Nisko świecące słońce, dodatkowo odbijające się od śniegu potrafi bardzo skutecznie oslepić.

Co do zasad jazdy, znawcom nie trzeba o nich mówić, ale laikom dobrze jest je przypomnieć. Jazda zimą jest bardziej skomplikowana niż wiosną, latem czy jesienią. Jeżdżąc przy silnym wietrze, należy szczególnie uważać przy wyjeżdżaniu zza budynków, z lasów, czy innych rzeczy stanowiących osłonę przed wiatrem. Musimy liczyć się z tym, że nagły podmuch wiatru na pewno zmieni kierunek jazdy rowerowi. Jadąc po mieście należy szczególnie uważać na pasach i to nie tylko ze względu na pieszych.

(Angela)





Prawnik radzi

Kto musi odśnieżać?

Na kim ciąży obowiązek odśnieżania chodnika który biegnie w odległości ok. 0,5 metra od ogrodzenia, które jest jednocześnie granicą mojej posesji? Chcę przy tym nadmienić, że pomiędzy ogrodzeniem a chodnikiem jest pas zieleni. – Ryszard

Obowiązek usuwania śniegu i lodu z chodnika, który położony jest wzdłuż nieruchomości spoczywa na właścicielu tej nieruchomości. Zobowiązany jest on odśnieżać i likwidować lód również z bramy i podwórza swojej posesji, a także usuwać sople i zwały śniegu z dachu budynku i zabudowań gospodarczych znajdujących się na jego terenie. Natomiast składowanie odgarniętego śniegu dozwolone jest w miejscu, w którym nie powodowałby on zakłóceń w ruchu pieszych i samochodów. Takie same obowiązki ciąży na współwłaścicielach, użytkownikach wieczystych, jednostkach organizacyjnych, a także na zarząd-

cach i innych użytkowników nieruchomości lub podmiotach, które nią władają. Właścicielowi, który nie wypełnia obowiązku odśnieżania i usuwania lodu z chodnika i terenu posesji, grozi nie tylko kara grzywny, ale musi on liczyć się również z tym, że w razie wypadku na tym terenie, wskutek zaniedbania wskazanych wyżej obowiązków będzie musiał wypłacić odszkodowanie, rentę lub zadośćuczynienie osobie poszkodowanej.

Świąteczne talony

Na Święta Bożego Narodzenia dostałem od pracodawcy talony do supermarketu o łącznej wartości 500 zł. Czy jestem zobowiązany zapłacić od nich jakiś podatek? – Radek z Jeleniej Góry

W przypadku zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, musi Pan liczyć się z koniecznością zapłaty podatku dochodowego od nominalnej wartości otrzymanych talonów. Tego rodzaju świadczenia uważane są bo-

wiem za przychód ze stosunku pracy, podobnie jak wszystkie inne wypłaty pieniężne oraz wartości pieniężne świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło ich finansowania. Z podatku zwolniona jest jedynie wartość rzeczowych świadczeń otrzymywanych przez pracownika, pokryta w całości z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych lub funduszy związków zawodowych do wysokości nie przekraczającej w roku podatkowym 380 zł. Rzeczowymi świadczeniami nie są jednak bony, talony i inne znaki uprawniające do ich wymiany na towary lub usługi. Stąd otrzymane przez Pana od pracodawcy talony podlegają podatkowi dochodowemu od osób fizycznych niezależnie od tego z jakiego źródła pochodzą, a ich wartość powinna być uwzględniona w rocznym zeznaniu podatkowym.

Okresowe kontrole kominarskie

Mieszkałam w domu jednorodzinym pod Jelenią

Góra, który ogrzewam piecem węglowym. Słyszałam od znajomego, że zgodnie z prawem kontrolę instalacji grzewczej oraz kominą muszą wykonywać co roku i muszę mieć na to potwierdzenie od kominarza. Czy to prawda? – Czesław

Prawo budowlane nakazuje właścicielom domów jednorodzinnych przeprowadzać okresowe kontrole ich stanu technicznego co najmniej raz w roku oraz co pięć lat. Zresztą, takim samym obowiązkiem prawo budowlane obarcza zarządców i właścicieli budynków wielolokalowych. Zakres kontroli rocznych i pięcioletnich różni się między sobą. W trakcie rocznej kontroli domów jednorodzinnych, letniskowych oraz budownictwa zagrodowego sprawdza się instalacje narażone na szkodliwe działanie atmosferyczne lub czynników występujących podczas użytkowania, w tym instalację gazową oraz przewodów wentylacyjnych i kominowych. Z

kolei w trakcie kontroli pięcioletnich sprawdza się stan techniczny i przydatność do użytkowania budynku (domu) oraz jego estetykę, otoczenie. Obejmuje ona ponadto badanie instalacji elektrycznej i piorunochronnej. Właściciele i zarządcy budynków nie mogą sami przeprowadzać kontroli, muszą zatrudnić do tego osoby z odpowiednimi uprawnieniami. Do przewodów kominowych – mistrza kominarskiego, zaś do instalacji piorunochronnej, elektrycznej, czy gazowej – osób z kwalifikacjami wymaganymi w przypadku dozoru nad eksploatacją urządzeń, instalacji oraz sieci energetycznych i gazowych. Z kontroli okresowych sporządza się protokół, który warto zachować, bowiem wobec właściciela i zarządcy, którzy nie przeprowadzą kontroli pięcioletnich lub rocznych sąd grodzki może orzec kary grzywny.

Mariusz Gierus
prawnik

Pytania z dopiskiem „Prawnik radzi” prosimy wysyłać na adres redakcji lub elektronicznie, na adres prawnik@jelonka.com

Gemma

Partnerem cyklu „Prawnik radzi” jest Kancelaria Radcy Prawnego Michała Oskroby „GEMMA” z siedzibą w Jeleniej Górze, przy ul. 1 Maja 14.

Tel. 075 752 31 53,
Tel./fax. 075 752 31 59.

Sprawy z zakresu prawa cywilnego, prawa gospodarczego, prawa pracy i ubezpieczeń

HITY TYGODNIA



Grzeczny świat
TVP 2, piątek, godz. 0.50

Po samobójczej śmierci swojego starszego syna Alana rodzina Clarków przeprowadza się z Chicago do małego miasteczka Cradle Bay. Rodzice wierzą, że zmiana otoczenia po przeżytej tragedii pomoże odzyskać równowagę młodszemu synowi, Steve'owi. W nowej szkole chłopak odkrywa, że młodzież jest wyraźnie podzielona na dwie, silnie zantagonizowane grupy. Jedną z nich tworzą młodzi ludzie, którzy nie piją, nie palą, nie zażywają narkotyków, a cały wolny czas poświęcają na naukę i pracę społeczną. Ale kiedy coś ich wyprowadzi z równowagi, wpadają w dziką furję, są wyjątkowo zawzięci i okrutni, gotowi zmasakrować przeciwnika za byle drobiazg. Wszystko jednak uchodzi im na sucho, bo dorośli widzą w nich spełnienie rodzicielskich marzeń o idealnych dzieciach. Ich modelowość budzi jednak podejrzliwość i obawy drugiej grupy - normalnej uczniowskiej mniejszości, która nie jest wolna od grzeszków młodzieży, nosi się luzacko, ale zachowała wrażliwość i spontaniczność. Niebiescy określają ich jednak mianem śmieci. Steve przystaje do tych ostatnich, zaprzyjaźnia się nawet z Gavinem i Rachel, ale z ciekawością obserwuje niebieskich. Kilka starców z nimi studium jednak szybko jego entuzjazm wobec nich. Wciąż jednak nie chce uwierzyć w rewelację Gavina przekonującego go, że niebiescy to mordercza sekta, kierowana przez dość tajemniczego doktora Caldicotta. Pewnego dnia Rachel zostaje zaatakowana przez zalecającego się do niej natrętnie chłopaka należącego do grupy niebieskich. Z opresji ratuje ją szkolny palacz i szcurołap Newberry, uważany za nieco obłąkanego. Newberry odkrywa, że niebiescy reagują paniką i bólem na ultradźwięki, którymi on płoszy szczurę. Ta informacja przyda mu się w przyszłości. Tymczasem Gavin z przerażeniem odkrywa, że jego rodzice postanowili wbrew jego woli wcielić go w szeregi niebieskich. Ucieka, ale następnego dnia pojawia się w szkole już odmienny: stał się jednym z nich, unika dawnych przyjaciół. Usiłując zrozumieć, co go tak nagle odmieniło, Steve i Rachel przeprowadzają prywatne śledztwo. Odkrywają, że zanim doktor Caldicott trafił do ich szkoły, pracował w klinice psychiatrycznej. Potajemna wizyta tam uświadamia im, jak strasznych czynów dopuszczał się szalony naukowiec. Również niebiescy są produktem jego nieobliczalnych eksperymentów. Ale zanim Steve i Rachel zdążą cokolwiek zrobić, chłopak dowiadyuje się, że jego rodzice również postanowili mu „pomóc”, oddając go w ręce Caldicotta. Do kliniki groźnego psychopaty trafia też Rachel.

Teoria spisku

TVN, piątek, godz. 20.00

Nowojorski taksówkarz Jerry Fletcher (Mel Gibson) jest człowiekiem bez przeszłości, gdyż nie potrafi jej sobie przypomnieć. Czasami w jego umyśle pojawiają się strzępki obrazów, zdarzenia, których sam nie potrafi złożyć w całość. Jest przekonany, że coś lub ktoś mu zagraża, ale nie potrafi ustalić, ani kto to jest, ani czego może od niego chcieć. Gdy w ciągu dnia jeździ po Nowym Yorku taksówką, zamęcza swych pasażerów wygłaszając własną teorię konspiracji. Dowodów na potwierdzenie jej istnienia doszukuje się w każdym, nawet najbardziej błahym wydarzeniu. Nocami Fletcher barykaduje się w swoim mieszkaniu i studiuje wszystkie dostępne informacje, spisując dowody na potwierdzenie swej teorii. Informacjami postanawia podzielić się z jedyną, jak mu się wydaje osobą, która go zrozumie. Jego paranoiczne teorie nie przekonują Sutton, jednak nie lekceważy Fletchera. Sama cierpi z powodu traumatycznych przeżyć. Siedem lat temu zamordowano jej ojca, sędziego federalnego. Sutton nigdy nie pogodziła się z oficjalną wersją wydarzeń, którą wtedy przedstawiła policja. Fletcher nie tylko chce poinformować Alice o swoich odkryciach, ale przede wszystkim chce ją ostrzec. Jest przekonany bowiem, że grozi im śmiertelne niebezpieczeństwo, którego wyjaśnienie znajduje się gdzieś w przeszłości. Pewnego dnia Fletcher zostaje uprowadzony przez doktora Jonasa (Patrick Stewart), rządowego eksperta w dziedzinie psychiatrii. Eksperyment Jonasa omal nie kończy się tragicznie dla Fletchera. Udaje mu się uciec i dotrzeć do Sutton, która dopiero teraz zaczyna wierzyć w jego ostrzeżenia.



Ucieczka z Los Angeles

TVN, sobota, godz. 23.10

Ameryką rządzi nowy prezydent, który postanowił, że jego kraj będzie wzorem doskonałości i cnót. Dlatego każdy, kto ma w sobie odrobinę moralnego zepsucia zostaje „wylimnowany”, czyli zesłany do Los Angeles, enklawy wszelkiego zła i upadku. To doskonałe miejsce do izolowania wyrzutków społeczeństwa. Po ostatnim tragicznym trzęsieniu ziemi, Los Angeles stało się wyspą ruin, otoczoną przez wzburzone wody oceanu. Nikt przy zdrowych zmysłach nie próbowałby się tutaj dostać. Miastem rządzi Cuervo Jones (George Corraface) - zbrodniarz, który okrzyknął się rewolucjonistą i przywódcą miasta. Cuervo zamierza podporządkować sobie cały kraj. W walce o władzę wspiera go zbuntowana córka prezydenta, Utopia (A.J. Langer). Dziewczyna ukradła najniebezpieczniejszą broń z arsenałów państwa i teraz grozi, że jej użyje, aby uwolnić kraj od moralnych tyranów, takich jak jej ojciec i jego zwolennicy. Jeżeli Utopia spełni swoją groźbę, zginą miliony ludzi, a cały kraj zostanie zniszczony. Prezydent postanawia rozprawić się z Cuervo i własną córką. Misję tę zleca Snake'owi. Nie wie jednak, że najbardziej zdeterminowany obrońca prawa i porządku toczy właśnie walkę ze śmiercią. Zarazony nieuleczalną chorobą, Snake ma niewiele czasu, żeby pokonać szaleńców, których nasyła na niego Cuervo, wylimnować samego przywódcę Los Angeles, Utopię, a także odnaleźć i rozbroić ich tajną broń.



Winnetou i Old Firehand

TVP 1, niedziela, godz. 14.00

Western przygodowy, którego scenariusz został zainspirowany popularnymi indiańskimi powieściami Karola Maya. Akcja rozgrywa się w surowych i malowniczych scenariach Dzikiego Zachodu. Bohater filmu, szlachetny Apacz Winnetou, wraz z białym pionierem, zwanym Old Firehand, walczą o pokój na ziemiach odebranych Indianom. Banda Sillersa napada na ludność zamieszkującą obszar na granicy między Teksasem a Nowym Meksykiem. Atakują czerwonoskórych dla rozrywki i zabijają kilku z nich. Aby zapobiec krwawym zabawom i ukarać bandę, Winnetou wraz z siostrą Nscho - tshi i Old Firehandem jadą do miasta, by szukać tam sprawiedliwości.



Fot. Marek Tarcz, KONRAD PRZEZDZIEK, FOT. ZBIORY GALERIIU BENKA

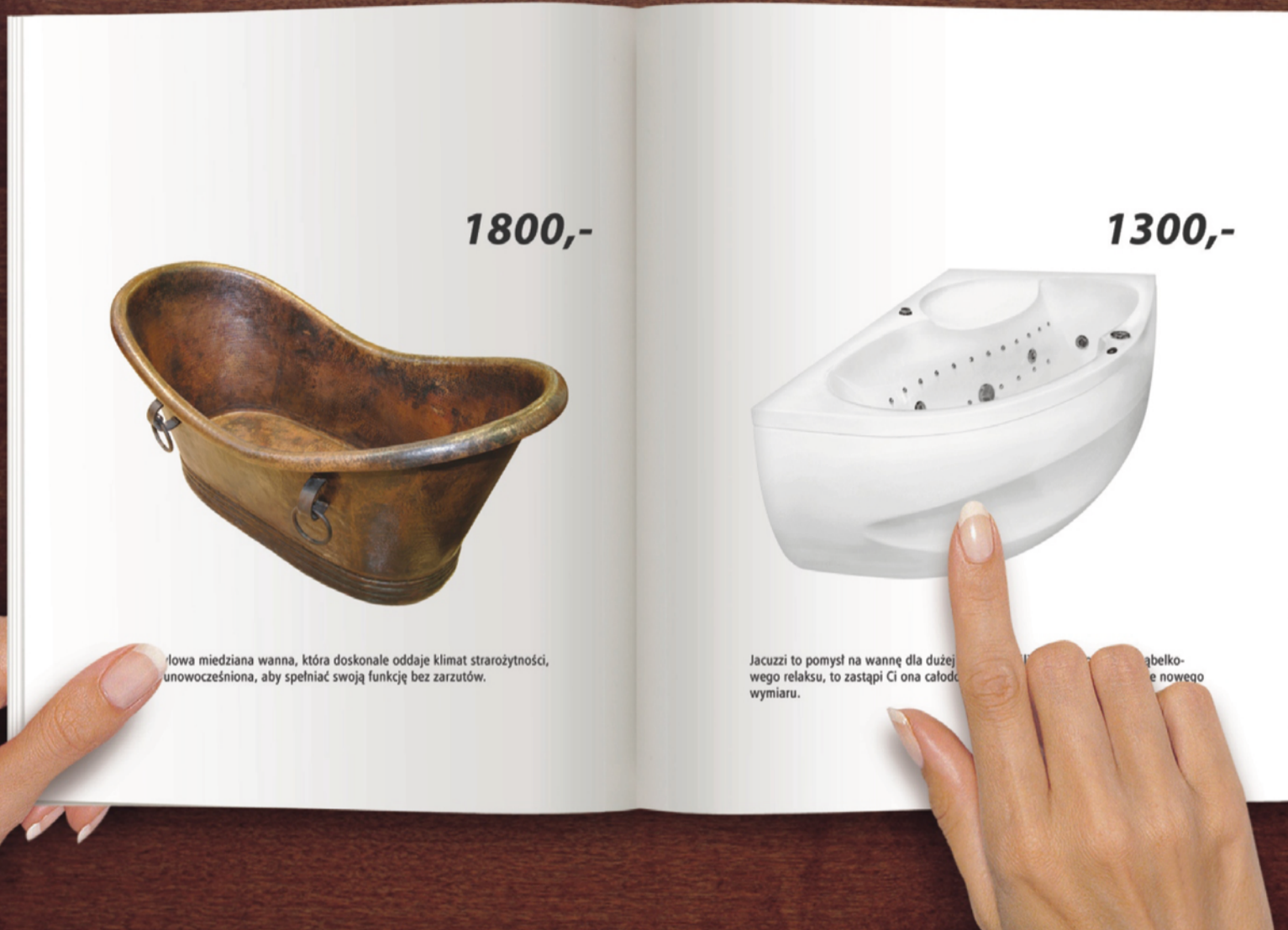


Nietypowy widok z pokładu samolotu na tły jeleniogórskiego śródmieścia. Dostojne fasady ważnych gmachów domu towarowego i poczty – owoc boomu gospodarczego końca XIX wieku i początku XX – kryją za sobą oficyny o prostej architekturze. Obydwa budynki to przykłady secesji i wczesnego modernizmu. Niewiele zmieniły się przez niemal wiek istnienia. Dom towarowy (dziś Galeria Karkonoska) działa od 1904 roku, poczta – od 1912. W te zdjęcia widać jeszcze inne wstydliwe tły: teren byłego targowiska Kiliński. To miejsce nie jest zagospodarowane od zarania urbanizacji wzgórze Wojanowskiego Przedmieścia i daje wyobrażenie, jak to wszystko wyglądało kiedyś. Ale już niebawem powstanie tu galeria handlowa Focus Mall, inwestycja spółki Parkdridge.

(tejo)

Wanna czy jacuzzi?

Teraz to Twój jedyny dylemat, bo resztą zajął się MultiBank



** Opłata jak za połączenie lokalne wg taryfy operatora.

MultiPlan Walutowy. Na realizację wszystkich planów mieszkaniowych:

- okres kredytowania do 45 lat
- 0% prowizji za wcześniejszą spłatę lub nadpłatę kredytu*
- bezpłatne przewalutowanie



Najlepszy kredyt hipoteczny w CHF według tygodnika Wprost.

*dotyczy kredytów zabezpieczonych ubezpieczeniem Pakiet Bezpieczna Spłata

58-500 Jelenia Góra ul. Bankowa 36
tel. 075/7544485



MultiBank Bankowość Detaliczna
BRE BANK SA
www.multibank.pl 0 801 300 000**



MultiBank

Kolejna porażka Sudetów

- nieciekawa sytuacja w stolicy Karkonoszy

Czwarta porażka z rzędu, ogromne kłopoty finansowe i napięta atmosfera w drużynie - to charakteryzuje ostatnio Klub Sportowy Jelenia Góra. Tym razem podopieczni Ireneusza Taraszkiewicza ulegli na wyjeździe ŁKS - owi Łódź 60:78

Jeleniogórzanie udanie rozpoczęli mecz w Łodzi, bo już na początku spotkania wygrali różnicą ośmiu punktów. Później toczył się wyrównany pojedynek, w którym żadna ze stron nie wypracowała sobie wyraźnej przewagi. Pierwsza kwarta zakończyła się zwycięstwem Sudetów, które z minuty na minutę się rozkręcały. Niestety, mimo tego to jednak lodzianie przejęli inicjatywę i to oni wygrali tą kwartę różnicą siedmiu punktów 19:12. Najbardziej zacięty przebieg miała trzecia kwarta, w której zawodnicy obydwu drużyn wielokrotnie pudłowali i marnowali dogodne sytuacje. W tej kwarcie padł remis i ciekawie zapowiadało się

ostatnie stracie, które miało przesądzić o losach spotkania.

To co stało się w IV kwarcie na długo zapisze się w pamięci zawodników. Po dobrej grze, Sudety nie przypominały już drużyny z poprzednich kwart, w których grały całkiem niezłe. Niewybaczalne błędy w postaci łatwych strat piłki i słaba skuteczność w ataku dały pole do popisu gościom, którzy w ciągu kilku minut zdobyli 19 punktów, nie tracąc ani jednego. To był kluczowy moment spotkania, który całkowicie wstrząsnął drużyną ze stolicy Karkonoszy. Do końca pozostawało niewiele, a jeleniogórzanie za wszelką cenę próbowali odrobić stratę. Niestety było

już za późno dla Tomasza Wojdyły i spółki i musieli się oni pogodzić z czwartą z rzędu porażką

ŁKS Petrolinves Łódź - Sudety Jelenia Góra 78:60 (19:22, 19:12, 13:13, 27:13)

Sędziowie: Karol Nowak, Jacek Rzeszotarski Adam Wierzman, komisarz - Wacław Woźniowski

Sudety: Tomasz Wojdyła 16, Mariusz Matczak 11, Rafał Niesobski 9, Artur Grygiel 8, Piotr Tarasiewicz 7, Krzysztof Samiec 5, Jakub Czech 4, Jędrzej Jankowiak ŁKS Petrolinves: Jakub Dłuski 18, Michał Saran 15, Piotr Trepka 10, Tomasz Nogalski 10, Grzegorz Mordzak 9, Zbigniew Marculewicz 8, Tomasz Prosta 5, Adrian Czerwonka 2, Michał Michałak, Łukasz Bąk, Kacper Kromer, Krzysztof Morawiec

Nie tak miało być

Przed sezonem koszykarskim, zapowiedziano wiele. Miały być wzmocnienia, plan utrzymania się w środku tabeli i przyszły awans do ekstraklasy. A co jest teraz? Ogromne zadłużenie klubu, dziesiąte miejsce w tabeli, napięta atmosfera w drużynie oraz niezadowolone ze strony kibiców.

Styczeń może okazać się zgbny dla jeleniogórskiego Klubu Sportowego Sudety. Pod koniec ubiegłego 2008 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych zablokował konta klubowe za nieterminowe wpłaty.

Jednak, wtedy poradzono sobie częściowo z tym problemem, dzięki wpłaceniu przez inny klub pieniędzy za wynajęcie hali. Przed świętami znów powiało pustką w kasie i nic nie wskazywało na

to, że zawodnicy otrzymają oczekiwane pieniądze za grę. Tylko, dzięki jednemu ze sponsorów, który na wieści o problemach finansowych Sudetów, przekazał na konto klubu sportowego dwadzieścia cztery tysiące złotych, jeleniogórskim koszykarzom udało się spędzić święta w spokojnej, rodzinnej atmosferze. Niestety tylko na to było stać Sudety, które stoją już nad przepaścią bankructwa. Żaden ze sponsorów nie chce dać dodatkowej puli pieniędzy, a sami zawodnicy powoli myślą o opuszczeniu Jeleniej Góry. To nie koniec kłopotów. Na swoje pieniądze w kolejce czekają min. Szelux Travel, który zajmuje się transportem, EnergiaPro, PGNiG i oczywiście trenerzy, którzy tak jak i zawodnicy nie dostali wypłat od początku sezonu.

Niewiadomo jak zakończy cała „farsa” związana z pieniędzmi dla klubu, który mimo swojej bogatej historii może niebawem przestać istnieć. Niepewny jest również występ naszej drużyny przeciwko Polonii Warszawa, który ma odbyć się 16 stycznia w Jeleniej Górze. Całkiem możliwe, że mecz nie dojdzie do skutku, ponieważ brakuje pieniędzy na opłacenie sędziów i pracowników ochrony oraz opłacenie rachunku za energię elektryczną, co grozi całkowitym odcięciem dostępu. Jak tak dalej pójdzie, niebawem Polska koszykarka straci kolejny klub i młodą, ambitną pierwszoligową drużynę. Oby tak się nie stało

Mateusz Banaszak

Tomasz Kałużny triumfotorem Biegu Tysiąclecia

W imprezie otwierającej zmagania biegaczy w 2009 roku w Jakuszykach, wzięło udział ponad 89 zawodników i zawodniczek nie tylko z Polski

Już po raz dziesiąty odbyła się impreza biegowa narciarska pod nazwą Bieg Tysiąclecia i patronatem Stowarzyszenia Biegu Piastów. W imprezie otwierającej sezon biegowy 2009 startowali zawodnicy nie tylko z Polski (Szkłarskiej Poręby, Jeleniej Góry, Wałbrzycha czy Wrocławia) - oprócz nich startowali również zawodnicy z Czech min. z Pragi i Trutnova. Zmagania biegaczy odbywały się na świetnie przygotowanej 10 kilometrowej trasie na Polanie Jakuszyckiej.

Spośród 13 osobowej ekipy z Jeleniej Góry, najlepiej spisał się Tomasz Kałużny który zajął pierwsze miejsce w biathlonie, wyprzedzając Krzysztofa Pływaczka z Czarnego Boru i Łukasza Janseta. Znakomite czwarte i piąte miejsce zdobyli mieszkańcy Sosnowki - Wojciech Smykowski i Paweł Bagiński, a tuż poza czołową dziesiątką znalazł się kolejny jeleniogórzanin - Sławomir Kulej, który uplasował się na 11 miejscu.

Mieszkańcy Jeleniej Góry i okolic startujący w Biegu Tysiąclecia 2009

1. Tomasz Kałużny - Jelenia Góra, 4. Wojciech Smykowski - Sosnowka, 5. Paweł Bagiński - Sosnowka 11. Sławomir Kulej - Jelenia Góra, 12. Michał Michałków - Szkłarska Poręba 17. Paweł Kimbort - Szkłarska Poręba, 20. Izabela Daniło - Piechowice, 26. Mieczysław Skowron - Jelenia Góra, 34. Stanisław Werda - Jelenia Góra, 37. Edward Bartkowiak - Jelenia Góra, 39. Stanisław Razowski - Szkłarska Poręba, 41. Przemysław Niedbalski - Piechowice, 42. Stanisław Mroziński - Jelenia Góra, 45. Karol Głuszak - Szkłarska Poręba, 45. Karol Głuszak - Szkłarska Poręba, 46. Jan Jagielski - Jelenia

Góra, 47. Zbigniew Lipek - Jelenia Góra, 48. Marek Gańsorowski - Jelenia Góra, 49. Ewa Szmel - Piechowice, 50. Małgorzata Bagińska - Sosnowka, 52. Marek Łęczycki - Jelenia Góra, 52. Mateusz Pyzik - Mysłakowice, 55. Małgorzata Polańska - Piechowice, 57. Anna Pyzik - Mysłakowice, 65. Marek Wojda - Szkłarska Poręba, 68. Mikołaj Ogórek - Jelenia Góra, 69. Jacek Ogórek - Jelenia Góra, 77. Wojciech Reizer - Jelenia Góra, 79. Mariusz Orchowski - Szkłarska Poręba, 84. Bartosz Lipiński - Jelenia Góra

Mateusz Banaszak

Ogromny sukces Agnieszki Grzybek

Agnieszka Grzybek (zawodniczka MKS Karkonosze) wraz z koleżankami zajęła szóste miejsce w zaliczanym do klasyfikacji biathlonowego Pucharu Świata wyścigu sztafetowym w niemieckim Oberhofie.

Polki w składzie: Krystyna Pałka, Magdalena Gwizdoń, Weronika Nowakowska i jeleniogórzanka Agnieszka Grzybek w zawodach najwyższej rangi zajęły doskonale szóste miejsce, choć mogły pokusić się o lepszy wynik. Niestety w słabej dyspozycji była Magdalena

Gwizdoń i to ona w wyścigu 4x6 km pobiegła najslabiej - zaliczyła trzy rundy karne i czterokrotnie pudłowała..

Wygrały Rosjanki, przed Ukrainkami i Niemkami - które aż 12 krotnie pudłowały.

Szcześliwa siódemka Finepharmu

Kolejne, siódme już zwycięstwo w tym sezonie odniosły podopieczne trenera Jerzego Gadzimskiego. Jeleniogórzanki zdeklasowały rywalki na własnym parkiecie, wygrywając z Maximusem Kąty Wrocławskie 81:40

Jeleniogórzanki nie mogą znaleźć równej sobie drużyny, która pocalczyłaby z nimi o zwycięstwo. W spotkaniu przeciwko drużynie Maximusa Kąty Wrocławskie, Finepharm wyraźnie dominował od pierwszej do ostatniej minuty, ani przez chwilę zwycięstwo nie było zagrożone. Jeleniogórzanki dominowały przede wszystkim w skuteczności oraz szybkości rozgrywanych akcji, zupełnie zaskakując słabsze tego dnia wrocławski zawodniczki. Zaczęło się po myśli jeleniogórzanek, które po kilku minutach prowadziły 11:0. Później było jeszcze lepiej, przede wszystkim w obronie, bo jeleniogórzanki w tej kwarcie straciły zaledwie cztery punkty. W drugiej odsłonie widać było rozluźnienie gospodyń, które zaczęły gubić się w swoich akcjach. Wykorzystały to rywalki, które błyskawicznie odrobiły część strat i były bliskie dościcia rywala. Nasze dziewczyny przegrały tą kwartę 13:21, ale po zmianie

stron wszystko wróciło do normy. Jeleniogórzanki wyszły na trzecią kwartę skoncentrowane i żądne efektywnego zwycięstwa. Zdecydowana i szybka gra całkowicie sparaliżowała rywalki, które przegrały tą kwartę 30:8. Ostatnia kwarta była tylko potwierdzeniem znakomitej gry gospodyń, które nie miały większych problemów z odniesieniem zwycięstwa zarówno w tej kwarcie 21:7, jak i w całym meczu 81:40

Finepharm Karkonosze Jelenia Góra - Maximus Kąty Wrocławskie 81:40 (17:4,13:21,30:8,21:7)

Finepharm Karkonosze: Marzena Kowalczyk 29, Joanna Pawlukiewicz 14, Olga Zygmant 12, Agnieszka Balsam 11, Monika Krawczyżyn - Samiec 8, Natalia Górniaczek 4, Magdalena Iwanowicz 2, Monika Foitzik, Katarzyna Fredziak, Marta Kowiel.

Mateusz Banaszak



Agnieszka Balsam zdobyła w tym spotkaniu 11 punktów

Empik KONKURS od 5.1.2008 do 19.1.2008

Odpowiedz na pytania i wygraj:

1. Płyta CD - „Z partyjnym pozdrowieniem” zespołu BIG CYC
2. Książka „Powierzony klucz” autorstwa Małgorzaty Lutowskiej

PYTANIA:

1. 15. stycznia o godzinie 18:00 w jeleniogórskim Empiku ze swoimi fanami spotka się znana piosenkarka Edyta Geppert, która będzie promowała swą najnowszą płytę, którą można nabyć w Empiku. Tytuł tej płyty brzmi:
 - a/ „Znów jesteś ze mną”
 - b/ „Nic nie muszę”
 - c/ „Mistrzynie”
2. „Powierzony klucz”, to najnowsza powieść (do nabycia w Empiku) autorstwa Małgorzaty Lutowskiej. Jest to opowieść o:
 - a/ dokonaniach jeleniogórskich zespołów ludowych
 - b/ zaginionym skarbie jeleniogórskich piwowarów
 - c/ niezwykłych losach protestantów na Dolnym Śląsku

Dane osobowe:

Imię

Nazwisko

Kontakt

Poprzedni konkurs wygrały:

Daniel Mazurak - Płyta CD „Pastelowa Jadwiga Kuta”, Kinga Tyliczszak - Płyta CD „Najpiękniejsze święta”, koledzy

Nie było sensacji w derbach

Jeleniogórzanki nie sprawiły sensacji w derbowym pojedynku przeciwko Zagłębiu Lubin i w niedzielnym spotkaniu (4 stycznia) przegrały - 29:39 (16:21). W tym pojedynku kluczową rolę odegrały gwiazdy lubińskiego zespołu - Jelena Kordic i Joanna Obrusiewicz, które łącznie zdobyły 27 bramek dla swojej drużyny.

Mecz od samego początku nie układał się po myśli jeleniogórzanek, które po ośmiu minutach, szczególnie po błędach w grze defensywnej przegrywały z wielokrotnym wice - mistrzem Polski 2:8.

Później dzięki dobrej grze jeleniogórzanek, przewaga Zagłębia topniała. Na dziesięć minut przed końcem pierwszej połowy po świetnej grze przede wszystkim Marty Gęgi różnica na tablicy wyników zmalała do jednego punktu (11:10), a od tego momentu na parkiecie toczyła się walka punkt za punkt. Niestety to była pierwsza i ostatnia szansa gospodyń na doprowadzenie do remisu.

Lubinianki powróciły do swojej wysokiej dyspozycji i za sprawą najlepszych na boisku - Jeleny Kordic i Joanny Obrusiewicz wyszły znów na wysokie prowadzenie, którego nie oddały do końca meczu, a na pierwszą połowę schodzący z pięciopunktowym zapasem 21:16.

W drugiej odsłonie zobaczyliśmy popis, ale niestety tylko w wykonaniu przyjezdnych. Swoje umiejętności w pełnej krasie zaprezentowały Jelena

Kordic zdobywczyni 15 bramek i Joanna Obrusiewicz (zawodniczka byłej Jelfy), która rzuciła 12 bramek w meczu. Z tymi zawodniczkami jeleniogórzanki przez cały czas sobie nie radziły. Dynamiczne, bezpardonowe wejścia zakończone mocnymi i celnymi rzutami sprawiały wiele problemów jeleniogórskiej formacji defensywnej. Obraz gry w kolejnych minutach niewiele się zmienił - jeleniogórzanki się gubiły, a lubinianki dzięki twardej walce najpierw przechwytywały lub odbierały piłkę rywalkom, a później dokładały kolejne bramki. W efekcie podopieczne Bożeny Karkut wygrały dziesięcioma bramkami, odnosząc zasłużone zwycięstwo w Derbach Dolnego Śląska 39:29

KSCarlos Astol Jelenia Góra - Interferie Zagłębie Lubin 29:39 (16:21)

Sędziowie: Andrzej Rajkiewicz i Jakub Tarczykowski ze Szczecina oraz Andrzej Mikołajczyk z Wrocławia

Carlos : Agnieszka Szalek, Aleksandra Baranowska - Marta Oreszczuk 8, Sabina Kobzar 8, Marta Gęga 4, Marta Dąbrowska 4, Anna Fursewicz 2, Marzena



Jeleniogórzanki nie były w stanie przedrzeć się przez szczelną obronę Zagłębia

Stochaj 2, Mirella Kaczyńska 1, Agnieszka Kocela.

Interferie: Monika Maliczkiwicz, Izabela Czarna - Jelena Kordic 15, Joanna Obrusiewicz 12, Elżbieta Olszewska 5, Karolina Semeniuk 3, Klaudia Pielesz 2, Monika Gunia 1, Kinga Byzdra 1, Aleksandra Jacek, Agnieszka Jochymek, Aneta Piekarz, Agnieszka Ziółkowska

Jeleniogórskie szczypiornistki Carlos Astol po przegranym derbowym meczu z Zagłębiem Lubin, tym razem mierzą się na wyjeździe ze Startem

Elbląg. W poprzednim spotkaniu górą były zawodniczki z Elbląga, które w dramatycznej końcówce przechyliły szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Mecz odbędzie się w niedzielę 11 stycznia o godz.17:30 (po zakończeniu naszej gazety) i transmitowany będzie na żywo w Polsacie Sport. Krótka relacja z tego spotkania w następnym wydaniu gazety Jelonka.

Mateusz Banaszak

Serb następcą K. Szewczyka

Drużyna żeńskiego basketu - AZS Finepharm Kolegium Karkonoskie ma nowego trenera. Serb Miodrag Gajic został następcą dotychczasowego szkoleniowca - Krzysztofa Szewczyka

Za porozumieniem stron rozwiązany został kontrakt z dotychczasowym trenerem zespołu Finepharm AZS KK Jelenia Góra - Krzysztofem Szewczykiem.

Zarząd Klubu zaakceptował propozycję przedstawioną przez dr Jana Czarneckiego - sponsora strategicznego zespołu ekstraklasy i na stanowisko trenera powołany został Miodrag Gajic z Serbii.

Miodrag Gajic - to niezwykle doświadczony trener, który od dawna związany jest z polską ligą koszykówki. Do tej pory dla 53-letni szkoleniowiec pracował z koszykarzami, a współpraca z żeńskim zespołem AZS KK będzie debiutem w jego bujnej karierze, gdzie ma za sobą pracę min. w Spójni Stargard Szczeciński, Bobrach Bytom, Zniczu Jarosław czy AZS-ie Lublin.

Gajic kojarzony jest z tym, czego dokonał w 2002 roku, będąc trenerem Spójni Stargard Szczeciński. Na osiem kolejek przed końcem został trenerem zajmującej ostatnią pozycję w ekstraklasie drużyny męskiego basketu. Nie potrzebował dużo czasu, aby pomóc będącej w opałach drużynie. W kolejnych ośmiu spotkaniach - siedmiokrotnie poprowadził swój zespół do zwycięstwa, dzięki czemu Spójnia awansowała do fazy play-off, co było nie lada

wyczynem i kolejnym sukcesem serbskiego szkoleniowca

Krzysztof Szewczyk rozstaje się z drużyną, ale jak powiedział: „Czas spędzony w Jeleniej Górze, dał mi możliwość zaistnienia jako samodzielny trener koszykówki. Ciężko jest się rozstać z Jelenią Górą i drużyną, z którą się żyłem. W drużynie zawsze czy po wygranej czy po porażce panowała znakomita atmosfera przez co tym bardziej trudno będzie się rozstać”

Mateusz Banaszak



Nowy trener AZS KK pochodzi z Serbii

Plebiscyt zakończony!

Do końca grudnia można było głosować w jelonkowym plebiscytcie na najlepszego zawodnika i trenera minionego roku. Oddano mnóstwo głosów, które wyłoniły finałową dziesiątkę bohaterów ostatnich miesięcy.

W pierwszej dziesiątce na najlepszego zawodnika minionego roku, za pośrednictwem państwa głosów znaleźli się: piłkarki ręczne z drużyny Carlos Astol - Marta Dąbrowska, Marta Gęga i Aleksandra Baranowska, siatkarz Olimpij Kowary - Dominik Szujewski, Piotr Płoński z JJS Gwardia, Marcin Nowosielski z klubu Oyama Karate, Paweł Chudziński z Automobilu Sudeckiego, koszykarka Ryan Coleman i koszykarz Jakub Czech oraz srebrna medalistka z Pekinu - Maja Włoszczowska (kolejność przypadkowa)

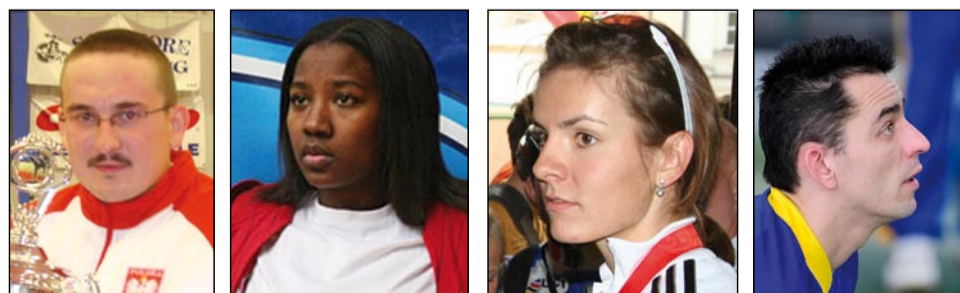
Nie brakowało emocji w zakończonym już plebiscytcie. Największym postępem w tym zestawieniu odnotował Paweł Chudziński - rajdowiec, który na początku plebiscytu miał zaledwie pięć głosów. Z czasem liczba się zmieniała, a im bliżej końca plebiscytu tym co raz więcej osób głosowało na „Chudego” i pozwoliło mu to „wskoczyć” do pierwszej dziesiątki. Ponadto w finale znalazły się, aż trzy szczypiornistki z drużyny Carlos Astol

Nie mniej emocji było w klasyfikacji trenerów. Do ostatnich godzin ważyły się losy układu

czołówki tego zestawienia i na dodatek czterech trenerów musiało podzielić się miejscem, ponieważ mieli identyczną liczbę głosów. W finałowej dziesiątce znaleźli się: trenerzy koszykówki - Artur Czekański, Krzysztof Szewczyk, Ireneusz Taraszkiewicz, Jerzy Gdzimski, trenerzy piłki ręcznej - Zdzisław Wąs, Katarzyna Jeż, Dila Samadova, trener karateków - Rafał Majda, tańca towarzyskiego - Krzysztof Cieślak, piłki nożnej - Dariusz Michałek oraz Kazimierz Piecuch z JJS Gwardia.

Gala z udziałem zaproszonych gwiazd odbędzie się na początku lutego. Właśnie wtedy poznają państwo dokładny układ pierwszej dziesiątki zawodników i trenerów oraz wyłonimy zwycięzców głosowania i rozlosujemy nagrody. Zestawienie sportowców z dalszych miejsc z dokładną liczbą głosów i zajęciem miejscem dostępne jest już na stronie www.konkursy.jelonka.com oraz w aktualnościach sportowych na stronie Jelonki.

Mateusz Banaszak



Firma Dzieciolowski Sp. z o.o.

Autoryzowany Partner Renault

Lidera Grupy Renault

Nissan informuje

UŻYTKOWNIKÓW SAMOCHODÓW MARKI NISSAN

o rozpoczęciu obsługi warsztatowej pojazdów

Nissan po gwarancji fabrycznej.

W prezencie noworocznym sprawdzenie stanu technicznego gratis.

Również u nas informacje o wyprzedaży rocznika 2008 w salonach Nissan.



Jelenia Góra, ul. Paderewskiego 20, tel. (075) 75-43-410, (075) 76-45-000

24 PROGRAM TV



Jelonka.com
w poniedziałek w gazecie, codziennie w internecie

program telewizyjny

Program telewizyjny od 12.01 do 18.01.2009

Teoria spisku

TVN, piątek, godz. 20.00

Nowojorski taksówkarz Jerry Fletcher jest człowiekiem bez przeszłości, gdyż nie potrafi jej sobie przypomnieć. Czasami w jego umyśle pojawiają się strzępki obrazów, zdarzenia, których sam nie potrafi złożyć w całość. Jest przekonany, że coś lub ktoś mu zagraża, ale nie potrafi ustalić, ani kto to jest, ani czego może od niego chcieć. Gdy w ciągu dnia jeździ po Nowym Yorku taksówką, zamęcza swych pasażerów wygłaszając własną teorię konspiracji. Dowodów na potwierdzenie jej istnienia doszukuje się w każdym, nawet najbardziej banalnym wydarzeniu. Nocami Fletcher barykaduje się w swoim mieszkaniu i studiuje wszystkie dostępne informacje, spisując dowody na potwierdzenie swojej teorii. Informacjami postanawia podzielić się z jedyną, jak mu się wydaje osobą, która go zrozumie. Jego paranoidalne teorie nie przekonują Sutton, jednak nie lekceważy Fletchera.



Ciało

TVP 1, sobota, godz. 20.15

Film przedstawia perypetie osób, których losy zostają przypadkowo związane z tajemniczymi zwłokami, i które za wszelką cenę próbują się ich pozbyć. Bohaterowie z pełną powagą przyjmują spadające na nich przeciwności losu i z wielką determinacją szukają rozwiązań swoich problemów. Tytułowe ciało jest jednak przekazywane z rąk do rąk w taki sposób, że bohaterowie wydają się nie bardzo rozumieć, co, jak i dlaczego się dzieje. Drobnym, niezbyt rozgarniętym, ale poczciwym złodziejaszkiem Goldi pracuje dla Zygmunta Trzeciego zwanego Wazę - gangstera zrosniętego ze swoim uczciwym bratem bliźniakiem syjamskim, Henrykiem. Na zlecenie swego szejfa kradnie z kościoła dzieła sztuki i przemyca je na Zachód. Pewnego dnia przewozi pociągiem walizkę ze skradzionymi perełkami. Wsiada do przedziału, w którym akurat siedzi (czy może śpi?) Wolter...



Wodny świat

TVP 2, niedziela, godz. 21.20

W bliżej nieokreślonej przyszłości, po stopnieniu wiecznych lodów na obu biegunach cała ziemia zostaje zalana przez wodę. Ludzie mieszkają w przedziwnych konstrukcjach na wodzie, poruszają się barkami, łodziami. Wierzą jednak, że gdzieś pozostał jeszcze suchy ląd i marzą o dotarciu do tego mitycznego miejsca. W istnienie lądu nie wierzy Sternik, tajemniczy żeglarz, o którym mówią, że dopłynął najdalej ze wszystkich. Sternik należy do pierwszego pokolenia ludzi - ryb: między palcami ma płetwy, a dzięki skrzelom za uszami może żyć także pod powierzchnią wody. Odrzucony za swą odmienność przez zwykłych śmiertelników, zamknięty w sobie i oschły, żyje samotnie na wielkim, wyposażonym w wymyślne udogodnienia katamaranie. Kontakty z ludźmi ogranicza do czysto handlowego minimum: z oceanicznego dna wydobywa piasek, towar równie cenny jak woda pitna, i wymienia go na żywność. Z kolejną porcją piasku na sprzedaż Sternik przybywa do miasta zbudowanego na sztucznym atolu. Poznaje tam młodą i ładną Helen, oraz jej przybraną córkę Enole.



Poniedziałek	Wtorek	Środa	12.01	13.01	14.01	TVP 1	TVP 1	TVP 1	TVP 2	TVP 2	TVP 2	POLSAT	POLSAT	POLSAT	TVN	TVN	TVN	TVP INFO	TVP INFO	TVP INFO
			6.00 Kawa czy herbata? 7.50 Leksykon PRL 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.35 Sekret - rzy świat misia Beniamina 9.00 Budzik 9.30 Atlantis High, odc. 24 - serial 10.00 Bądź modna 10.50 Wielki świat małych odkrywców odc. 171 11.05 Moda na sukces - serial 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Takie pomysły 12.40 Plebania - telenowela 13.10 Klan, odc. 1594 13.35 Jaka to melodia? 14.20 Zwięzta świata - Życie gadów i ptaków 15.00 Wiadomości 15.15 Opolo 2008 na bis - Opolowanie 16.00 Moda na sukces - serial 16.30 Moda na sukces - serial 17.00 Telexpress 17.20 Celownik 17.35 Klan, odc. 1599 18.00 Jaka to melodia? 18.30 Plebania - telenowela 18.55 300 % normy - pytanie 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 19.55 Sport 20.00 Rajd Dakar - 2009 - kronika 20.20 Teatr Telewizyjny - Od czasu do czasu 22.00 Opolo 2008 na bis - Premiery 22.15 James Bond w Jedynce - Człowiek ze złotym pistoletem - film sensacyjny, Wielka Brytania, reż. Guy Hamilton, wyk. Roger Moore, Christopher Lee 0.25 Królowie przekleci odc. 2 - Zamordowana królowa - serial 2.10 Kojak - Łąpowkarz - serial 3.05 Zakończenie dnia	8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.35 Tata Lew odc. 19 8.45 Bułi odc. 5 9.00 Jedynkowe Przedszkole 9.30 Ranczo pod Zieloną Siódemką odc. 13 10.00 Między mamami 10.20 Schudnij 10.35 Pora na doktora 10.50 Telezakupy 11.05 Moda na sukces - serial 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Tak jak w Unii 12.40 Plebania - telenowela 13.05 Klan, odc. 1595 13.35 Jaka to melodia? 14.10 Podróżnik 14.30 Szpital odzyskanej nadziei, odc. 4 - 15.00 Wiadomości 15.15 300 % normy, odc. 24 - teleturniej 15.45 Co by tu jeszcze... Przeboje kabaretu, odc. 1 16.00 Moda na sukces - serial 17.00 Telexpress 17.20 Celownik 17.35 Klan, odc. 1600 - telenowela 18.00 Jaka to melodia 18.30 Plebania - telenowela 18.55 300 % normy - pytanie 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 19.55 Sport 20.00 Rajd Dakar - 2009 20.20 Bezpieczeństwo narodowe - thriller, USA, reż. Daniel Sackheim, wyk. Scott Glenn, Tom Skerrit, Leland Orser 22.00 Wydział Zabójstw - serial 22.30 Misja specjalna - magazyn śledczy 23.05 Na własne oczy - Ja wam to zagram - film dokumentalny 0.40 Bracia Brodne - dram, Dania	8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.35 Strażak Sam 8.45 Małe zoo Lucy - serial 8.55 Bułi odc. 6 9.05 Domisie 9.35 Zagubieni z Lotu 29 odc. 16 - serial 10.00 Pomysł na mieszkanie 10.30 Zapytaj prawnika 10.45 Telezakupy 11.05 Moda na sukces - serial 11.20 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Laboratorium XXI wieku 12.40 Plebania - telenowela 13.05 Klan, odc. 1596 13.35 Jaka to melodia? 14.00 Czy zmieniamy naszą planetę? 14.30 Raj 15.00 Wiadomości 15.15 Program rozrywkowy 16.00 Moda na sukces - serial 17.00 Telexpress 17.20 Celownik 17.35 Klan, odc. 1601 18.00 Jaka to melodia? 18.30 Plebania - telenowela 18.55 300 % normy - pytanie 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 19.55 Sport 20.00 Rajd Dakar - 2009 20.20 Obudzone sennienie, cz. 1 - dram, USA, reż. Marcus Cole, wyk. Olympia Dukakis, Treat Williams 22.00 Wydział Zabójstw - serial 22.25 Bronisław Wildstein przedstawia - talk-show 23.10 Zaczyna się od pocałunku - film fabularny, USA, reż. Fisher Stevens, wyk. Ron Eldard, Marley Shelton, Marisa Tomei 0.40 Moskiewska saga, odc. 3, 4 - serial	6.20 Złotopolscy odc. 145 - Poszukiwania Mačka - telenowela 6.50 Dwójka Dzieciom - Pomocnik św. Mikołaja 7.05 Telezakupy 7.20 Przystanek praca 7.35 M jak miłość, odc. 347 8.30 Pytanie na śniadanie 10.40 Codzienna 2 m. 3, odc. 53 - serial 11.15 Bulionerzy odc. 58 11.45 Co ludzie powiedzą?, odc. 17 12.20 Magnum odc. 11 - serial 13.15 Anna Dymna - spotkamy się 13.40 Znaki czasu 14.05 Karnawał w Dwójce 15.05 Dla niesłyszących - Na dobre i na złe, odc. 352 - serial 16.05 Siedem stron świata, odc. 5 - serial 16.35 Dzika przyszłość odc. 2 - Zaginione morze - serial 17.10 Na wariackich papierach odc. 26 - serial 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 18.55 Sport Telegram 19.05 Kolo fortuny - teleturniej 19.35 Na wyłączność - Piotr Adamczyk 20.05 Barwy szczęścia, odc. 204 20.35 M jak miłość, odc. 632 - serial 21.30 Kulisy serial 21.40 Tomasz Lis Na Żywo - talk-show 22.40 Kryminalne zagadki Las Vegas - s. V, odc. 25 ost. - serial 23.30 Dekalog... po Dekalogu - Czwarte - film dokumentalny 0.00 Obrobieć VIP-a, odc. 4 0.30 Panorama 0.45 Wicemistrz artystyczny - Jerzy Grotowski. Próba portretu - film dokumentalny 1.45 Kawalerskie nocte - piosenki Kazimierza Grześkowiaka - koncert 2.45 Zakończenie programu	7.35 M jak miłość, odc. 348 - serial obyczajowy 8.30 Pytanie na śniadanie - w tym. Panorama 9.30 - Pogoda 8.50, 10.00, 10.35 Codzienna 2 m. 3, odc. 54 - serial 11.05 Bulionerzy odc. 59 - Gwiazdy - serial komediowy 11.35 Co ludzie powiedzą?, odc. 18 - serial 12.10 Magnum odc. 122 - serial 13.00 Afryka - cykl dokumentalny, Wielka Brytania 14.10 Fort Boyard - teleturniej 15.05 Dla niesłyszących - M jak miłość, odc. 632 - serial obyczajowy 16.05 Siedem stron świata, odc. 6 16.35 Radiostacja Roscoe, odc. 10 - serial 17.10 Na wariackich papierach odc. 27 - serial 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 18.55 Sport Telegram 19.05 Paszporty Polityki 20.05 Barwy szczęścia, odc. 205 - serial obyczajowy 20.40 M jak miłość, odc. 633 - serial obyczajowy 21.35 Kulisy serialu 21.45 Magazyn Ekspresu Reporterów 22.35 Psychoza - thriller, USA, reż. Alfred Hitchcock, wyk. Anthony Perkins, Janet Leigh, Vera Miles 0.30 Panorama 0.50 Myszy i ludzie - dram, USA, reż. Gary Sinise, wyk. John Malkovich, Gary Sinise, Ray Walston 2.40 Zakończenie programu	5.15 Wstawaj! Gramy!, odc. 765 6.00 Żar młodości, odc. 93 7.00 TV Market 7.15 Wielka Wygrana, odc. 414 8.00 Dotyk anioła, odc. 54 9.00 Łowcy skarbów, odc. 7 10.00 Rodzina zastępcza, odc. 245 11.00 Sabrina - nastoletnia czarownica, odc. 135 11.30 Samo życie, odc. 1195 12.00 Czarodziejki, odc. 34 13.00 Chirurdzy, odc. 16 14.00 Pierwsza miłość, odc. 827 14.45 Sabrina - nastoletnia czarownica, odc. 136 15.15 Dopóki śmierć nas nie rozłączy, odc. 11 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja, odc. 5 16.30 Mamuśki, odc. 7 17.00 Tylko miłość, odc. 22 18.00 Pierwsza miłość, odc. 828 18.50 Wydarzenia 19.20 Sport 19.30 Samo życie, odc. 1196 20.00 Trzynasty wojownik - film przygodowy, USA / Kanada, 1999, reż. John McTiernan, wyk. Antonio Banderas, Diane Venora, Dennis Storhoj, Vladimir Kulich, Omar Sharif 22.00 Studio Lotto 22.15 CSI. Kryminalne zagadki Miami, odc. 4 0.10 Fala zbrodni, odc. 75 1.05 Nagroda gwarantowana, odc. 112 2.05 Tajemnice losu, odc. 90 3.05 Zakazana kamera, odc. 273	5.15 Wstawaj! Gramy!, odc. 6 6.00 Żar młodości, odc. 94 7.00 TV Market 7.15 Wielka Wygrana, odc. 415 8.00 Dotyk anioła, odc. 55 9.00 Łowcy skarbów, odc. 8 10.00 Rodzina zastępcza, odc. 246 11.00 Sabrina - nastoletnia czarownica, odc. 136 11.30 Samo życie, odc. 1196 12.00 Czarodziejki, odc. 35 13.00 Chirurdzy, odc. 17 14.00 Pierwsza miłość, odc. 828 14.45 Sabrina - nastoletnia czarownica 15.15 Dopóki śmierć nas nie rozłączy, odc. 12 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja, odc. 6 16.30 Mamuśki, odc. 8 17.00 Tylko miłość, odc. 23 18.00 Pierwsza miłość, odc. 829 18.50 Wydarzenia 19.20 Sport 19.30 Samo życie, odc. 1197 20.00 Świat według Kiepskich 21.00 Afera poniżej zera - komedia, USA, 2001, reż. Brendan Malloy, wyk. Jason London, David Koehn, wyk. Jason London, David Koehn, wyk. Jason London 22.00 Studio Lotto 23.00 Daleko od noszy, odc. 167 23.30 Moje wielkie kanadyjskie wesele - komedia romantyczna, Kanada, 2001, reż. Emile Gaudreault, wyk. François Morency, Yves Jacques 1.15 Nagroda gwarantowana 2.15 Zakazana kamera 3.15 Tajemnice losu, odc. 91	5.40 Uwaga! 6.00 Telesklep 7.00 Granie na śniadanie 8.00 Na Wspólnej 8.30 Dzień dobry TVN 11.00 Przyjaciele - serial komediowy - Ross dowiaduje się, że Rachel jest w nim zakochana. Chandler zaczyna powolny proces rzucania wagi, w czym trochę zbyt entuzjastycznie pomaga mu Monica. Phoebe i Joey zastanawiają się, czy nie powinni zacząć się ze sobą spotykać. 11.30 Przyjaciele - serial komediowy - Ross nie wie, czy powinien zostać z Julie, czy zacząć spotykać się z Rachel. Usiłuje porównać obie dziewczyny i na początek postanawia sporządzić listę wad Rachel. Niestety Rachel dowiaduje się o tym i dochodzi do wniosku, że nie chce mieć więcej nic wspólnego z Rossem, pomimo że zakończył swój związek z Julie. Monica otrzymuje niemożliwe do wykonania zadanie. 12.00 Brzydula 12.30 Telesklep 13.30 Salon Gry 14.25 Detektywi - serial 14.55 Milionery 15.50 Rozmowy w toku - talk show 16.55 Sąd rodzinny 17.55 Brzydula 18.25 Detektywi - serial 19.00 Fakty 19.30 Sport 19.50 Uwaga! 20.05 Na Wspólnej 20.40 W-11 Wydział Śledczy 21.25 Dowody zbrodni - serial kryminalny 22.20 Teraz albo nigdy 23.15 Californication - serial 23.55 Kuba Wojewódzki 0.55 Uwaga! 1.15 Nocne granie 2.15 Telesklep 2.35 Nic straconego	5.40 Uwaga! 6.00 Telesklep 7.00 Granie na śniadanie 8.00 Na Wspólnej 8.30 Dzień dobry TVN 11.00 Przyjaciele - serial komediowy - Zdjęcie niezjącego ojca Phoebe to nic innego jak fotografia standardowo załączana do ramki. Prawdziwy ojciec Phoebe żyje i mieszka w Nowym Yorku. Dziewczyna postanawia pojechać tam w towarzystwie Chandlera i Joey'a. Za sprawą Rossa wysiadło ogrzewanie w mieszkaniu Monici, co spowodowało, że na przyjęciu świątecznym goście ledwie wytrzymują z gorąca. Rachel odpłaca się Rossowi pięknym za nadobne, sporządzając listę jego wad. 11.30 Przyjaciele - serial komediowy 12.00 Brzydula 12.30 Telesklep 13.30 Salon Gry 14.25 Detektywi - serial 14.55 Milionery 15.50 Rozmowy w toku - talk show 16.55 Sędzia Anna Maria Wesołowska 17.55 Brzydula 18.25 Detektywi - serial 19.00 Fakty 19.30 Sport 19.50 Uwaga! 20.05 Na Wspólnej 20.40 W-11 Wydział Śledczy 21.25 Jeniec. Jak daleko nogi poniosą - film wojenny, Niemcy/Rosja 2001, reż. Hardy Martins, wyk. Bernhard Bettermann, Michael Mendl, Anatolij Kotienow 23.00 Szymon Majewski Show 0.00 Superwizjer 0.30 Uwaga! 0.50 Nocne granie 1.50 Telesklep 2.10 Nic straconego	8.45 OTV - Pismo lokalne 9.00 Serwis Info 9.09 Korespondent TVP o Poranku 9.17 Przegląd Prasy 9.20 Serwis sportowy 9.30 Serwis Info 9.48 Przegląd Prasy 9.55 Biznes - otwarcie dnia 10.13 Gość poranka 10.30 Serwis Info 10.52 Serwis sportowy 11.00 Serwis Info 11.12 Zapowiedź „Raport z Polski” 11.19 Serwis Kulturalny 11.30 Serwis Info 11.53 Serwis sportowy 12.00 Serwis Info 12.07 Pięć minut dla zdrowia 12.30 Serwis Info 12.53 Serwis sportowy 13.00 Serwis Info 13.06 Raport z Polski 13.30 Serwis Info 13.47 Serwis sportowy 14.00 Serwis Info 14.07 Biznes 14.30 Serwis Info 14.45 Pięć minut dla zdrowia 14.54 Serwis sportowy 15.00 Serwis Info 15.11 Raport z Polski 15.30 Serwis Info 15.46 Serwis Kulturalny 15.54 Serwis sportowy 16.00 Biznes 16.13 Rozmowa dnia 16.30 Dla niesłyszących - Serwis Info 16.45 OTV - Pismo lokalne 17.15 Komentarz - Świat 17.30 Serwis Info 18.00 OTV - Pismo lokalne 20.09 Mięlna 20ta - program publicystyczny 21.07 Telekurier - Blżej Ciebie 21.30 Serwis Info 21.45 OTV - Pismo lokalne 22.18 Minął Dzień 22.51 Biznes 23.05 Sportowy Wieczór 23.30 Serwis Info 23.45 Rewolucyjna Kuba - film dokumentalny, Grecja, reż. Yorgos Avgeropoulos 0.47 Mięlna 20ta 1.34 Telekurier - Blżej Ciebie 1.51 Minął Dzień 2.15 Zakończenie dnia	8.45 OTV - Pismo lokalne 9.00 Serwis Info 9.09 Korespondent TVP o Poranku 9.17 Przegląd Prasy 9.20 Serwis sportowy 9.30 Serwis Info 9.48 Przegląd Prasy 9.55 Biznes - otwarcie dnia 10.13 Gość poranka 10.30 Serwis Info 10.52 Serwis sportowy 11.00 Serwis Info 11.12 Zapowiedź „Raport z Polski” 11.19 Serwis Kulturalny 11.30 Serwis Info 11.53 Serwis sportowy 12.00 Serwis Info 12.07 Pięć minut dla zdrowia - magazyn 12.30 Serwis Info 12.53 Serwis sportowy 13.00 Serwis Info 13.06 Raport z Polski 13.30 Serwis Info 13.47 Serwis sportowy 14.00 Serwis Info 14.07 Biznes 14.30 Serwis Info 14.45 Pięć minut dla zdrowia - magazyn 14.54 Serwis sportowy 15.00 Serwis Info 15.11 Raport z Polski 15.30 Serwis Info 15.46 Serwis Kulturalny 15.54 Serwis sportowy 16.00 Biznes 16.13 Rozmowa dnia 16.30 Dla niesłyszących - Serwis Info 16.45 OTV - Pismo lokalne 17.15 Komentarz - Świat 17.30 Serwis Info 18.00 OTV - Pismo lokalne 20.09 Mięlna 20ta - program publicystyczny 21.07 Telekurier - Blżej Ciebie 21.30 Serwis Info 21.45 OTV - Pismo lokalne 22.18 Minął Dzień 22.51 Biznes 23.05 Sportowy Wieczór 23.30 Serwis Info 23.45 Ostatnie dni sław - Marlon Brando - serial 0.41 Mięlna 20ta 1.28 Telekurier - Blżej Ciebie	8.45 OTV - Pismo lokalne 9.00 Serwis Info 9.09 Korespondent TVP o Poranku 9.17 Przegląd Prasy 9.20 Serwis sportowy 9.30 Serwis Info 9.48 Przegląd Prasy 9.55 Biznes - otwarcie dnia 10.13 Gość poranka 10.30 Serwis Info 10.52 Serwis sportowy 11.00 Serwis Info 11.12 Zapowiedź „Raport z Polski” 11.19 Serwis Kulturalny 11.30 Serwis Info 11.53 Serwis sportowy 12.00 Serwis Info 12.07 Pięć minut dla zdrowia 12.30 Serwis Info 12.53 Serwis sportowy 13.00 Serwis Info 13.06 Raport z Polski 13.30 Serwis Info 13.47 Serwis sportowy 14.00 Serwis Info 14.07 Biznes 14.30 Serwis Info 14.45 Pięć minut dla zdrowia 14.54 Serwis sportowy 15.00 Serwis Info 15.11 Raport z Polski 15.30 Serwis Info 15.46 Serwis Kulturalny 15.54 Serwis sportowy 16.00 Biznes 16.13 Rozmowa dnia 16.30 Dla niesłyszących - Serwis Info 16.45 OTV - Pismo lokalne 17.15 Komentarz - Świat 17.30 Serwis Info 18.00 OTV - Pismo lokalne 20.09 Mięlna 20ta - program publicystyczny 21.07 Telekurier - Blżej Ciebie 21.30 Serwis Info 21.45 OTV - Pismo lokalne 22.18 Minął Dzień 22.51 Biznes 23.05 Sportowy Wieczór 23.30 Serwis Info 23.45 Przepustka prasowa do świata 0.47 Mięlna 20ta						



to dyskontowa sieć sprzedaży
sprzętu RTV/AGD
w 4 europejskich krajach.

**Już wkrótce w Jeleniej Górze otwieramy
swoją placówkę handlową.**

Poszukujemy kandydatów na stanowiska:

- **KIEROWNIK SKLEPU**
- **SPRZEDAWCA**
- **KASJER-PRACOWNIK ADMINISTRACYJNY**

**Jeżeli chcesz rozwijać w się w branży handlowej
dołącz do nas i sięgnij po sukces w sprzedaży.**

OFERUJEMY: pracę w międzynarodowej – rozwijającej się firmie, ciekawy zakres zadań dający możliwość dalszego rozwoju, stabilne zatrudnienie, motywacyjny system wynagradzania, dla najlepszych awans w strukturach firm

Zainteresowanych zapraszamy na spotkanie rekrutacyjne:



Kiedy: 13 stycznia
O której: 11:00 do 17:30
Gdzie: Placówka „OKAY”
w Jeleniej Górze
ul. Sygietyńskiego 12

Za przesunięcie terminu otwarcia spowodowane kwestiami technicznego przejęcia budynku przepraszamy zarówno naszych przyszłych pracowników jak i Klientów

podjęmę pracę biurową na umowę zlecenie – (wystawiam faktury VAT) - praca2008@autograf.pl
OŚRODEK Interwencji kryzysowej w Jeleniej Górze oferuje pomoc psychologiczną, terapeutyczną, pedagogiczną, prawną osobom znajdującym się w krytycznej sytuacji życiowej Słowackiego 13 pokój 25 od 8:00 do 20:00 – 075 57 55 91 99

WWW.ODDLUZENIA.COM, www.millenniumkredyty.pl
BEZPYŁOWA, profesjonalna renowacja podłóg - oarkietów, schodów - układanie nowych - lakierowanie. Zachodnie maszyny - 075 76 990 lub 605 041 394 - remonty mieszkań
KARCHER – podciśnieniowe pranie i szcztokowanie wykładzin i tapicerki samochodowej – 609 600 807 i 075 642 03 15

KARCHER – profesjonalne czyszczenie, mechaniczne szcztokowanie dywanów, rolet, tapicerki samochodowej, wystawiam rachunki – 609 600 807 i 075 642 03 15

KARCHER - podciśnieniowe pranie dywanów, tapicerki meblowej, faktury VAT - 075 76 72 773

PRACOWALEŚ w Holandii, chcesz zwrotu podatku, nawet do 5 lat wstecz, uzyskać rodzinne, dodatek do ubezpieczenia zdrowotnego zadzwoń - 695 133 584

AXA Ofe - - sam wybierz swoja emeryturę! Pospiesz się! - 723 188 847

CIĘCIE drewna opałowego - ścinka, lupanie itp. - 511 369 158

DOCZYSZCZANIE mechaniczne posadzek - polimerowanie, odkurzenie przemysłowe, serwis odkurzaczy profesjonalnych, sprzątanie, pobudowlane - 785 770 025

DORADZTWO finansowe - bezpłatne - inwestycje, Ofe, ubezpieczenia- sprawdzone i bezpieczne oferty, dojazd do klienta - 603 749 799

DORADZTWO i konfiguracja komputerów - i serwerów w technologii Microsoft. Archiwizacja danych, zapobieganie wyciekom danych. komputeryjg@o2.pl - 606 778 233

DORADZTWO, instalacja i konfiguracja - sieci komputerowych - 606 778 233

AUTO KOMIS
Auto Komis Alfa
ul. Wincentego Pola 15 Jelenia Góra
tel. 075 64 14 051
SKUP, SPRZEDAŻ, KREDYTY BEZ ZAŚWIADCZEŃ I BEZ WPŁATY, SPROWADZANIE Z UNII

RESTAURACJA DYSPENSA
PIZZERIA KUCHNIA WŁOSKA
Jelenia Góra, ul. Grunwaldzka 29
CZYNNE OD 11⁰⁰ DO 23⁰⁰; tel. 0 784-603-153
Dowóz na terenie Jeleniej Góry - GRATIS

Kredyty
Magda Czaprowska

- * bez poręczycieli
- * bez limitu wieku
- * dochód już od 360 zł
- * na oświadczenie
- * na działalność bez zaś. z US i ZUS
- * oferta dla zadłużonych
- * kredyty hipoteczne
- * kredyty konsolidacyjne
- * oferty nowych banków

Biuro Kredytowe ul. Armii Krajowej 11/1
tel. 075 61 37 535 58-500 Jelenia Góra
tel. kom. 605 919 305 mczaprowska@dami.pl

Podciśnieniowe czyszczenie mechaniczne szcztokowanie dywanów, tapicerki - wysoka jakość usług, profesjonalny sprzęt, atrakcyjne ceny - 609 172 300 - 075 75 242 66

www.apedukacja.pl infolinia: 0 801 400 300
posiadamy certyfikat ISO 9001:2000
AP EDUKACJA

szkoły policealne
licca dla dorosłych
kursy

Jelenia Góra
ul. Konopnickiej 10
piętro I
tel. (75) 754 12 97, 754 12 93
fax 752 56 28

informatyka,
grafika komputerowa,
prawo i administracja,
bhp,
hotelarstwo i turystyka,
taniec,
reklama i multimedia,
fotografia,
psychologia i socjologia,
opieka,
kosmetyka i fryzjerstwo,
wizaż, elektronika,
mechanika, elektryka,
architektura krajobrazu,
rolnictwo, florysta,
projektowanie wnętrz,
budownictwo,
finanse i ekonomia,
rachunkowość,
gastronomia, kelner,
kucharz, logistyka,
geodezja, optyka
i wiele innych

Ponad 100 zawodów i specjalności

GADZETOMANIA KAŻDY WYGRYWA

Czesne 0zł!
10 czesne 1 rok gratis dla wszystkich

Dołącz do nas!

Z tym ogłoszeniem do 17.01.2008
BEZ WPISOWEGO

* Działalność przewidziana umową na wyłączność kancelarii Skarżyski prawni w regulaminie. Promocja 2008 do wglądu w sekretariacie AP Edukacja. Odbiorcami umówienia nie stawać oferty w Rozmiarze kontekst cyfrowy

Restauracja Pizzeria Da Cordo
ul. Moniuszki 5a
(na tyłach Kauflandu)
Zapraszamy codziennie od 12.00 do 22.00
075 644 5 333
Zapraszamy na pizze i inne dania które także można zamówić do domu !!!
Czynna 365 dni w roku!!!

Nowe mieszkania i lokale usługowe w centrum Jeleniej Góry, ul. Krótka.

ART-DOM biuro: Szkolna 5/10, J.Góra
075-7522980, 603533953, 697397297

PATIO WINTER FEST 2009

31.01 BEŁCHATÓW-GÓRA KAMIENSK
1.02 WISŁA, 7.02 SZCZYRK
13-14.02 KARPACZ

TERAZ ROZKRĘCAMY SIĘ NA DOBRE

WPADNIJ NA NASZE IMPREZY I BAW SIĘ Z PRZYJACIÓŁMI!
KONCERTY, DJ-e, POKAZY FILMOWE
Wiecej informacji szukaj na stronach: www.pativotv.pl oraz www.klubslajd.pl

Telewizja ludzi z pasją

SZUKAM pracy chałupniczej - najlepiej drobnej. Proszę o info na telefon lub andrzej011273@wp.pl - 514 859 558

SZUKAM pracy na budowie - jako pomocnik, robiłem już 5 miesięcy na budowie - bardzo szybko się uczę - 669 778 402

SZUKAM pracy od zaraz - Mam doświadczenie w pracy jako kelnerka i telemarketerka szukam pracy w okolicach Jeleniej Góry, Cieplic i Karpacza - 725 305 980

SZUKAM pracy weekendowej - Szukam pracy na weekendy, interesuje mnie praca w pubie, restauracji, opieka nad dzieckiem. Najlepiej na Zabobrze. - 601 590 788

SZUKAM stałej pracy - wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. b, obsługa komputera, doświadczenie w obsłudze klienta, znajomość języka niemieckiego w stopniu komunikatywnym. rena77@op.pl - 691 049 451

TECHNIK żywienia szuka - pracy na terenie Cieplic lub Jeleniej Góry - 695 139 130

TOKARZ - duże doświadczenie, prawo jazdy B - 075 613 7104

UCZCIWA szuka - szukam pracy po kilka godzin dziennie w gastronomii, handlu lub przy sprzątnięciu, mam 30 lat i posiadam prawo jazdy oraz samochód. - 798 427 905

UCZCIWY - i pracowity - 725 489 563

UCZCIWY, pracowity - mam uprawnienia na wózki widłowe, prawo jazdy kat.B, C - 518 215 099

ULOTKARZ - uczeń wieczorówki z doświadczeniem poszukuje pracy w branży. - 663 057 694

W kuchni - w gastronomii jako pomoc kuchenna, na terenie jeleniej góry lub okolic na dogodnych warunkach, ważne badania, doświadczenie - 669 417 059

W ochronie - podejmę prace w ochronie - 507 972 442

WŁASNA działalność - własne auto (prawo jazdy kat. B), obsługa komputera, wykształcenie średnie (technik ekonomista) - 515 328 173

WOKALISTA - w zespole - mile widziany zespół weselny, bankiety itp. proszę o kontakt Mateusz - 721 932 093

WYKSZTAŁCENIE średnie - w kierunku usługowo-gospodarczym, kontakt meil qku@interia.eu

WYNAJME auto na reklamę - Wynajmę samochód (ford escort) na reklamę. Samochód porusza się Legnica- Jelenia Góra- Szklarska Poręba, kilka razy w tygodniu. - 781 933 783

ZŁOTA rączka! - Pilnie poszukuje pracy. Pracowałem jako ślusarz(6l.), mistrz produkcji (12l.), magazynier (12l.). Mam doświadczenie w BUDOWNICTWIE. Papiery na wózki oraz prawo j. kat. B. - 509 314 885

ZDJĘCIA użytku reklamy - Zrobię zdjęcia lub odsprzedam zdjęcia zrobione do kalendarzy i innych form reklamowych rozdzielczość 10 megapikseli. - 607 644 406

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM

155789. Ładne dwupokojowe - Nowe mieszkanie, atrakcyjnie urządzone, salon z aneksem kuchennym, 53 m2, I piętro odremontowanej kamienicy blisko Centrum, zamknięte spokojne osiedle, nPartner - 790 359 599

155001. Dom w Karpaczu - dom w lesie 270 tys. zł - 600 434 800

155004. Dom w Lwówku Śl. - Nowy, piękny dom pod Lwówkiem Śl. Jeldom. Nieruchomości - 600 434 800



Chcesz zamieścić reklamę w tygodniku Jelonka?

Skontaktuj się z naszym doradcą:

SYLWIA

Tel. 0 500 014 215

e-mail: smysliwiec@jelonka.com

JACEK

Tel. 508 082 888

e-mail: marketing@jelonka.com

153970. Dwupokojowe Zabobrze - małe przytulne mieszkanie okolice ryneczku - 662 112 344

154577. Działka Jeżów Sudecki - działka budowlana na Górze Szybocowej z uzbrojeniem, pozwoleniem na budowę i projektem, 1500 m2, 125 tys. zł do negocjacji! nPartner - 604 508 308

155785. M-3 developerskie - Mieszkanie w stanie deweloperskim położone na I piętrze wyremontowanej kamienicy blisko Centrum, 52 m2, 163 tys. zł, nPartner - 790 359 599

155781. M-3 okolice Gngomedu - Ładne mieszkanie na Zabobrze III w spokojnej lokalizacji, po częściowym remoncie, 63 m2, II piętro, nPartner - 728 266 672

155784. M-3 okolice Małej Poczty - Przestronne mieszkanie do remontu, 60 m2, wysoki parter bloku z cegły, 157 tys. zł, nPartner - 604 869 172

154624. Mieszkanie 2-pokojowe - sprzedam mieszkanie 52 m2 z garażem - 600 434 800

154630. Mieszkanie 67m2 - 3-pokojowe w centrum Jeleniej Góry - 600 434 800

155620. Mieszkanie z antresolą - ze skosami i antresolą na 2 piętrze, słoneczne oraz krokiewiami drewnianymi Mieszkanie po podłodze ma 50m, antresola 20m. Jeldom - 602 727 242

155008. Mieszkanie z garażem - 52 m2 Jeldom.Nieruchomości - 600 434 800

155631. Mieszkanie Zabobrze II - 54 m2, 3 pokojowe Jeldom - 600 434 800

155544. Nowy dom - Stanisław - 662 112 344

155867. Nowy dom - okazja - w Kowarach, umeblowany, sprzęt AGD, 194 m cena: 564 tys „BN” - 660 35 95 00

154568. Osiedle Czarne - Mieszkanie developerskie, I lub II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, pom. gospodarcze, 110 m2, nPartner - 604 869 172

155006. Piękne mieszkanie - dla konesera 140 m2 - 600 434 800

OKAZYJNIE

sprzedam lub wynajmę powierzchnię biurową i magazynowo-produkcyjną od 1000 m2 do 10000 m2, Jelenia Góra - Kowary 601 221 559, 502 548 771

154998. Sprzedam dom - dom, 170 m2, spokojna dzielnica Jeldom nieruchomości - 600 434 800

155530. Trzypokojowe - mieszkanie 65,60 m2, wysoki parter bloku czteropiętrowego, okolice SP 11, po większościowym remoncie, 199 tys. zł, nPartner - 790 359 599

154567. Trzypokojowe do remontu - położone na wysokim parterze bloku z cegły, okolice Małej Poczty, 60 m2, 157 tys. zł, nPartner - 604 869 172

154571. Trzypokojowe Kiepury - mieszkanie z dużym balkonem, II piętro, spokojna lokalizacja, 63 m2, nPartner - 604 508 308

154573. Trzypokojowe komfortowe - na ul. Mickiewicza, I piętro nowej kamienicy, ładnie urządzone, z luksusowo wyposażoną kuchnią, 54 m2 + garaż + pomieszczenie gospodarcze, nPartner - 790 359 599

SPRZEDAM mieszkanie 64m w nowym bloku z cegły z ogródkiem i działką rekreacyjną w pobliżu, w centrum Jeleniej Góry - 502 415 200

GOSPODARSTWO rolne 5 h + zabudowania - Oleczna-Podgórska (koło Lubomierza) - 607 495 752

SPRZEDAM grunt rolny, 6,5 ha w tym 3000m2 budowlany w Płoszczynie - cena 1,85 zł/m2 - 601 610 136

SPRZEDAM 2 pokojowe - Kiepury okolice ZUS po remoncie, 50m2, bez pośredników - 669 595 990

MIESZKANIE 2 pokojowe 53m2 - trzecie piętro - Zabobrze III, rozkładowe, srodokowe, słoneczne - 669 620 071

2 pokojowe mieszkanie o powierzchni 51,3 m2 - wysoki parter, rozkładowe z balkonem - cena do negocjacji - 669 620 071

2 pokoje - 54m2 158000zł. - 723 143 566

3 pokoje - 160000zł. - 723 143 566

2 pokoje - na Kiepury, atrakcyjna cena - 723 143 566

1/2 domu w Szklarskiej Porębie - 250000 Nieruchomości - 665 561 306

1/2 domu w Szklarskiej Porębie - 250000pln Nieruchomości - 665 561 306

127000 dwa pokoje - Zabobrze I - 662 112 344

127000 za dwa pokoje - 32 m2 Różyckiego - 662 112 344

135 tys. 2 pokoje Cieplice - w bloku. Okazja! - 500 242 903

2 domy położone na działce - 12000 m2 przy trasie kilka km od Karpacza nieruchomości - 665 561 306

Cennik reklam w Regionalnym Tygodniku Jelonka

Strona reklamowa 60 modułów (6x10) 255 x 345 mm;

1 mod = 4 x 3,4 cm	netto	brutto
strona ogłoszeniowa	16,00 zł	19,52
strona redakcyjna	30,00 zł	36,60
strona redakcyjna (trzecia)	50,00 zł	61,00
strona pierwsza	70,00 zł	85,40
strona ostatnia	50,00 zł	61,00
tekst sponsorowany	40,00 zł	48,80
nekrolog - od osób fizycznych	7,00 zł	8,54
nekrolog - od osób prawnych	15,00 zł	18,30

wybor miejsca/strony (+10%), kolor (+20%)

upusty (płatne gotówką):	%
za 4 emisje	10
za 8 emisji	15
za 12 emisji	20
powyżej 12 emisji	25

PRZY REKLAMACH O WARTOŚCI 2000,- netto upust do negocjacji

Jacek tel. 508 082 888

Sylwia tel. 500 014 215

Lena tel. 663 663 648

redakcja: (075) 75 444 00

2 duże pokoje Zabobrze III - 2 duże pokoje Zabobrze III - 607 100 882

2 pokoje 37m - parter Morcinka 140000 nieruchomości - 665 561 306

2 pokoje 39m parter - Zabobrze nowe drewniane okna 145000 - 502 415 233

2 pokojowe - na Zabobrze - 514 600 108

2 pokojowe - w Mysłakowicach 35m - 509 949 961

2 pokojowe - na Zabobrze - 514 600 108

2 poziomowe w stanie deweloperskim - 95 m2 okolice Morcinka Nieruchomości - 508 240 823

3 działki - o łącznej powierzchni 2700m2. Działki sąsiadują ze sobą i są położone w miejscowości Nowy Kościół 25 km od Jeleniej Góry. Niska cena - 607 872 022

3 pokoje za 160 tys. - w cenie kuchnia w zabudowie. BN - 515 285 788

3 pokoje - po remoncie w Lubomierzu - 600 030 275

3 pokojowe - na Zabobrze - 514 600 108

3 pokojowe mieszkanie - na Zabobrze II sprzedam lub zamienię na 2 pokojowe - 693 547 970

3 pokojowe po remoncie - 160000 do negocjacji - 500 122 448

37M Morcinka beczynszowe - 140000pln parter Nieruchomości - 665 561 306

4 pokoje, centrum - mieszkanie rozkładowe, 67 m2 na II piętrze budynku w ścisłym Centrum miasta. Cena: 240000zł.Nieruchomości CeLDOM, Katarzyna Leszczak - 601 622 219

42 metrowe - mieszkanie za 130 tys. - 515 285 788

5 działek siedliskowych - z widokiem na Karkonosze w cenie 25 zł za 1 m2 - 512 034 474

50M2 za 135000 - BN - 515 285 788

54 m2 Zabobrze - dwa pokoje Zabobrze III w stanie deweloperskim - 662 112 344

54 m2 Zabobrze III - mieszkanie w stanie deweloperskim - 662 112 344

59M na lokal centrum J.G - Parter, 3 pokojowe, przedpokój, aneks kuchenny, łazienka, świetny na biuro, gabinet. Bezczynszowe. 230 tys. Polecam - 500 122 447

80M 3 pokojowe - w Cieplicach trzy rodzinna kamienica - 500 122 448

ŚCISLE centrum - Mieszkanie 3-pokojowe, 73 m2, I piętro kamienicy w centrum. Cena: 300000 zł. Nieruchomości CeLDOM, Katarzyna Leszczak - 601 622 219

ŚLICZNA kawalerka - po remoncie, parter, urządzona, nowoczesna aranżacja wnętrza. Polecamy! - 695 384 914

ATRAKCYJNA działka - widokowa, położona 10 min. drogi od Zabobrze o powierzchni 1609 m2 - 662 112 344

ATRAKCYJNA rezydencja - NS - 508 240 826

ATRAKCYJNE działki - w Jagniątkowie NS - 508 240 826

ATRAKCYJNE z kominkiem - w Sobieszowie 100m2 - 3 pokoje - 607 396 142

ŁADNA działka - w Wojcieszycach NS - 508 240 826

ŁADNE 2 pokoje - w dobrej cenie ładne mieszkanie w Cieplicach. - 695 384 914

ŁADNE 3 pokojowe - mieszkanie w Lubomierzu - 600 030 275

ŁADNE 3-pokojowe - Zabobrze III, 63 m2, III piętro, po kapitalnym remoncie. Cena: 260000zł.Nieruchomości CeLDOM, Katarzyna Leszczak - 601 622 219

BARDZO ładne mieszkanie - 4 pokojowe na Zabobrze II, na V piętrze wieżowca, z dużym balkonem, w dobrej cenie: 260000 zł. Nieruchomości CeLDOM, Katarzyna Leszczak - 601 622 219

BEZPOŚREDNIO 73m kominek - 2 balkony Cieplice 299000 - 665 561 306

BLISKO centrum - Ładne 3 pokoje, 67 m2, II piętro, po remoncie. Cena: 263500zł.Nieruchomości CeLDOM, Katarzyna Leszczak - 601 622 219

DOBRA cena! - Mieszkanie po remoncie, 40m2, parter, 2 pokoje, beczynszowe. Cena: 115000zł. Nieruchomości CeLDOM, Katarzyna Leszczak - 601 622 219

DOM - Sprzedaż lub wynajem - 503 123 616

DOM - wolnostojący w Wojcieszowie, 7 pokoi, do remontu, 130 m2 z dużą działką - 160.000 - 695 034 321

DOM do kapitalnego remontu - z działką, projekty, zezwolenia, wszystkie media. Jelenia Góra - Maciejowa - 601 410 043

DOM do remontu - Kostrzyca. 295 tys - 661 226 825

DOM pod Gryfowem - do remontu - 600 030 275

...Twoja skuteczna reklama...

CITY MEDIA S.C.

POWIERZCHNIE WIELOFORMATOWE, KASETY REKLAMOWO-KIERUNKOWE

tel. (0*75) 76 76 661, telkom. 0502 588 006

SPORZĄDZAMY

- ŚWIADECTWA CHARAKTERYSTYKI ENERGETYCZNEJ
- LOKALI I BUDYNKÓW MIESZKALNYCH
 - LOKALI I BUDYNKÓW USŁUGOWYCH
 - BUDYNKÓW PRZEMYSŁOWYCH

BUI „ATAREX” – 58-500 Jelenia Góra, ul. Sobieskiego 82a/60
Tel./fax 075 7645845; kom. 601 918482; e-mail: bauprojekt@telvnet.pl

Millennium

KREDYTY sp. z o.o.

KUPUJ MIESZKANIE
KREDYTUJEMY 100% CENY
www.millenniumkredyty.pl
022 389 50 88, 075 753 30 30
022 397 21 50, 075 752 30 06



HOTEL *** Halny

ZAPRASZA NA BAL SYLWESTROWY
KOSZT BALU 400,00ZŁ OD OSOBY
PL 58-540 Karpacz, ul. Mickiewicza 10
tel.fax +478 75 761 93 63

www.hotelhalny.com.pl info@hotelhalny.com.pl

FABRYKA OKIEN PCW, DREWNO, ALU

Do wynajęcia pomieszczenia na biura,
pracownie, hurtownie, magazyny,
warsztaty, garaże.
Tel: 0-601-750-147

Serafin RAMY do OBRAZÓW

Ramy do obrazów, lusterek, grafik itp. • 250 wzorów listew
wszystkie wymiary ram • termin realizacji 3 - 24 godz.
Art. dla ARTYSTÓW MALARZY: farby, pędzle, akcesoria
Usługi szklarskie

"Pod Koroną" Jelenia Góra - Cieplice ul. Wolności 242a tel. (075) 75-503-25
pn-czw 9-17; pt 9-15; sobota nieczynne



KKF
KOMPUTERY

KOMPUTERY NOTEBOOKI KASY FISKALNE



KKF Jelenia Góra, ul. Wojska Polskiego 13,
tel. 075 64 16 570 (od Pn do Pt w godz. 9-17)

AUTO KOMIS



firma handlowa
ROBERT
ul. Wolności 59
Jelenia Góra
0 695-605-069
0 75 642-02-80

KRY-CHA



WOJCIECH CHADŹY

58-500 Jelenia Góra, ul. Grodzka 49/2
tel. 075 75 35 600 fax 075 641 22 21

Restauracja Przycup w Dolinie

Radomierz 1B
Janowice Wielkie
tel. 075 75 170 34

www.przycupwdolinie.pl



Kuchnia polska

ZESPÓŁ SZKÓŁ LICEALNYCH I USŁUGOWYCH

ul. Leśna 5, 58-560 Jelenia Góra
Tel. 075 75 474 20, fax. 075 75 474 22

OFERTA EDUKACYJNA: DLA ABSOLWENTÓW GIMNAZJUM

- Technikum:
- kucharz
 - żywienia i gospodarstwa domowego
 - kelner
 - organizacji usług gastronomicznych
 - handlowe

- Zasadnicza szkoła zawodowa:
- wielozawodowa np. fryzjer, murarz, tynkarz, betoniarz-zbrojarz, blacharz, lakiernik stolarz, złotnik i wiele innych
 - kucharz małej gastronomii
 - sprzedawca
 - cukiernik, piekarz,

- DLA ABSOLWENTÓW ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
- Technikum uzupełniające
- technik żywienia i gospodarstwa domowego
 - technik handlowiec

**SERDECZNIE
ZAPRASZAMY!!!**

www.gastronom.yoyo.pl e-mail: zslu@neostrada.pl

RADIO "TAXI" ŚNIEŻKA

JELEŃIA GÓRA
ul. Wiejska 29

TAXI
96 21
ŚNIEŻKA



Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej
Zakupy na telefon
Odpalanie auta
Przesyłki kurierskie
Odprowadzenie auta
Obsługa imprez okolicznościowych

075 75 35 835

0 800 700 600
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI



Domcel Sp. z o.o.
ul. Wincentego Pola 39
Tel. (075) 643-88-78

czynne od 8⁰⁰ do 19⁰⁰
w soboty od 8⁰⁰ do 13⁰⁰
www.domcel.com.pl

AUTO - CZĘŚCI

sprzedaż używanych części samochodowych

Bednarczuk Sebastian

czynne od 8.00 do 17.00

58-500 Jelenia Góra, ul. Goduszyńska 7
tel. 075 7559111



Auto-Komis „Dakar”

ul. Wolności 121,
58-500 Jelenia Góra
tel. 075 643 23 54,
0 507 10 02 28

www.dakar-68.gratka.pl dakar-68@o2.pl

- Przygotowujemy auta do sprzedaży
- Pomagamy bezpiecznie przeprowadzić transakcję
- Przyjmujemy w rozliczeniu samochody używane różnych marek
- 100% legalności aut
- Sprowadzamy auta na zamówienie
- Nisko oprocentowany kredyt na auta nowe i używane
- Kredytujemy samochody z poza komisju
- Kredyty dla firm i rolników
- Leasingi na samochody nowe i używane
- Procedury uproszczone (bez zaświadczeń)
- Gwarantujemy miłą, fachową obsługę i rzetelnie wykonanie usługi
- Skup samochodów gotówka natychmiast

AUTO BANASIAK

Bogata oferta pojazdów używanych.
Kredyty, ubezpieczenia.

58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 171
tel. 075 75 506 09 kom. 0 502 212 400

PALIWA-HURT-DETAL-Stacja AUTO-GAZ

Wysoko kaloryczne produkty opałowe w workach:
węgiel orzech, węgiel groszek, węgiel eko groszek, brykiet, drewno dąb

Paliwa płynne:

olej napędowy, olej opałowy, auto gaz, oleje, akcesoria samochodowe

Zamówienia przyjmujemy również telefonicznie
z DOSTAWĄ DO KLIENTA
ul. Al. Jana Pawła II 49 58-506 Jelenia Góra
tel.kom. 601918486 – Artur Wior

AUTO - CAMPING PARK



Jelenia Góra
ul. Sudecka 42
tel./fax (+48)
75 75 245 25
kom. 0607 34 01 62

POKOJE - BARDZO ATRAKCYJNE CENY
- CZYSTO - PRZYJEMNIE - WYGODNIE - PRZYTULNIE
www.camping.karkonosz.pl campingpark@interia.pl

TELEFONY KOMÓRKOWE

OFERUJEMY:

- telefony nowe i używane
- duży wybór akcesorii
- serwis pogwarancyjny
- simlock, polskie menu

7 lat doświadczenia w branży!



Jelenia Góra, ul. Klonowica 13
na przeciwko Pogotowia Ratunkowego

RADIO TAXI MERCEDES

Jelenia Góra 75 36 864

96 26

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej
Zakupy na telefon
Odpalanie auta
Przesyłki kurierskie
Odprowadzenie auta
Obsługa imprez okolicznościowych
Przy dalszych wyjazdach negocjacja cen



RADIO TAXI MERCEDES

www.taxi-9626.pl

ORANGE *4444

bezpłatna infolinia 0 800 333 333

MiraNo

USŁUGI
MOTORYZACYJNE

- Blacharstwo
 - Lakiernictwo
 - Bezdotykowe Mycie Samochodów
 - Bezgotówkowe rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi
- OD PON. DO SOB. 8³⁰-18⁰⁰
Jelenia Góra, ul. Chłopska 11 (wjazd od W. Pola)
Tel. 075 / 75 33 284 Fax 075 / 64 21 411

DOM w Dobkowie - Dom w Dobkowie - 514 600 108

DOM w Piechowicach - o powierzchni 320/160 m2 na działce 600 mkw położony w urokliwym spokojnym miejscu.Stan dobry, nie wymaga nakładów finansowych. Cena: 600.000zł. Nieruchomości CeL DOM, Katarzyna Leszczak - 601 622 219

DOM w Piechowicach - NS - 514 600 101

HOMEK na wsi - z dużą działką - 600 030 275

DWA pokoje - mieszkanie na Zabobrze I 36,40 m2 - 662 112 344

DWUPOKOJOWE mieszkanie 52m - po remoncie 2 pokój cena 169000 Okolica Małej Poczty Super okazja - 501 181 159

DZIAŁKA budowlana - 1528 m2 obrzeża Jeleniej Góry z aktualnym planem zagospodarowania przestrzennego - 662 112 344

DZIAŁKA w Piechowicach - (os. Młodych) BNS - 793 585 886

GARAŻ blaszany - lub inna propozycja - 502 495 628

GOSPODARSTWO rolne 16 ha - e ok. Lwówka Śląskiego, tylko 790 tys. - 601 540 292

HALE produkcyjne - o powierzchni 216 m+ wiatu 112m (wszystkie media) - na działce 1480 w Kowarach - właściciel - 603 376 608

JEŻÓW Sudecki - działka budowlana 2500 m2 od strony Zabobrze - 662 112 344

KAWALERKA - w Mysłakowicach 33m2 z balkonem i widokiem na Śnieżkę - 508 506 009

KAWALERKA - na Zabobrze, 28 m2 - 100.000 zł. N CITY - 695 034 321

KAWALERKA 26.6 m2 - 1 p. Zabobrze pośrednikom dziękuję - 605 485 987

KAWALERKA w okolicy Morcinka - duża ładna parter 37m - 500 122 446

KIEPURY 42m2 - 2 pokoje, wyremontowane z wyposażeniem (meble + AGD) 175000 - 663 938 822

KOMFORTOWE 73m - Komfortowe 73m z kominkiem Cieplice 299000 - 665 561 306

LOKAL użytkowy - 25 m2 parter. Mysłakowice. Cena 40000 zł - 504 891 144

LUKSUSOWY dom - w Dziwiszowie 662 112 344

MAŁA, słoneczna kawalerka - z balkonem w Cieplicach 89 tys. - 609 763 703

MIESZKANIA, domy, pensjonaty - Mieszkania, domy, pensjonaty - 502 101 642

MIESZKANIE - na Kiepurach 45a - 508 240 826

MIESZKANIE - na Zabobrze III, 3 pokoje, 59 m2, drugie piętro - 200 000 - 695-034-321

MIESZKANIE - 54m2 - cena 160000 zł. - 723 143 566

MIESZKANIE - na Zabobrze, 3 pokoje, 3 piętro, 47 m2 - 160.000 - 695 034 321

MIESZKANIE 2 pokojowe - mieszkanie 38m2 na Zabobrze III 150 000,00zł - 600 434 800

MIESZKANIE 2 pokoje - Zabobrze Elsnera 39m2 145000 - 510 247 520

MIESZKANIE 2 pokoje 39m - 145000 parter Elsnera - 502 415 233

MIESZKANIE 2 pokoje 39m - parter Zabobrze Elsnera 148000 - 502 415 233

MIESZKANIE 2 pokojowe - 52m na Zabobrze 2. Cena do uzgodnienia - 509 786 608

MIESZKANIE 2 pokojowe - blisko centrum, o powierzchni 52 m2, dobry standard, po remoncie, drugie piętro. Cena 176 000 zł. - 669 620 071

MIESZKANIE 2 pokojowe - 52m2, 4p, Kiepur. Słoneczne, wyremontowane z balkonem i widokiem na Karkonosze. Cena 199 tys. zł do negocjacji - 503 840 330

MIESZKANIE 2 pokojowe - rozkładowe, parter o powierzchni 49 m2 dobry standard, Zabobrze II. Cena 170 000 zł. - 669 620 071

MIESZKANIE 2 pokojowe - 42m w cenie 130000 do negocjacji - 500 122 446

MIESZKANIE 2 pokojowe - 4 piętro, 52m2, Kiepur. Ładne, wyremontowane z balkonem i widokiem na Karkonosze. Okna PCV. Cena 210 tys. - 668 419 318

MIESZKANIE 2 pokojowe 49,2 - m2 cena 145000 zł - 663 509 668

MIESZKANIE 3 pokojowe - 72m2 - 669 569 669

MIESZKANIE 3 pokojowe 70 m - po remoncie w cichej dzielnicy z garażem. Czynsz 70 zł - 793 770 062

MIESZKANIE 3 pokojowe - rozkładowe, pierwsze piętro o powierzchni 58,72 m2., Zabobrze III. Cena 200 000 zł. - 669 620 071

MIESZKANIE 3 pokojowe - rozkładowe, wysoki parter pow. 65 m2, Zabobrze II. Okazja 199 000 zł. - 669 620 071

MIESZKANIE 3 pokojowe 60m - CO etażowe, własne, 1-piętro słoneczne suche w dobrym p-cie, blisko do wszystkich mediów, 3 piwnice, wiatu, altana, podwórce - 510 354 556

MIESZKANIE 54 m2 na Kiepurach - 2 piętro, 2 pokoje bez pośredników - 888 321 533

MIESZKANIE beczynszowe 37m - W Czernicy cena 50.000 - 600 295 366

MIESZKANIE dla każdego! - Duże i małe. Załatwiam kredyty - 514 600 108

MIESZKANIE do remontu - w Komarnie, powierzchnia 85 m2 + piwnica 27 m2, cena 95 tys. Nieruchomości - 508 240 823

MIESZKANIE na parterze - blisko centrum, 2 pokoje, 54 m2, nadające się na lokal użytkowy - 185.000 (cena do negocjacji) - 695 034 321

MIESZKANIE na Zabobrze - NS - 508 240 826

MIESZKANIE na Zabobrze I - 3 pokoje, 3 piętro, 46 m2 - 160.000 - 695 034 321

MIESZKANIE na Zabobrze II - 3 słończne pokoje z dwoma balkonami, 64 m2 - 205.000 - 695 034 321

MIESZKANIE o powierzchni 45 m2 - mieszkanie po kapitalnym remoncie 3 pokoje, cena 160000. BN. - 515 285 788

MIESZKANIE ok.70 m2 - w centrum JG, nowoczesnie urządzone, kuchnia + jadalnia i 3 pokoje, łazienka, WC, przedpokój, taras 30 m2, podziemny garaż, piwnica - 607 760 118

MIESZKANIE po remoncie - Zabobrze Moniuszki. 39m2 rozkładowe. 157 tys. 669 501 360 po 19. Bez pośredników - 669 501 360

MIESZKANIE w centrum - parter 59m doskonale nadające się na biuro - 500 122 446

MIESZKANIE w Karpaczu - Dwupokojowe, rozkładowe na II piętrze bloku blisko centrum miasta. Atrakcyjna cena: 144.000 zł. Nieruchomości CeL DOM, Daniel Lenik - 661 114 212

MIESZKANIE w Piechowicach - 44m 145 000 zł - 500 122 446

MIESZKANIE Zabobrze - parter 2 pokoje 39m2 nowe okna drewniane 145000 - 502 415 233

MIESZKANIE 2, pokoje - 40, 65m2 z balkonem Zaborze 1 - 887 691 621

MYŚLAKÓW mieszkankie, ogród - (pół domu) z wolnostojącym garażem, działka 1500 m2, Mysłakowice - 500 242 903

NOWE, tanie mieszkania - 1-2 pokojowe. Cena za metr tylko 3000 zł. Polecamy - 695 384 914

NOWOCZEŚNIE wykończony M3! - Zadbane, przestronne w pełni umeblowane na 1 piętrze, 70m2 Kiepur, okazjna cena - 508 240 830

NOWY dom - w Łomnicy do własnej aranżacji wewnątrz. Powierzchnia 160 m2 na działce 900 m2. Cena: 479000 zł. Nieruchomości CeL DOM, Katarzyna Leszczak - 601 622 219

OGÓLNOBUDOWLANE - wykonujemy remonty domów, mieszkań, biur, instalacje elektryczne itp. Tani i solidnie! Zapraszamy - 601 542 602

OKAZJA! m-2 Piechowice - fajne mieszkanie 2 pokojowe, 38m2, po remoncie, śliczna łazienka, super ceną! - 695 384 914

OKOLICE Małej Poczty - mieszkanie 3 pokojowe, 63 m2, na parterze kamienicy. Cena: 197000 zł - do negocjacji. Nieruchomości CeL DOM, Daniel Lenik - 661 114 212

OSIEDLE Orle - 2 pokoje, 40 m2, IV piętro, cena: 150000zł. Nieruchomości CeL DOM, Katarzyna Leszczak - 601 622 219

PÓŁ domu z ogrodem - w Gryfowie - 600 030 275

PILNIE! Atrakcyjne 100 m2 - z kominkiem w Sobieszowie - 607 396 142

SOBIESZÓW 2 pokoje - mieszkanie z balkonem na I piętrze, 45 m2, stan dobry. Cena: 179000 zł. Nieruchomości CeL DOM, Katarzyna Leszczak - 601 622 219

SPOKOJNA okolica - blisko centrum miasta, mieszkanie 3 pokojowe z balkonem, na I piętrze bloku z cegły. Atrakcyjna cena: 179000 zł

Nieruchomości CeL DOM, Katarzyna Leszczak. - 601 622 219

SPRZĘDAM, zamienię na mieszkanie - 2 działki szeregowki Cieplice. Cała dokumentacja projekt, pozwolenie na budowę - 609 299 524

STACJA paliw k. Legnicy - 53.000 zł okazja - 514 600 108

STANISZÓW działka 1200m - pod zabudowę mieszkaniową, 76 tys. zł. - 500 242 903

STARY młyn z działką - Stary młyn z działką 3700m2 - 514 600 108

STARY młyn z działką - 3700m2 - 514 600 108

STYLÓWY kamienny dom - do remontu na wsi - 600 030 275

SYGIETYŃSKIEGO - 2 pokoje 49 m2, słoneczne, rozkładowe, częściowo umeblowane - 695 256 460

SZKLARSKA Poręba, dwupokojowe - 46,5m, ogrzewanie indywidualne gazowe, osobne wc, po remoncie - 517 353 026

TANIO 28 m2 po remoncie - blisko centrum, ogrzewanie gazowe, nowa stolarka, parking - 513 098 128

TANIO 50 i 53 m2 po remoncie - blisko centrum, ogrzewanie gazowe, nowa stolarka, parking - 513 098 128

TRZYPOKOJOWE z garażem - 54 m, I piętro, wyposażone, ciepłe, słoneczne z balkonem, garażem i pomieszczeniem gospodarczym Nieruchomości „Partner” - 604 508 308

WOJCIEŚÓW - Dom do remontu o powierzchni 200 m2 na działce 1500 m2, w spokojnym miejscu. Bardzo dobra cena: 156000zł. Nieruchomości CeL DOM, Katarzyna Leszczak. - 601 622 219

WYREMONTOWANE - mieszkanie 2 pokojowe, 51 m2, IV piętro, Zabobrze III. Cena: 195000zł. Nieruchomości CeL DOM, Katarzyna Leszczak. - 601 622 219

ZABOBRZE I, 3 pokoje - mieszkanie na VI piętrze wieżowca, 58 m2, po remoncie. Cena: 182000 zł. Nieruchomości CeL DOM, Katarzyna Leszczak - 601 622 219

ZABOBRZE II, 2 pokoje - mieszkanie na I piętrze wieżowca, 52 m2, do zamieszkania. Cena: 180000zł. Nieruchomości CeL DOM, Katarzyna Leszczak - 601 622 219

ZABOBRZE III, 4 pokoje - mieszkanie po kapitalnym remoncie, 87 m2, IV piętro w wieżowcu.Cena: 330000zł.Nieruchomości CeL DOM, Katarzyna Leszczak - 601 622 219

ZADBANE 2 pokoje - mieszkanie 51 m2, IV piętro, do zamieszkania od zaraz. Cena: 167000 zł. Nieruchomości CeL DOM, Katarzyna Leszczak - 601 622 219

ZABANY dom 110m2 - atrakcyjnie położony, blisko centrum w Jeleniej Górze - 609 554 369

ZABOBRZE I, 2 pokoje - mieszkanie 49 m2, wysoki parter w wieżowcu. Cena: 170.000zł. Nieruchomości CeL DOM, Katarzyna Leszczak - 601 622 219

ZABOBRZE II, 3 pokoje - mieszkanie ciepłe, rozkładowe, na IV piętrze, 51 m2, po częściowym remoncie. Cena: 190000 zł. Nieruchomości CeL DOM, Katarzyna Leszczak - 601 622 219

ZABOBRZE III, 4 pokoje - mieszkanie po kapitalnym remoncie, 87 m2, IV piętro w wieżowcu.Cena: 330000zł.Nieruchomości CeL DOM, Katarzyna Leszczak - 601 622 219

ZADBANE 2 pokoje - mieszkanie 51 m2, IV piętro, do zamieszkania od zaraz. Cena: 167000 zł. Nieruchomości CeL DOM, Katarzyna Leszczak - 601 622 219

ZAMIANA - mieszkanie własnościowe - 3 pokoje, kuchnia, łazienka, osobno toaleta na większe 4 pokoje. - 509 511 742

ZAMIANIĘ na domek - 3 pokojowe 52m2, Zabobrze. I piętro, wyjątkowo ciepłe, dobra lokalizacja, zamienię na pół domu lub niewielki domek w Jeleniej Górze lub najbliższej okolicy. Dzwoń wieczorem. - 880 635 171

ZAMIANIĘ na większe - zamienię mieszkanie komunalne 2-pokoje po kapitalnym remoncie 60 m2 I piętro na większe 3/4 pokojowe z dopłatą. może być zadłużone!!! - 509 31 88 12

ZAMIANIĘ 40m2 na większe - mieszkanie (2 pokoje) 40m2 po remoncie z ogrodkiem na XX-lecia na większe. Proszę o kontakt tel lub email ewelina.zukowska@zephbrook.co.uk - 00447809655447

ZAMIANIĘ 60m2 na większe - w centrum Cieplic - własnościowe po kapitalnym remoncie kamienica (2 pokoje + łazienka + kuchnia połączona z salonem + mała garderoba + ogrzewanie gazowe + komórka) na większej (do remontu, nie bloki) - 505 568 751

ZAMIANIĘ na mały domek - mieszkanie w Cieplicach centrum 60m2 - 509 908 954

ZAMIANIĘ na większe - 40 m2, 2 pokoje na Zabobrze II - 509 503 333

ZAMIANIĘ własnościowe - 2 pokoje w bloku na kawalerkę do 3 piętra powierzchnia 30m na Zabobrze 3 - 660 212 802

ZAMIANIĘ własnościowe 2 pokoje w bloku na kawalerkę w bloku, może być wieżowiec - 075 64 28 707

ZAMIANIĘ 3 pokojowe na 2 pokojowe na Osiedlu XX Lečia - z dopłatą - mieszkanie własnościowe - 791 826 980

ZAMIANIĘ za dopłatą mieszkanie własnościowe - 2 pokojowe, 38m2 po kapitalnym remoncie na 3 pokojowe, własnościowe (parter lub 1 piętro). Pośrednikom dziękuję - 514 267 265

ZAMIANIĘ mieszkanie 32m2 na większe z dopłatą lub zadłużone - najchętniej Cieplice - 515 130 648

2 pokoje - Zamienię własnościowe mieszkanie (2 pokojowe 46 m2) w Starej Kamienicy na inne w Jeleniej lub jej bliższych okolicach. Może być komunalne z możliwością wykupu. - 665 467 333

36M2 Kiepur - ładne, słoneczne, 4 piętro, pilne! - 695 943 795

ZAMIANIĘ 2 pokojowe - własnościowe na kawalerkę na Zabobrze 3 do 3 piętra - 660 212 802Łódź - Jelenia Góra - własnościowe mieszkanie w Łodzi 38 m2 na podobne w Jeleniej Górze - 075 76 21 133 i 691 592 159

BOLESŁAWIEC - lp., 58m2, blisko centrum zamienię na mniejsze /kawalerkę/ w Bolesławcu lub innym mieście regionu. - 880 635 171

DAM odstępnę - za mieszkanie duże 3/4 pokoje może być zadłużone i do remontu - 509 318 812

DZIAŁKĘ na mieszkanie - usługobudowlaną o pow. 6000m2, media, ogrodzenie, plac utwardzony, dojazd drogą asfaltową /idealne miejsce na działalność/ w Piechowicach na mieszkanie - 501 782 043

DZIAŁKĘ na mieszkanie - budowlaną o pow. 2564m2, media, droga asfaltowa, położona w Górzycu na mieszkanie - 501 782 043

MIESZKANIE 51m2 - 2 pokoje, 2 piętro Zabobrze 3, na 3 pokoje 1-3 piętro również Zabobrze 3 I - 663 256 004

KUPIMY pilnie 3 pokojowe - w Jeleniej Górze lub blisko najchętniej z kawałkiem ogrodu Nieruchomości - 665 561 306

NIERUCHOMOŚCI ZAMIANIĘ

ZAMIANIĘ własnościowe 2 pokoje w bloku na kawalerkę w bloku, może być wieżowiec - 075 64 28 707

ZAMIANIĘ 3 pokojowe na 2 pokojowe na Osiedlu XX Lečia - z dopłatą - mieszkanie własnościowe - 791 826 980

ZAMIANIĘ za dopłatą mieszkanie własnościowe - 2 pokojowe, 38m2 po kapitalnym remoncie na 3 pokojowe, własnościowe (parter lub 1 piętro). Pośrednikom dziękuję - 514 267 265

ZAMIANIĘ mieszkanie 32m2 na większe z dopłatą lub zadłużone - najchętniej Cieplice - 515 130 648

2 pokoje - Zamienię własnościowe mieszkanie (2 pokojowe 46 m2) w Starej Kamienicy na inne w Jeleniej lub jej bliższych okolicach. Może być komunalne z możliwością wykupu. - 665 467 333

36M2 Kiepur - ładne, słoneczne, 4 piętro, pilne! - 695 943 795

ZAMIANIĘ 2 pokojowe - własnościowe na kawalerkę na Zabobrze 3 do 3 piętra - 660 212 802Łódź - Jelenia Góra - własnościowe mieszkanie w Łodzi 38 m2 na podobne w Jeleniej Górze - 075 76 21 133 i 691 592 159

BOLESŁAWIEC - lp., 58m2, blisko centrum zamienię na mniejsze /kawalerkę/ w Bolesławcu lub innym mieście regionu. - 880 635 171

DAM odstępnę - za mieszkanie duże 3/4 pokoje może być zadłużone i do remontu - 509 318 812

DZIAŁKĘ na mieszkanie - usługobudowlaną o pow. 6000m2, media, ogrodzenie, plac utwardzony, dojazd drogą asfaltową /idealne miejsce na działalność/ w Piechowicach na mieszkanie - 501 782 043

DZIAŁKĘ na mieszkanie - budowlaną o pow. 2564m2, media, droga asfaltowa, położona w Górzycu na mieszkanie - 501 782 043

MIESZKANIE 51m2 - 2 pokoje, 2 piętro Zabobrze 3, na 3 pokoje 1-3 piętro również Zabobrze 3 I - 663 256 004

MIESZKANIE na dom - 2 pokojowe 39m2, III piętro, słoneczne, po remoncie, Zabobrze - okolice „Ronda”, zamienię na pół domu, niewielki dom w Jeleniej Górze lub okolicy (z dopłatą). - 513 180 432

MNIEJSZE na większe - mieszkanie 25m na większe. Własne c.o - możliwość dopłaty - 600 388 427

MNIEJSZE na większe - mieszkanie 2 pokojowe na Zabobrze 3, 2 piętro, ciepłe, 51m3, na 3 pokojowe mieszkanie również na Zabobrze 3, 1-3 piętro. Bez windy - 663 256 004

MNIEJSZE na większe - mieszkanie komunalne 25 metrów, niski czynsz na większe może być do remontu. - 500 490 882

ZAMIANA - mieszkanie własnościowe - 3 pokoje, kuchnia, łazienka, osobno toaleta na większe 4 pokoje. - 509 511 742

ZAMIANIĘ na domek - 3 pokojowe 52m2, Zabobrze. I piętro, wyjątkowo ciepłe, dobra lokalizacja, zamienię na pół domu lub niewielki domek w Jeleniej Górze lub najbliższej okolicy. Dzwoń wieczorem. - 880 635 171

ZAMIANIĘ na większe - zamienię mieszkanie komunalne 2-pokoje po kapitalnym remoncie 60 m2 I piętro na większe 3/4 pokojowe z dopłatą. może być zadłużone!!! - 509 31 88 12

ZAMIANIĘ 40m2 na większe - mieszkanie (2 pokoje) 40m2 po remoncie z ogrodkiem na XX-lecia na większe. Proszę o kontakt tel lub email ewelina.zukowska@zephbrook.co.uk - 00447809655447

ZAMIANIĘ 60m2 na większe - w centrum Cieplic - własnościowe po kapitalnym remoncie kamienica (2 pokoje + łazienka + kuchnia połączona z salonem + mała garderoba + ogrzewanie gazowe + komórka) na większej (do remontu, nie bloki) - 505 568 751

<



Opel Insignia

Odkryj Samochód Roku 2009



Szanowni Państwo,

Marka Opel przywiązuje wielką wagę do tworzenia rzeczy pięknych, unikalnych, pełnych harmonii i blasku. Te wartości przyświecały przy tworzeniu modelu Opel Insignia. Z sukcesem połączono niezwykłą sylwetkę z ekscytującymi rozwiązaniami technologicznymi oraz elegancję z ergonomią i najwyższym bezpieczeństwem, co zaowocowało zdobyciem prestiżowego tytułu: Samochód Roku 2009.

Czuję się zaszczycony, mogąc podzielić się naszą pasją oraz zademonstrować Państwu najnowsze osiągnięcie marki Opel przed oficjalną premierą, która odbędzie się w lutym 2009 roku.

Z przyjemnością zapraszam do naszego salonu na przedpremierowy pokaz modelu Opel Insignia, który odbędzie się w dniach 13-17 stycznia 2009r.

Pozdrawiam i do zobaczenia

Mieczysław Ligęza

Firma Motoryzacyjna „Ligęza”
Ul. W. Pola 28, Jelenia Góra, tel. (75) 642 14 82
www.ligeza.pl

Cztery kąty w Hirschbergu

Wróćmy do mieszkania. Kuchnia oczywiście z węglowym piecem z fajerkami i tak zwana duchówką, przegrodą przeznaczoną do przetrzymywania ugotowanych potraw w ciepłe.

Piecyk gazowy był już wyznacznikiem pewnego luksusu i nie każdy mieszkanin go miał. Jeszcze później pojawiły się kucharki elektryczne, jeszcze droższe od gazowych.

W mieszkaniach nie było ciepłej wody, a przestronne pomieszczenie kuchenne służyło także lokatorom jako łazienka: było miejsce na ustawienie sporej wanny napełnianej wodą ciekącą drobną stróżką z kurka do blaszanego zlewu, zagrzana potem na piecu.

W mieszkaniach o obniżonym standardzie wody nie było wcale. Ciecz czerpano bądź z kranów umieszczonych w korytarzu budynku, bądź z pomp ręcznych z wajchą. Jedną z nich do dziś zachowała się przy ul. Wolności (Warmbrunnerstrasse) w Cunnersdorfie. Stoi na chodniku przy zbudowanych właśnie w tamtych latach kamieniczkach. Podobno działa, choć ktoś zamknął ją na solidną kłódkę.

W odróżnieniu od czasów dzisiejszych kuchnia we wnętrzach nie odgrywała aż tak ważnej roli, zwłaszcza reprezentacyjnej. Była raczej ukryta, z oknami wychodzącymi na brzydkie podwórka studni.

Były one kolejnym minusem z dzisiejszego punktu widzenia: ciemne, odrapane i niezbyt czyste. Często budowano na nich komórki, dodatkowe pomieszczenia składowiska rzeczy różnych, należących do poszczególnych mieszkańców.

Po 1945 roku w tychże komórkach wielu polskich osadników hodowało kury a nawet świnię. Łatwo sobie wyobrazić smród, jaki docierał do pomieszczeń kuchennych po otwarciu okna...

Salony na pokaz

Za to reprezentacyjnym wnętrzem zawsze był pokój: najczęściej ten największy, nawet w stosunkowo tańszych lokalach urządzony z klasą. Gipsowe stiuki przy suficie, secesyjne laurówce kręgi przy żyrandolach. Meble, dziś o antycznej wartości, wtedy powszechnie dostępne w stylu powszechnej secesji.

W nich mnóstwo ukochanych przez Niemców bibelotów: figurki porcelanowe, wazoniki, sceny rodzajowe. Na ścianach konieczne obrazy i obrazki, także nieodzowny element tamtejszych wnętrz. Nie dzieła wielkiej sztuki, ale proste płótna pokryte olejem, najczęściej z karkonoskim krajobrazem. Pamiątki rodzinne, obrazki wydawane z okazji różnych świąt z datą ich powstania.

Meble i ozdoby masowo zresztą przez Polaków wyrzucane i sprzedawane za bezcen w latach obowiązywania trendu na mebluścianki. W naszych czasach wracające do łask.

Piecyk z historia

Praktycznym i bardzo ważnym elementem wystroju były piecyki kafelkowe: często bogato zdobione, wykonane z kafli dzieł sztuki. Dawały nie tylko zdrowe ciepło, lecz także cieszyły oko niebaldnością kształtu.

Trudno zliczyć, ile z nich zlikwidowano podczas „modernizacji” starych wnętrz przeprowadzonej w latach 70-tych wieku ubiegłego. Wówczas też pozniakiły inne elementy zdobnictwa wnętrza: ceramika, porcelana, szkło, tkaniny, dywany, wykładanki, meble, sprzęt elektroniczny. Niektóre piecyki, rozebrane na czynniki pierwsze sprzedawano nowobogackim snobom, aby służyły jako atrapy we wnętrzach gierkowskich pudefkowiaków willi. Na szczęście sporo się uchowało.

W niektórych kamienicach, w salonach instalowano kominki wraz z systemem powietrznym umożliwiającym ogrzewanie każdego z pokoi. Takie zachowało się, między innymi, w secesyjnej kamienicy przy ulicy Prusa (Kochstrasse).

Centralne ogrzewanie „dotarło” jako nowinka techniczna dopiero na początku minionego wieku i to – rzecz jasna – nie do wszystkich kamienic. O popularności tego sposobu na zimę świadczy powstanie i rozwój Fabrik fuer Zentralheizung und Elektrotechnik (Fabryki Urządzeń Grzewczych i Elektrotechnicznych) Saurebei-Kostorz, która ulokowała się na Promenadzie niemal naprzeciwko wspomnianej już łaźni miejskiej.

Wyroby firmy cieszyły się sporym wzięciem aż do czasów wielkiego kryzysu światowego i galopującej inflacji, która nie ominęła ówczesnych Niemiec.

Siedzibę przedsiębiorstwa zaznaczono nawet na planie miasta z lat 20-tych. Produkowało ono nie tylko kotły centralnego ogrzewania, lecz także rozmaite urządzenia ułatwiające korzystanie z elektryczności, choćby liczniki energii. W niektórych mieszkaniach zachowały się one jeszcze długo po 1945 roku: okazały się lepsze od produktów polskich. Dziś produkty Saurebei-Kostorz można wypatrzeć na targach staroci. W budynku przy pl. Wyszyńskiego, w którym zakład miał swoją siedzibę i wytwórnę, mieszczą się obecnie różne firmy, w tym studio rozgłośni Muzyczne Radio.

Uroki bogactwa

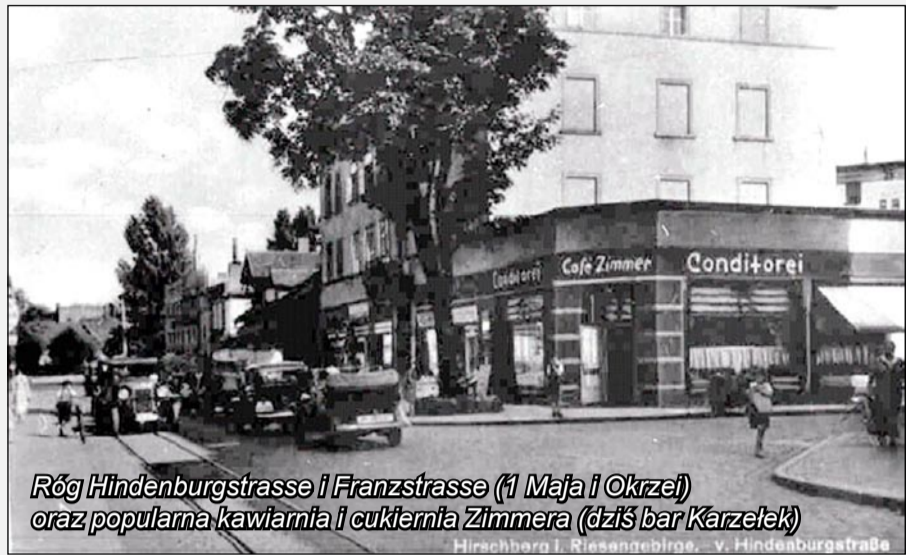
Znacznie inaczej, choć oczywiście z wieloma elementami wspólnymi, wyglądała rzeczywistość rezydencji bogatszych mieszkańców naszego miasta sprzed lat. Owe wille, często bardziej przypominające dworki i pałacyki, aniżeli jednorodzinne domy, powstawały jak już wspomniano nieco na peryferiach, ale nie tylko.

Jeden z bardziej znanych lekarzy położni ków i chirurgów w dawnym Hirschbergu dr Fedor Rimann wybudował potężny dom tuż przy placu Niepodległości (Warmbrunnerplatz). W imponującej rezydencji mogli zamieszkać kilka rodzin.

Kiedy Rimann zmarł, jego bliscy sprzedali kamienicę berlińskiej filii Banku Handlowego i Przemysłowego. I w gestii bankowości pozostała do dziś, będąc przez lata siedzibą rozmaitych oddziałów zarówno niemieckiej jak i polskiej finansjery.

O dawnym przepychu może świadczyć choćby hala kasowa, która kiedyś była przestronnym holem ze schodami prowadzącymi do kilkunastu pomieszczeń. Willę przebudowano w latach 90-tych dobudowując wejście tam, gdzie go wcześniej nie było, na czym sam budynek raczej nie zyskał.

Podobne rezydencje powstawały w wielu innych punktach miasta i ówczesnych przedmieść. Najwięcej na obszarze u stóp Cavalierbergu (Wzgórza Kościuski). Tam pole do popisu mieli nieco snobistycznie nastawieni nowobogacy Niemcy. W epoce rozwoju techniki w



Róg Hindenburgstrasse i Franzstrasse (1 Maja i Okrzei) oraz popularna kawiarnia i cukiernia Zimmera (dziś bar Karzelek)

rzeczonych willach pojawiały się salony kąpielowe wielkością równą przestronnym pokojom, w niektórych instalowano nawet specjalne „solaria”, łózka nagrzewane lampami. Prawdziwe gabinety odnowy biologicznej z tamtych czasów. Do tego wystrój łazienek: kafle i armatury dobrej marki jak na epokę. Niektóre wyposażenie łazienek powstało w rodzimej Armaturenfabrik Heine-Seifert, choć zakład produkował głównie na potrzeby przemysłu.

Kafelkowaniem zajmowali się drobniejsi wytwórcy i rzemieślnicy. Cenione były usługi niejakiego Adolfa Pelknera, właściciela sporego zakładu w Cunnersdorfie. O randze warsztatu świadczy fakt, że ekipa kafelkarzy pozostawiała po sobie specjalny „znaczek markowy” w postaci kafla z nazwiskiem oraz adresem właściciela, a także numerem telefonu, który stawał się coraz bardziej powszechnym sposobem komunikowania się. Pelkner miał trzycifrowy numer 147.

Przeprzech w urządzaniu salonów wydaje się oczywiste. Często dodatkowego atutu nadawało rezydencyjnym wnętrzom otoczenie w postaci ogrodów i parków. Stąd tarasy i liczne balkony, budowane od niewidocznej dla przechodniów strony, z których można było podziwiać bądź panoramę miasta i gór, bądź drzewa na przestronnych terenach. Często stare buki i modrzewie, które kiełkowały w czasach, kiedy parki i ogrody stanowiły oddalony od cywilizacji miejskiej las.

Ciasne czasy

Po parcelacjach lokali w 1945 roku bardzo niewiele posiadłości należących do niemieckich notabli – w latach 30-tych bogatsi urzędnicy i oficjele nazistowskich organizacji opanowali częściowo wille zbudowane przy Steinstrasse (Słowackiego) oraz Stonsdorferstrasse (Mickiewicza) – uchowało się jako jednorodzinne.

Nawet co bardziej sprytni Polacy, którzy załatwili sobie kwatery w przestronnych, czasami niemal kompletnie urządzonych wnętrzach, nie uniknęli zagęszczenia izb mieszkalnych w latach późniejszych.

Taki sam los spotkał wiele mieszkań kamienicznych. Większe lokale podzielono na dwa, czasem trzy mniejsze, stawiając ścianki działowe gdzie popadnie, burząc przy tym architektoniczny układ wnętrza.

Dodać też trzeba, że w miejsce Niemców w miarę obeznanym z ówczesnymi zdobyciami cywilizacji, zajęła w znacznej części polska ludność napływowa z kresów wschodnich. Zwłaszcza mieszkańcy wsi i małych miasteczek na wschodzie, nie ze swojej przecież winy, o wielu nowinach mieli blade pojęcie.

Ich dotychczasowe życie przy świecach i często bez żadnych wygód w zestawieniu z niemieckim postępem, diametralnie się odmieniło. Niestety, nie zawsze potrafiono ową cywilizację wykorzystać, co nie pozostało bez wpływu na stan techniczny i stopniowy regres coraz bardziej zaniedbywanych budynków.

Upadało już za Niemców

Wspomniany już rozwój budownictwa w epoce fin de siecle nieco zahamował troskę Niemców o część starego miasta, które już wówczas zaczęły podupadać. Głównie dało się to zauważyć na peryferiach śródmieścia, w uboższych jego częściach: Muelgrabenstrasse (Pijarskiej), częściowo Zapfenstrasse (Kilińskiego), Zackenau (Zaułek): zabudowa zaczęła niszczyć i już w 1945 roku, jak wynika z relacji pierwszych polskich osadników, nie były to dzielnice, którymi można było się pochwalić.

W większości 19-wieczne i wcześniejsze domy trapiła wilgoć (zbudowano je częściowo na terenach łatwo zamakających i zalewowych). Sypały się dachy, a o wygląd otoczenia niezbyt dbali także ówczesni mieszkańcy, mimo niemieckiego zamiłowania do porządku.

Niemcy budowali także w niezbyt rozsądnych miejscach, choćby na nadbrzeżach rzek w Cieplicach, czy niemal w bezpośrednim sąsiedztwie Bobru, gdzie wyrosło całe osiedle robotniczych kamieniczek przy Heimstrasse (ul. Rodzinna) oraz Straupitzerstrasse (Osiedle Robotnicze), a także Dorfstrasse (Wiejska) i większość Straupitz (Raszyce).

Można zaryzykować tezę, że owe niedopatrzności, zwłaszcza jeśli chodzi o śródmiejską część zabudowy, częściowo przyczyniły się do jej upadku w latach PRL. Choć oczywiście zburzono wówczas nie tylko najbardziej zrujnowane i nieremontowane domy, ale także i te, które znakomicie nadawały się do konserwacji.

Relikty, które do dziś się uchowały, niestety nie przynoszą chwały miastu. A jest ich coraz więcej zwłaszcza w zachodniej części śródmieścia, która jeszcze w okresie niemieckiego władania była dość porządną dzielnicą w okolicach ulic Skargi i Kasprowicza (Sandstrasse), Poznańskiej (Auenstrasse) i innych traktów tak zwanej Jeleniej Góry B.

Wielkość przełomu wieków

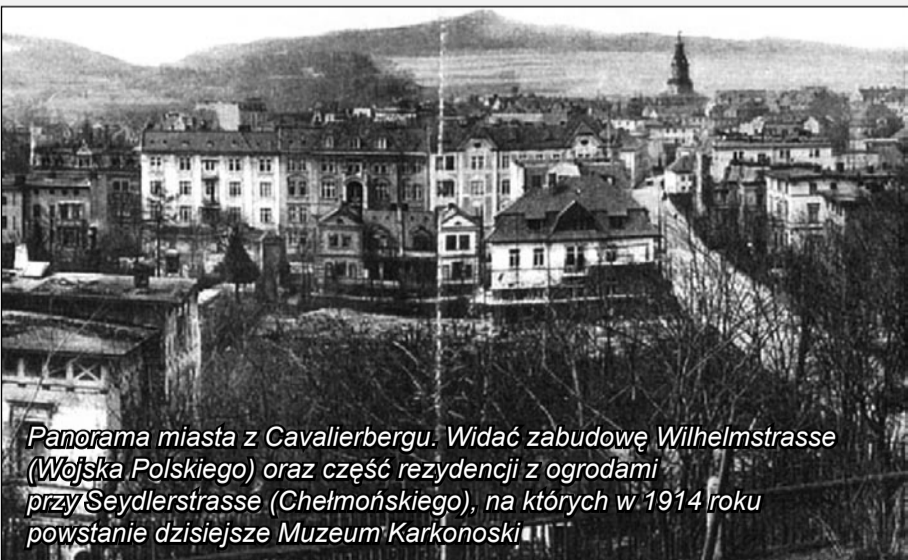
Gdyby nie wielki fin de siecle, nie byłoby takiej Jeleniej Góry, jaką oglądamy dziś. Nie powstałby gmach Wyższej Szkoły Realnej, później popularnego ILO im. Żeromskiego, Teatr Jeleniogórski pozostałby w sferze architektonicznych zamierzeń. Ulica Wojska Polskiego nie byłaby jednym z piękniejszych i ważniejszych traktów, ale drogą pastwiskową wiodącą okolicznych pastuchów do miejsca wypasu bydła.

Nie powstałyby zabudowania ulicy Bankowej, kamienice w Cunnersdorfie, secesyjne perelki przy Martin-Lutherstrasse (Zamenhoffa), monumentalne domy górujące nad Kaiser-Friedrichstrasse (Matejki). Pałace, rezydencje, ogrody, parki. Długo można wymienić.

Dłatego spacerując nie tylko po wymienionych zakątkach pamiętajmy o dawnym, niepowtarzalnym przecież kunszcie, dzięki któremu miasto może się pochwalić jedną z bardziej imponujących, choć zupełnie niedocenionych w opracowaniach i albumach, secesyjną zabudową magicznego okresu przełomu wieków. Na szczęście świadectwo tamtej epoki wciąż trwa właśnie w tych, zbudowanych wówczas budynkach.

(tejo)

Ciąg dalszy cyklu w kolejnym numerze...



Panorama miasta z Cavalierbergu. Widać zabudowę Wilhelmstrasse (Wojska Polskiego) oraz część rezydencji z ogrodami przy Seydlerstrasse (Chelmońskiego), na których w 1914 roku powstanie dzisiejsze Muzeum Karkonoski

**KARKONOSKIE BIURO KAPITAŁOWE**
OD 1997 ROKU NA RYNKU FINANSOWYM**Kredyt który spełni
Twoje marzenia****tani łatwy szybki****KREDYT GOTÓWKOWY**

wysokie kwoty nawet do 100.000 zł

minimum formalności do 100.000 zł
na oświadczenie**KREDYT SAMOCHODOWY**gotówka do ręki, zabezpieczenie po
kupnie szybko i prosto**KREDYT HIPOTECZNY**na zakup, remont, cel dowolny,
konsolidacja zobowiązań
wszystkie waluty, długie okresy
kredytowania**KREDYT KONSOLIDACYJNY**do 120.000 zł
połącz swoje kredyty, płac jedną
niższą ratę, dołącz dodatkową
gotówkę**KARTY KREDYTOWE**łatwy dostęp do pieniędzy
gdziekolwiek jesteś**UBEZPIECZENIA**kompleksowa ochrona
ubezpieczeniowa Ciebie, Twojej
rodziny, domu i samochodu**BEZPIECZNE OPŁATY**

najtaniej w Twoim mieście

Jelenia Góra
ul. Mickiewicza 2A
tel. 075 752 27 72
075 642 13 53**Lubań**
ul. Tkacka 27
tel. 075 721 00 94
(budynek "Społem", I
piętro, naprzeciw "ECO")**My kryzysu się nie boimy!!****Zapraszamy do naszych oddziałów**
od poniedziałku do piątku, 9:00 - 17:00